Nowy dowódca płockich „terytorialsów”

>9

Hodowla alpak pod Płockiem

>15

Nie chcemy strażników na posesjach

>16

Nr 46 (2396)
nakład 6 000
3,00 zł
stawka VAT 8%
ISSN 02086972 INDEKS 379409
Rok zał. 1972

Wtorek
12 listopada 2019

UKAZUJE SIĘ NA MAZOWSZU PÓŁNOCNYM W POWIATACH:
■PŁOCK ■GOSTYNIN ■SIERPC

9 770208 697753 46

tygodnik
PŁOCKI

DODATKI:

■ pow. gostyniński - s. 12
■ pow. sierpecki - s. 13
■ pow. płocki - s. 14, 15

PROGRAM TV

Oskarżeni: dwaj policjanci, lekarka i ratownik medyczny z Płocka

W sądzie sprawa sprzed dwóch lat

Prokuratura Okręgowa w Łodzi poinformowała o skierowaniu do Sądu Rejonowego w Płocku aktu oskarżenia przeciwko dwóm policjantom płockiej Komendy Miejskiej Policji, lekarce płockiego szpitala oraz ratownikowi kierującemu zespołem karetki pogotowia. Śledczy zarzucają całej czwórce narażenie 19-letniego mieszkańca Łodzi na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia. Policjanci usłyszeli także zarzuty niedopełnienia obowiązków służbowych. Jednemu z funkcjonariuszy prokuratorzy zarzucają także poświadczenie nieprawdy w protokole doprowadzenia pokrzywdzonego celem wytrzeźwienia do policyjnego pomieszczenia dla osób zatrzymanych (PdOZ).

Łódzka prokuratura przypomina, że 19-latek zmarł w czerwcu 2017 roku w Płocku, na skutek rozległego urazu czaszkowo-mózgowego. Według śledczych oskarżeni dokonali błędnej oceny, że jego stan w chwili interwencji jest konsekwencją spożycia alkoholu – co miało wpływ na prawidłowość podejmowanych w stosunku do niego działań. Późniejsze badania potwierdziły, że 19-latek był trzeźwy, nie był też pod wpływem środków odurzających. Oskarżonym grożą kary pozbawienia wolności do 5 lat.

Więcej s. 3

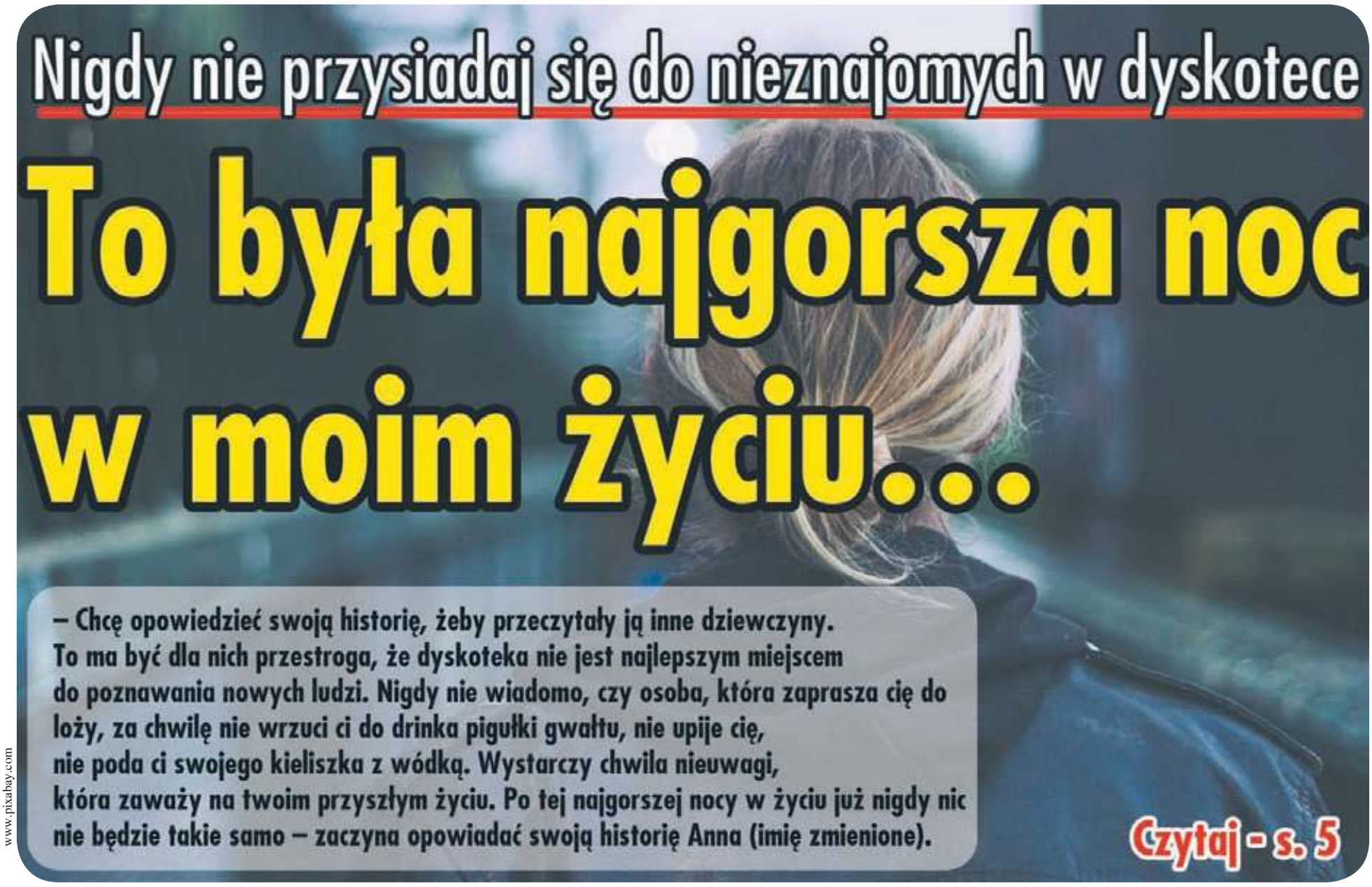

Nigdy nie przysiadaj się do nieznajomych w dyskotece

To była najgorsza noc w moim życiu...

– Chcę opowiedzieć swoją historię, żeby przeczytały ją inne dziewczyny. To ma być dla nich przestroga, że dyskoteka nie jest najlepszym miejscem do poznawania nowych ludzi. Nigdy nie wiadomo, czy osoba, która zaprasza cię do loży, za chwilę nie wrzuci ci do drinka pigułki gwałtu, nie upije cię, nie poda ci swojego kieliszka z wódką. Wystarczy chwila nieuwagi, która zaważy na twoim przyszłym życiu. Po tej najgorszej nocy w życiu już nigdy nic nie będzie takie samo – zaczyna opowiadać swoją historię Anna (imię zmienione).

www.pixabay.com

Czytaj - s. 5

eprasa.pl 1ec079fcc6

Podpowiadamy, gdzie się wybrać...

Mój świat

13 listopada odbędzie się otwarcie wystawy fotograficznej Hanny Woźniak-Kwiatkowskiej „Mój – dany mi świat". Ekspozycja będzie czynna od 6 do 27 listopada w Płockim Ośrodku Kultury i Sztuki. Wstęp wolny.

O szkole plakatu

Płocka Galeria Sztuki zaprasza **14** listopada o godz. 10.30 na wykład „Fascynująca polska szkoła… plakatu". O tej polskiej „szkole" było głośno w Europie w drugiej połowie XX wieku. Dlaczego grupa polskich artystów, pochodzących zza „żelaznej kurtyny", miała olbrzymi wpływ na projektowanie plakatów i fascynuje amerykańskiego reżysera Martina Scorsese? Odpowiedzi na te pytania pojawią się podczas wykładu multimedialnego.

Kulturalne SPA 60+

Jest to kontynuacja ogólnopolskiej akcji „60+Kultura". W Książnicy Płockiej **15** listopada dla uczestników przygotowane będą trzy strefy: godz. 15.00-16.00 – Centrum informacyjno-edukacyjne „e-kąt", S - Smartfon? No problem! Porady specjalistów dotyczące korzystania z telefonów komórkowych: ustawienia, Wi-Fi, aplikacje, zdjęcia, serwisy społecznościowe, bezpieczeństwo, godz. 16.00 – 17.00 – strefa „kulturalna" SPA : przy kawie, herbacie i ziołach wszelakich, z przymrużeniem oka i całkiem na serio, godz. 17.00 – 18.00 – Apetyt na zdrowie: w strefie „zdrowotnej" spotkanie z Beatą Klimowską – farmaceutką, fitoterapeutką i zielarką oraz prezentacja produktów zielarskich.

Old Breakout

Również **15** listopada o godz. 19.00 w Płockim Ośrodku Kultury i Sztuki odbędzie się koncert Old Breakout. Bilet: 40 – 50 zł do kupienia w Biletterii POKiS). Jest to muzyczna inicjatywa członków oryginalnego składu BREAKOUT, grupy założonej przez Tadeusza Nalepę – legendy polskiej sceny blues-rockowej z lat siedemdziesiątych.

Dla bibliotekarzy…

18 listopada o godz. 10.00 w Bibliotece Pedagogicznej można wziąć udział w bezpłatnym szkoleniu dla nauczycieli bibliotekarzy: Prawa dziecka oraz „Warsztat pracy z pokoleniem „Z" – czyli bibliotekarz w cyfrowym świecie". Prowadzić je będą nauczyciele bibliotekarze i zaproszeni eksperci. Podczas spotkania ogłoszony zostanie również projekt edukacyjny „O obrotach sfer niebieskich".

(jb)

Ponad 8,4 mln zł na tworzenie targowisk

Pomoże samorząd Mazowsza

Samorząd Województwa rozpoczyna nabór wniosków na budowę i modernizację targowisk. W tym roku w puli jest ponad 8,4 mln zł. Dzięki tym środkom wsie i małe miejscowości na Mazowszu zyskają nowoczesne i przyjazne bazarki, targi i ryneczki. Wnioski można składać do 9 grudnia.

D. Ossowski

Nowoczesne, oświetlone, utwardzone z parkingami i sanitariami – tak wkrótce będą wyglądać kolejne targowiska na Mazowszu. Przynajmniej połowę ich powierzchni zajmować będą zadaszone stoiska. Targowiska zyskają również przyłącze do sieci wodociągowej, kanalizacyjnej i elektroenergetycznej. Dzięki wsparciu mazowieccy rolnicy w godziwych warunkach będą mogli sprzedawać produkty wytworzone w swoich gospodarstwach.

– *Targowiska wracają do łask. Kupowanie na bazarze stało się współcześnie trendem, nie tylko wśród osób starszych, ale również wśród młodszych klientów, którzy coraz częściej poszukują zdrowej, ekologicznej i nieprzetworzonej żywności* – podkreśla Janina Ewa Orzełowska, członek zarządu województwa mazowieckiego.

O unijne wsparcie mogą ubiegać się gminy, związki międzygminne, powiaty i związki powiatów. Inwestycje mogą być realizowane w miejscowościach liczących nie więcej niż 200 tys. mieszkańców, a wartość dofinansowania nie może przekroczyć 1 mln zł.

Mazowsze z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 na budowę i remonty targowisk przeznaczyło już 21,5 mln zł. Dzięki tym środkom podpisano już 23 umowy na budowę targowisk, z czego 7 jest już oddanych do użytku. **Opr. (t)**

Basen na płockich Podolszycach ma już 20 lat

Najmłodsza pływalnia

W listopadowy weekend na pływalni Podolanka odbyły się uroczyste obchody 20-lecia najmłodszego płockiego basenu. Emocji nie zabrakło, ale najważniejsze były spotkania ludzi, którzy przez te wszystkie lata przewinęli się przez niegdyś najnowocześniejszy, dziś najbardziej oblegany obiekt.

Organizatorzy świętowania, czyli Miejski Zespół Obiektów Sportowych przygotował sporo niespodzianek dla osób, które pamiętają powstanie obiektu, otwarcie pływalni i pierwszą osobę, która wówczas wskoczyła do basenu, czyli ówczesnego prezydenta miasta Stanisława Jakubowskiego.

Świętowanie 20-lecia rozpoczęło się od zabawy „20 pytań z okazji 20-lecia pływalni Podolanka", w której zwycięzcy wygrali drobne upominki od MOSiR Płock, między innymi korzystanie z pływalni za złotówkę za każdą rozpoczętą godzinę.

W dniach obchodów dla dzieci i młodzieży uczącej się do 25. roku życia za okazaniem legitymacji szkolnej lub studenckiej, obowiązywał bilet wakacyjny, czyli wejście na basen kosztowało połowę biletu ulgowego.

Pływalnia Podolanka została oddana do użytku w 1999 roku, jest najmłodszą płocką pływalnią miejską. Podczas 20 lat istnienia kilkukrotnie przechodziła modernizację, a ostatnia zakończyła się w sierpniu 2019 roku.

Podczas modernizacji została całkowicie przebudowana niecka rekreacyjna, wybudowane nowe atrakcje wodne, między innymi: rwąca rzeka, jacuzzi, leżaki z masażem wodnym. Również na niecce dla maluchów są nowe miejsca do zabawy. Nowe życie otrzymały także pomieszczenia sauny, które zostały całkowicie odnowione.

Płocka pływalnia jest w całości dostosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych. Oprócz wygodnych szatni, na niecce basenowej znajduje się także winda do transportu osób niepełnosprawnych do wody.

Na pływalni odbywają się także zawody sportowe. Dla kibiców i opiekunów zorganizowanych grup są trybuny mogące pomieścić 195 osób.

D. Ossowski

Jol.

Magazyn Kryminalny

Kradzież katalizatora

W nocy z 6 na 7 listopada na ul. Północnej w Płocku złodzieje ukradli katalizator z samochodu marki Honda. Straty 2 tys. zł.

Była okazja...

Okazja czyni złodzieja, dlatego pamiętajmy, by np. zamykać samochód nawet wtedy, gdy tylko na chwilę go opuszczamy. W czwartek, 7 listopada z niezamkniętego samochodu, zaparkowanego przy ul. Nowy Rynek skradziono pieniądze i dokumenty. Wartość strat to 1200 zł. Okradziony został też mężczyzna na ul. Chemików. Stracił saszetkę wraz z zawartością, a w środku były dokumenty i pieniądze. Wartość strat 1200 zł.

Łupem padły elektronarzędzia

Ciągle dużym zainteresowaniem złodziei cieszą się elektronarzędzia. Tym razem włamywacze zrabowali tego typu sprzęt, o wartości blisko 6 tys. zł z budynku w Nowym Gulczewie. Policjanci wykonują czynności w celu ustalenia sprawcy.

Jadą pijani

Znów zatrzymani zostali pijani za kierownicą. W Płocku taki przypadek mieliśmy w zeszłym tygodniu na ul. Wyszogrodzkiej, a w powiecie - w Główinie (gm. Brudzeń) oraz Wiciejewie (gm. Bodzanów). W tym ostatnim przypadku zatrzymany został kierujący pomimo sądowego zakazu prowadzenia pojazdów.

Porysowana karoseria

Niestety, cały czas nagminnym zjawiskiem w policyjnych statystykach są zgłoszenia niszczenia mienia. Na celowniku wandali są głównie samochody. Tym razem właściciel pojazdu zgłosił poważne zarysowanie powłoki lakierniczej karoserii. Wartość strat oszacowano na 2800 zł.

Za szybki czerwoniak

W czwartek, 7 listopada o godz. 15.40 policjanci zostali wezwani do zdarzenia drogowego, do którego doszło na ul. Wyszogrodzkiej. Na miejscu wstępnie ustalili, że kierująca autobusem Komunikacji Miejskiej, 50-letnia płocczanka, jadąca od centrum ul. Wyszogrodzką, w kierunku Podolszyc, na wysokości stacji paliw nie dostosowała prędkości do warunków na drodze. W wyniku gwałtownego hamowania autobusu poszkodowana została 31-letnia pasażerka, która z obrażeniami ciała przewieziona została do szpitala.

BeeS

tygodnik PŁOCKI

Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock, telefoniczne dyżury dziennikarskie 262-55-88, fax 262-77-66. Redaktor Naczelny: Tomasz **Szatkowski**, tel. 262-70-60, e-mail:rednaczelny@tp.com.pl. P.o. Sekretarza Redakcji: Teresa **Radwańska-Justyńska,** e-mail: t.radwanska@tp.com.pl. REDAGUJE ZESPÓŁ: Jacek **Danieluk,** e-mail: j.danieluk@tp.com.pl, Jolanta **Marciniak**, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Eliza **Kinalska** e-mail: eliza.kinalska@tp.com.pl, Blanka **Stanuszkiewicz-Cegłowska** e-mail: blanka@tp.com.pl, Joanna **Biała** e-mail: j.biala@tp.com.pl
STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Lena **Szatkowska,** Elżbieta **Grzybowska**, Jerzy **Ogonowski**, Jan **Waćkowski** (zdjęcia), Wiesław **Kopeć**, Marta **Kunavar**, Izabela **Chudzyńska**, Ewa i Bogumił **Liszewscy,** Andrzej **Konowrocki**.
FOTO i SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz **Ossowski**, e-mail: foto@tp.com.pl.
Redaktor techniczny: Łukasz **Zaleski** e-mail: dtp@tp.com.pl.

Nie zamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.
OGŁOSZENIA: Kierownik Biura Ogłoszeń: Anna **Frankowska**, e-mail: a.frankowska@tp.com.pl.
Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel/fax 262-77-66.
Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.
WYDAWCA: „Tygodnik Płocki" Sp. z o.o. (dawniej DWSP „AKAPIT" „Tygodnik Płocki"), 09-400 Płock, Stary Rynek 27; prezes Zarządu: Tomasz **Szatkowski,** tel. 262-70-60. DRUK: AGORA SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27.
KOLPORTAŻ: **„Ruch"** S.A., Warszawa, ul. Annopol 17a; **„Kolporter"** Kielce, ul. Zagnańska 61; **Garmond Press,** Warszawa, ul. Nakielska 3
Zamówienia na prenumeratę przyjmują: „Ruch" S.A., „Garmond Press", „Kolporter".

eprasa.pl 1ec079fcc6

Akt oskarżenia przeciwko dwóm policjantom, lekarce i ratownikowi medycznemu z Płocka

Sądowy finał sprawy sprzed dwóch lat

Prokuratura Okręgowa w Łodzi poinformowała o skierowaniu do Sądu Rejonowego w Płocku aktu oskarżenia przeciwko dwóm policjantom płockiej Komendy Miejskiej Policji, lekarce płockiego szpitala oraz ratownikowi kierującemu zespołem karetki pogotowia. Śledczy zarzucają całej czwórce narażenie 19-letniego mieszkańca Łodzi na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia. Policjanci usłyszeli także zarzuty niedopełnienia obowiązków służbowych. Jednemu z funkcjonariuszy prokuratorzy zarzucają także poświadczenie nieprawdy w protokole doprowadzenia pokrzywdzonego celem wytrzeźwienia do policyjnego pomieszczenia dla osób zatrzymanych (PdOZ).

Łódzka prokuratura przypomina, że 19-latek zmarł w czerwcu 2017 roku w Płocku, na skutek rozległego urazu czaszkowo-mózgowego. Według śledczych oskarżeni dokonali błędnej oceny, że jego stan w chwili interwencji jest konsekwencją spożycia alkoholu – co miało wpływ na prawidłowość podejmowanych w stosunku do niego działań. Późniejsze badania potwierdziły, że 19-latek był trzeźwy, nie był też pod wpływem środków odurzających. Oskarżonym grożą kary pozbawienia wolności do 5 lat.

Sprawa miała swój początek ponad dwa lata temu. Do wyjaśnienia wydarzeń z nocy z 20 na 21 czerwca 2017 roku została wyznaczona Prokuratura Okręgowa w Łodzi. Prokuratorzy mieli sprawdzić prawidłowość działań funkcjonariuszy KMP w Płocku podczas interwencji, do której doszło feralnej nocy oraz postępowania przedstawicieli służb medycznych, którzy przeprowadzali badania młodego mieszkańca Łodzi, który przebywał w naszym mieście. – *Po zebraniu bardzo obszernego materiału dowodowego, w śledztwie zasięgnięto opinii biegłych z Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego* – informuje rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Łodzi prokurator Krzysztof Kopania. – *Zebrane dowody dostarczyły podstaw do skierowania aktu oskarżenia przeciwko lekarce, kierownikowi zespołu ratownictwa medycznego WSPR w Płocku oraz dwóm podejmującym interwencję funkcjonariuszom policji.*

Łódzcy prokuratorzy dokładnie przeanalizowali wydarzenia sprzed dwóch lat. – *Jak wynika z dokonanych ustaleń, 20 czerwca 2017 roku, 19-latek pojechał do swojej koleżanki do Płocka. W nocy z 20 na 21 ze znajomymi przebywał w rejonie Wzgórza Tumskiego. Tuż po północy pomiędzy nimi a grupą innych młodych osób doszło do scysji, w przebiegu której pokrzywdzony został uderzony, w następstwie czego upadł uderzając głową o twarde podłoże. Doszło do utraty przytomności* – relacjonuje Krzysztof Kopania.

Na miejsce została wezwana policja i pogotowie ratunkowe. Policyjny patrol wylegitymował część osób na miejscu zdarzenia. Funkcjonariusze odwołali, w rozmowie z dyspozytorem pogotowia, przyjazd karetki. Z uwagi na zły stan 19-latka towarzyszące mu osoby ponownie wezwały pogotowie. Ratownicy, którzy przyjechali na miejsce, określili jednak stan pokrzywdzonego jako bardzo dobry, stwierdzając, że jest on po spożyciu alkoholu. Mieszkaniec Łodzi został przekazany patrolowi policji, który z kolei podjął decyzję o konieczności doprowadzenia go do PdOZ KMP w Płocku, celem wytrzeźwienia. – *Łączyło się to z koniecznością uzyskania zaświadczenia lekarskiego. Tuż przed godziną 2, pokrzywdzony przewieziony został przez policjantów do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego WSZ w Płocku, gdzie był badany przez oskarżoną lekarkę, która wystawiła stosowne zaświadczenie odnośnie braku przeciwwskazań do osadzenia* – kontynuuje Krzysztof Kopania. – *Po przewiezieniu do PDOZ stan zdrowia młodego mężczyzny nadal się pogarszał. Około godziny 5 rano nieprzytomny trafił do szpitala. Stwierdzono wówczas bardzo rozległe obrażenia głowy. Mimo podjętych działań około godziny 14, 22 czerwca stwierdzono zgon 19-latka.*

Podczas przeprowadzonej sądowo-lekarskiej sekcji zwłok ustalono, że zmarł on śmiercią gwałtowną na skutek urazu czaszkowo-mózgowego. Doznał obrażeń między innymi w postaci złamania kości czaszki oraz obrzęku mózgu.

Badania mające na celu ustalenie, czy faktycznie pokrzywdzony znajduje się pod wpływem alkoholu, przeprowadzone zostały dopiero, gdy po raz kolejny nad ranem 21 czerwca 2017 roku przewieziono go do szpitala. Wbrew wcześniejszej ocenie zarówno służb medycznych, jak i policjantów w pobranej krwi nie stwierdzono obecności alkoholu. Także badania próbek pobranych podczas sekcji wykazały, że nie był w stanie nietrzeźwości, ani też pod wpływem środków odurzających. – *Z relacji części przesłuchanych świadków wynika, że oskarżonym przekazywane były informacje o doznanym urazie głowy. Lekarka odnotowała to zresztą w dokumentacji medycznej. 19-latek miał nadto zakrwawioną odzież, a z rozciętej dolnej wargi leciała mu krew. Świadkowie ci negują także, by pokrzywdzony był pod wpływem alkoholu* – Krzysztof Kopania relacjonuje ustalenia śledztwa. – *Mimo tych sygnałów, zespół ratownictwa medycznego nie widział podstaw do przewiezienia 19-latka do szpitala, przekazując go w ręce policji, a wystawiająca zaświadczenie lekarka po pobieżnym badaniu fizykalnym odstąpiła od przeprowadzania badań obrazowych, laboratoryjnych i ewentualnie obserwacji szpitalnej. Także interweniujący policjanci nie bacząc na powyższe sygnały o doznanym urazie, widoczne ślady krwi, a przede wszystkim, nie dysponując wynikami badań na zawartość alkoholu w organizmie 19-latka, doprowadzili do jego umieszczenia w PdOZ KMP w Płocku, uniemożliwiając wczesne udzielenie mu pomocy medycznej. Jeden z policjantów sporządzających dokumentację poświadczył w protokole doprowadzenia pokrzywdzonego w celu wytrzeźwienia, niezgodne z prawdą informacje, które miały uzasadniać prawidłowość podejmowanych działań.*

Z opinii biegłych z Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego wynika, że skala doznanych obrażeń była tak duża, że nie gwarantowała możliwości uratowania życia, nawet w przypadku szybszego udzielenia pomocy medycznej. Stwierdzone w działaniach policjantów i służb medycznych nieprawidłowości uzasadniały zarzucenie im przestępstwa dotyczącego narażenia życia pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo. W przypadku policjantów w grę wchodzi także niedopełnienie obowiązków służbowych. W śledztwie oskarżeni nie przyznali się do stawianych im zarzutów. Postępowanie dotyczące spowodowania u 19-latka obrażeń ciała prowadziła prokuratura płocka.

Opr. (jac)

PKP PLK rozważa modernizację linii

Pociągi elektryczne z Płocka do Sierpca?

Budowa linii elektrycznej, remonty przystanków i budowa nowych łącznic. Takie rozwiązania na linii kolejowej nr 33 – na odcinku pomiędzy Płockiem i Sierpcem rozważa spółka PKP PLK.

Modernizacja linii kolejowej nr 33 Kutno – Sierpc znalazła się na liście analizowanych projektów w ramach prac planistycznych związanych z nową perspektywą finansową 2021-2027. – *Najważniejszym założeniem projektu jest usprawnienie kolejowego połączenia między wymienionymi miejscowościami. Efektem rozważanej modernizacji ma być podniesienie prędkości pociągów pasażerskich do 120 km/h oraz towarowych – na odcinku Kutno - Płock Trzepowo do 100 km/h oraz do 80 km/h dla towarowych na odcinku Płock Trzepowo - Sierpc. W ramach prac planowany jest m. in. remont torów i sieci trakcyjnej tam, gdzie dotąd nie było to przeprowadzane* – informuje Karol Jakubowski z zespołu prasowego PKP Polskich Linii Kolejowych S.A.

W ramach planowanych prac zmodernizowane zostaną przejazdy kolejowo-drogowe, zamontowane nowoczesne urządzenia sterowania ruchem kolejowym. Ważnym elementem będzie modernizacja torów na stacjach, przystosowująca linię do obsługi składów towarowych o długości co najmniej 780 m i nacisku na oś 221 kN ze względu na strategiczną rolę, którą linia 33 pełni w transporcie towarowym, w tym w szczególności dla obsługi rafinerii w Płocku. W ramach studium wykonalności inwestycji rozważana będzie również możliwość przeprowadzenia elektryfikacji odcinka Płock Trzepowo - Sierpc oraz budowy łącznicy pomiędzy linią kolejową nr 33 w kierunku Poznania oraz linią kolejową nr 18 i linią 33.

Warto przypomnieć, że w ciągu ostatnich lat, PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. przeprowadziły na linii kolejowej między Kutnem – Płockiem – Sierpcem prace o łącznej wartości ponad 47 mln złotych.

W 2017 r. na odcinku Płock Trzepowo - Proboszczewice Płockie za 1,7 mln zł PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. wyregulowały tor i rozjazdy, oczyściły oraz uzupełniły tłuczeń. W tym samym roku na szlaku Florek – Strzelce Kujawskie za 9,9 mln zł została wymieniona nawierzchnia na sześciu przejazdach kolejowo-drogowych, szyny oraz podkłady.

W 2018 r. za ponad 21,6 mln zł wykonano roboty w dwóch odcinkach – st. Strzelce Kujawskie i odcinku Strzelce Kujawskie – Sierakówek oraz st. Sierakówek i szlak Sierakówek – Gostynin. Na obu odcinkach wymieniono szyny i podkłady, oczyszczono i uzupełniono tłuczeń oraz wyremontowano cztery mosty i trzy przepusty. Obiekty zyskały m.in. nową nawierzchnię, mostownice i tory, a ich konstrukcje zostały wzmocnione. W ramach prac wymieniono także nawierzchnię drogową na 12 przejazdach kolejowo-drogowych.

W 2019 r. za prawie 14 mln zł zrealizowane zostały prace na odcinku Gostynin - Łąck. Inwestycja obejmowała pięć mostów, sześć przepustów i wiadukt. Wzmocniono ich konstrukcje, naprawiono całą betonową powierzchnię, zamontowano poręcze, wymieniono izolacje. Dokonano również naprawy nawierzchni na ośmiu przejazdach kolejowo-drogowych. – *Efektem prac jest wzrost bezpieczeństwa w ruchu drogowym i kolejowym oraz utrzymanie na poszczególnych odcinkach istniejącej prędkości bądź jej podniesienie dla pociągów pasażerskich do 100 km/h, a dla towarowych do 70 km/h. Dzięki ostatnim pracom czas podróży między Kutnem i Płockiem skróci się o około 10 minut. Sprawniejsze są przejazdy składów towarowych do rafinerii Płock* – podsumowuje Karol Jakubowski. **(jac)**

D. Ossowski

eprasa.pl 1ec079fcc6

Konkurs na pomysł zagospodarowania Nowego Rynku

Pięć koncepcji w drugim etapie

Zakończył się pierwszy etap konkursu na koncepcję zagospodarowania Nowego Rynku. Spośród 45 złożonych opracowań sąd konkursowy wybrał 5 koncepcji, których autorzy otrzymali zaproszenia do drugiego etapu konkursu.

D. Ossowski

Przy ocenie każdego z opracowań studialnych sąd konkursowy brał pod uwagę pięć elementów: atrakcyjność proponowanych rozwiązań urbanistyczno-architektonicznych oraz ich centrotwórczy charakter; realność, trafność i sprawność proponowanych rozwiązań i powiązań urbanistyczno-architektonicznych; sprawność funkcjonalno-użytkową budynku; trafność lokalizacji budynku sali koncertowej oraz prawidłowość zaproponowanych rozwiązań akustycznych. Do każdej z pięciu wybranych prac sąd konkursowy przygotował katalog uwag i zaleceń, które projektanci powinni wziąć pod uwagę w drugim etapie konkursu.

O zagospodarowaniu Nowego Rynku mówi się w Płocku od kilkunastu lat. Pierwotnie miała tam powstać pierwsza w mieście galeria handlowa, a jeszcze wcześniej – w latach dziewięćdziesiątych – restauracja McDonald's. Z tych planów nic nie wyszło. Temat jednak systematycznie wraca. Mieszkańców szczególnie razi część placu pomiędzy ul. Królewiecką i Antypodkową. Teraz poza alejkami, toaletą publiczną, kilkoma ławkami jest tu tylko zdewastowany parking. We wrześniu 2013 roku odbyły się warsztaty charrette, które miały wskazać jak ma wyglądać jedno z głównych miejsc Płocka. Powstała nawet koncepcja, przygotowana przez łódzką pracownię Dwa Architektura i Urbanistyka. Według tego dokumentu w południowej części Nowego Rynku miał powstać plac spacerowo-rekreacyjny dla mieszkańców i turystów.

Konkurs obejmuje duży teren pomiędzy ulicami Królewiecką, Nowy Rynek, drogą prowadzącą od ul. Królewieckiej do teatru oraz Al. Jachowicza, a także pasaż Vuko Karadzica. Jeśli autorzy przekroczą tę granicę, z pewnością nie zostanie to uznane za błąd. Jeśli chodzi o przygotowaną wcześniej koncepcję zagospodarowania południowej części Nowego Rynku, to uczestnicy konkursu mogą z niej skorzystać, ale nie jest to warunkiem koniecznym.

Plany dotyczące Nowego Rynku są rzeczywiście imponujące. Głównym elementem studium zagospodarowania terenu ma być sala koncertowa. Według zaleceń ma ona pomieścić 700 widzów. Na scenie głównej ma być miejsce dla 80-osobowej orkiestry i 100-osobowego chóru. Poza tym pomieszczenia magazynowe i techniczne. Cały obiekt powinien mieć nie więcej niż 6 300 metrów kwadratowych. To z pewnością zadowoli muzyków z Płockiej Orkiestry Symfonicznej, chociaż nie tylko oni będą korzystać z sali koncertowej.

Jednak nie tylko o salę koncertową chodzi. Uczestnicy konkursu mają zadanie przygotowania koncepcji zagospodarowania Nowego Rynku oraz rozwiązania problemu z parkowaniem w obrębie Nowego Rynku. Mają przygotować koncepcję wielostanowiskowego parkingu podziemnego lub kubaturowego.

Na uczestników konkursu czekają nagrody: I Nagroda w wysokości 70.000 zł netto, II Nagroda w wysokości 60.000 zł netto, III Nagroda w wysokości 50.000 zł netto. Zdobywca I nagrody dostanie także zaproszenie do negocjacji w trybie zamówienia z wolnej ręki na szczegółowe opracowanie pracy konkursowej, czyli przygotowanie projektu. Organizatorzy przewidują także przyznanie dwóch dodatkowych nagród pieniężnych w formie wyróżnień, po 25 000 zł netto dla każdej wyróżnionej pracy konkursowej.

(jac)

Trwa ważny drogowy remont w Radziwiu

Za kilka dni zamkną ul. Kolejową

15 listopada powinny rozpocząć się prace związane z przebudową ulicy Kolejowej w Radziwiu. To oczywiście wstępny termin, ale jeśli prace rozpoczną się zgodnie z tym założeniem, to zamknięty całkowicie dla ruchu zostanie fragment tej ulicy.

Do tej pory wykonane zostały prace związane z budową zbiornika retencyjnego przy ulicy Krakówka oraz z renowacją rowu melioracyjnego prowadzącego do ulicy Kolejowej. W kolejnym etapie ulica Kolejowa zostanie zamknięta dla ruchu od wyremontowanego rowu melioracyjnego w kierunku sklepu Mila i stacji paliw. Przejezdne jeszcze pozostaną skrzyżowania z ulicami Cichą i Zieloną – tu prace będą prowadzone w kolejnym etapie.

Umowa na remont ul. Kolejowej, Krakówki oraz budowa zbiornika retencyjnego przy tej drugiej ulicy została podpisana w sierpniu. Koszt prac to około 7,9 mln złotych. Połowa środków pochodzi z budżetu miasta, a druga z budżetu województwa mazowieckiego. Wykonawcą prac jest konsorcjum firm Jarmar z Łącka oraz Firma Remontowo-Budowlana Lipowski z Płocka Prace mają potrwać do końca czerwca przyszłego roku.

Na ulicy Krakówka do wykonania jest m.in. oświetlenie, kanalizacja deszczowa, przebudowa rowu melioracyjnego. Ważnym elementem będzie budowa ogrodzonego zbiornika retencyjnego. Na ul. Kolejowej powstanie między innymi kanalizacja deszczowa. Zbiornik retencyjny przy ulicy Krakówka będzie miał pojemność 720 metrów sześciennych. Kolektor deszczowy w ul. Kolejowej będzie zbierał między innymi wody opadowe z ulicy Zielonej, dzięki temu zostanie przebudowany jej ostatni odcinek.

W przyszłości w okolicach stoczni powstanie drugi zbiornik opadowy, co pozwoli na budowanie kanalizacji deszczowej na kolejnych ulicach w Radziwiu. Zbiornik retencyjny powstanie także na Międzytorzu, kończy się już jego projektowanie, a w przyszłym roku mają się rozpocząć prace w rejonie wiaduktów nad ulicą Spółdzielczą.

Na ulicy Kolejowej prace będą prowadzone od ostatnich zabudowań Radziwia do ul. Zielonej. Powstanie nowa nawierzchnia jezdni, chodniki, wjazdy na posesje. **(jac)**

Bezpłatnie badania w Stowarzyszeniu z chorobą Alzheimera

Nie zapomnij pamiętać

Płockie Stowarzyszenie Pomocy Osobom z Chorobą Alzheimera zaprasza do korzystania z bezpłatnych badań pamięci. Osoby potrzebujące fachowej pomocy mogą też wziąć udział w indywidualnych spotkaniach.

Na badania przesiewowe i spotkanie w ramach grupy wsparcia można zgłaszać się do siedziby stowarzyszenia w Centrum Aktywności Seniora przy ulicy Otolińskiej 6 sektor A. Do kontrolowania pamięci organizatorzy akcji zapraszają głównie osoby powyżej 55 roku życia. Ale każda młodsza osoba, która zaobserwuje u siebie lub u swoich bliskich niepokojące objawy, może także zgłosić się na badanie.

Tak jak i podczas poprzednich badań osoby zgłaszające się skorzystają z bezpłatnych badań pamięci w kierunku choroby Alzheimera. Badania prowadzone będą w siedzibie stowarzyszenia, w godzinach indywidualnie dostosowanych dla osób zgłaszających się. W razie potrzeby można również skorzystać z porad specjalistycznych w ramach prowadzonej w Stowarzyszeniu Grupy Wsparcia i konsultacji z lekarzem neurologiem Joanną Obrębską. Osoby zainteresowane mogą zapisywać się na badania pod numerem telefonu: 604 719 344. – *Zapraszamy wszystkie osoby, które obserwują u siebie problemy z pamięcią. Jeżeli zaobserwowali objawy, które budzą u nich niepokój, nie potrafią ich wytłumaczyć, to zapraszamy na badanie* – mówi Krystyna Iller, prezes Stowarzyszenia Pomocy Osobom z Chorobą Alzheimera. – *Warto znaleźć czas i skorzystać z możliwości konsultacji z lekarzem, bowiem choroba Alzheimera jest najczęstszą przyczyną otępienia* – dodaje Krystyna Iller.

Na spotkanie grupy wsparcia organizatorzy zapraszają przede wszystkim rodziny, opiekunów osób dotkniętych chorobą Alzheimera. Osoby zainteresowane będą mogły skorzystać z fachowych porad dotyczących opieki, rehabilitacji osób dotkniętych tą chorobą. Tu opiekunowie oraz osoby zainteresowane tematyką będą mogły uzyskać wiele cennych i potrzebnych w codziennym życiu informacji.

rad

Przebudowa ul. Tysiąclecia

Kabel na środku chodnika

Kabel w plastikowej obudowie utrudnia przejście wyremontowanym chodnikiem wzdłuż ul. Tysiąclecia. Jak zapewniają przedstawiciele Urzędu Miasta wkrótce ma zniknąć.

Mogłoby się wydawać, że na wyremontowanym chodniku nie natkniemy się na utrudnienia w postaci wystających pomiędzy kostką brukową kabli. Tak jest jednak na ul. Tysiąclecia w pobliżu nowej wiaty przystanku autobusowego

Kiedy rozpoczynała się przebudowa ul. Tysiąclecia, było wiadomo, że przystanek o nazwie Rembielińskiego dla autobusów jadących w stronę centrum miasta i dalej w kierunku dworca lub Podolszyc – znajdujący się na wysokości GH Mosty - zostanie przeniesiony bliżej ulicy Rembielińskiego. Tak też się stało. Wiata przystankowa stanęła przed skrzyżowaniem ulic Tysiąclecia i Rembielińskiego. Obok wiaty wystaje jednak z chodnika kabel, utrudniając ruch pieszych w tym miejscu. – *Pierwotnie wiata miała stanąć na środku chodnika, została jednak przeniesiona. Kabel został umieszczony w tym miejscu, żeby zapewnić jej oświetlenie, obsługę tablicy informacyjnej i monitoringu. Teraz zostanie przeciągnięty dalej i schowany pod nawierzchnią chodnika, tak aby właściwie spełniał swoją rolę i nie utrudniał ruchu* – zapewnia Hubert Woźniak z ratuszowego referatu informacji miejskiej.

J. Danielluk

Nowa wiata przystankowa i wystający na środku chodnika kabel

(jac)

REKLAMA

eprasa.pl 1ec079fcc6

Nigdy nie przysiadaj się do nieznajomych w dyskotece

To była najgorsza noc w moim życiu...

– Chcę opowiedzieć swoją historię, żeby przeczytały ją inne dziewczyny. To ma być dla nich przestroga, że dyskoteka nie jest najlepszym miejscem do poznawania nowych ludzi. Nigdy nie wiadomo, czy osoba, która zaprasza cię do loży, za chwilę nie wrzuci ci do drinka pigułki gwałtu, nie upije cię, nie poda ci swojego kieliszka z wódką. Wystarczy chwila nieuwagi, która zaważy na twoim przyszłym życiu. Po tej najgorszej nocy w życiu już nigdy nic nie będzie takie samo **– zaczyna opowiadać swoją historię Anna (imię zmienione).**

Pewnej sobotniej, wrześniowej nocy ubiegłego roku Anna wybrała się z koleżanką do klubu w centrum miasta. Znała to miejsce, wcześniej była tam na imprezie integracyjnej ze współpracownikami. Teraz poszli we trójkę, z kolegą, na drinka.

O lokalu różnie się mówi w mieście. Jedni są zachwyceni obsługą i muzyką, inni narzekają, choćby na ochronę i tłok. Anna będzie wspominać scysję z ochroną, która niemal na początku imprezy wyprowadziła z klubu kolegę, który był razem z nimi.

Kiedy zapytała ochroniarza, dlaczego wyrzucili ich kolegę z klubu, kazał jej iść – tu użył bardzo niecenzuralnego słowa – na salę. Wtedy zupełnie nie wiedziała dlaczego, potem skojarzyła, że chodziło o to, żeby nie było świadka.

W klubie było sporo ludzi, jak to zwykle w sobotni wieczór. Wszyscy przeszli wstępną selekcję przy wejściu, nie było małolatów, grała muzyka, zapowiadała się niezła zabawa.

– Wróciłyśmy na salę, koleżanka spotkała się ze znajomym, który zaprosił nas do loży. Zapewniała, że zna ludzi, którzy już tam siedzą. Poszła tańczyć, a ja zostałam z trzema mężczyznami przy stoliku. Dwóch z nich odeszło po chwili, a ja wypiłam kilka łyków drinka. Pamiętam, że wstałam, nie mogłam wydusić z siebie żadnego słowa, a potem obudziłam się w obcym domu. Jak analizowałam później to co się stało, to miałam takie przebłyski, że jechaliśmy gdzieś taksówką, a potem, jak leżałam na łóżku, w pokoju o białych ścianach, rozebrana do połowy, między moimi nogami stał mężczyzna, którego wcześniej poznałam w klubie. Uderzył mnie i straciłam przytomność. Tyle pamiętam – zapewnia wzburzona.

Odzyskała świadomość około 5 rano. Pokój był pusty, słyszała tylko głosy z oddali. Gdzieś tam w głowie czuła, że stało się coś strasznego, na co nie wyraziła zgody. Zobaczyła tarasowe drzwi, wybiegła, ale nie mogła uciec z posesji, bo brama była zamknięta. Niewiele myśląc, chcąc tylko uciec z tego miejsca, podciągnęła się na sztachetkach i przeskoczyła przez plot. Najważniejsze, że była poza tym domem. Zaczęła uciekać, wybiegła na ulicę, zatrzymał się samochód, potem wbiegła do otwartego już sklepu spożywczego, ekspedientka zamknęła drzwi i zadzwoniła po policję. Zresztą co miała zrobić. Anna była pobita, miała pęknięty nos, rozwalony łuk brwiowy, zakrwawione uda.

D. Ossowski

Drink wypity w dyskotece może być przyczyną traumy na całe życie..

– Nie wiedziałam, z którego domu wybiegłam, byłam zdezorientowana. Policjant zadzwonił do mojej siostry, pojechaliśmy karetką do szpitala. Tam został wezwany ginekolog, który powiedział, że są otarcia, ale nie może stwierdzić, że powstały w wyniku gwałtu, co od razu dało podstawę do zapisania, że to nie był gwałt. Byłam przesłuchiwana. Sugerowano, że został mi podany narkotyk, taki co rozpuszcza się od razu, nie zostawia śladu w organizmie, ale podwyższa poziom alkoholu. Ze szpitala wyszłam na własne żądanie, dostałam tylko leki przeciwbólowe – relacjonowała.

Po wypisie ze szpitala pojechała do domu, dwa dni nie wstawała z łóżka. Potem siostra załatwiła jej wizytę u psychiatry, dostała nowe lekarstwa, rozmawiała też z psychologiem. Do dziś jest pod opieką, ale efekty terapii nie są zadowalające.

Koleżanka z którą była w klubie dowiedziała się, gdzie Annę odwieźli. Zresztą na kamerze monitoringu widać było, że jest odprowadzana pod rękę przez osobę, która została wskazana jako sprawca. Przeszukano po tygodniu dom tej osoby, przy schodach leżały jej osobiste rzeczy, których wybiegając nie zabrała. Ubrania, buty, zegarek, na klatce była jej krew. Właściciel domu stwierdził, że czekał, aż Anna sama się po te rzeczy zgłosi.

Przestępstwo zostało zgłoszone

Siostra wzięła adwokata, zgłosiła przestępstwo, ale Komenda Miejskiej Policji w Płocku postanowiła umorzyć śledztwo. Postanowienie zostało zatwierdzone przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Płocku. Pełnomocnik Anny złożył zażalenie, a Sąd Rejonowy w VII Wydziale Karnym postanowił „zaskarżone postanowienie uchylić i sprawę przekazać prokuratorowi celem przeprowadzenia czynności wskazanych w uzasadnieniu postanowienia".

A zatem policyjne śledztwo było „w sprawie usiłowania doprowadzenia (Anny) do obcowania płciowego przy użyciu przemocy, w nocy (…), w Płocku, przy czym sprawca zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonej".

Pełnomocnik Anny zaskarżał postanowienie w całości zarzucając policjantom „wybiórczą i sprzeczną z zasadami rozumowania ocenę opinii biegłego psychologa przez przyjęcie, iż zdolności poznawcze u pokrzywdzonej mogły ulec osłabieniu, co w konsekwencji mogło spowodować, że nie była ona w stanie poprawnie spostrzegać i zapamiętywać. U pokrzywdzonej nie ujawniono cech niepełnosprawności intelektualnej, jak również braku skłonności do fantazjowania i koloryzowania".

Powodem zażalenia były też: odmówienie waloru wiarygodności zeznaniom pokrzywdzonej na podstawie wniosków opinii biegłego i zeznań świadka, wskazanego przez Annę jako sprawcy i uznanie za wiarygodne jego zeznań, choć nie odniósł się on do obrażeń, które powstały u pokrzywdzonej. Ponadto pominięte zostały załączone do akt sprawy badania i opisy wizyt w gabinecie ginekologicznym, w którym opisano doznane obrażenia u pokrzywdzonej, nieustalenie przyczyn ich powstania oraz nieustalenia bilingów połączeń osób, z którymi osoba wskazana jako sprawca mogła się kontaktować w nocy.

Co na to sąd? „Po przeanalizowaniu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd doszedł do przekonania, że w sprawie nie został zgromadzony cały, możliwy i konieczny do dokonania końcowej oceny merytorycznej, materiał dowodowy i dlatego Sąd wnioskuje o konieczności dołączenia dodatkowego materiału dowodowego".

Do akt sprawy powinna być dołączona dokumentacja fotograficzna z czynności oględzin miejsca zdarzenia, nagrania z monitoringu, przesłuchanie w charakterze świadka osoby, która pierwsza udzieliła pomocy Annie oraz dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, czy na podstawie istniejących dowodów, posiadane obrażenia, w szczególności twarzy mogły powstać wyłącznie przy ucieczce z domu osoby wskazanej jako sprawca.

Dwa miesiące później policja wydaje postanowienie o umorzeniu śledztwa. Między innymi w uzasadnieniu policjant (podpis nieczytelny) napisał: „W mieszkaniu byli we dwoje, wypili drinka, po czym zaczęli się pieścić. Nie doszło między nimi do seksu, ponieważ, jak zeznał kobieta w pewnym momencie zerwała się i wybiegła z mieszkania bez butów i rajstop. Chcąc sprawdzić co się stało, poszedł za kobietą. Ona siedziała na schodach do piwnicy, powiedziała, że zadzwoniła do brata, a kiedy chciał ją zabrać do mieszkania, kobieta zaczęła uciekać, co go zdezorientowało, więc wrócił do domu" .

Inna część uzasadnienia. „Biegły wydał opinię, że (Anna) doznała otarć naskórka ud, lewej pachwiny, wzgórka łonowego, podbrzusza, tułowia, sińców ud, otarć naskórka i sińców czoła, ran powłok głowy. Obrażenia powstały od urazów narzędziem tępym lub/i tępokrawędzistym o sile niewielkiej od umiarkowanej. Nie można wykluczyć, iż wszystkie te obrażenia powstały podczas ucieczki (przechodzenie przez plot, upadki). Jest możliwe, że jedno z obrażeń czoła (siniec) powstało na skutek uderzenia ręką przez osobę trzecią".

W ostatnim zdaniu policjant pisze. „Na podstawie zebranego materiału dowodowego należy stwierdzić, że brak jest znamion świadczących, by doszło do przestępstwa."

Po umorzeniu Anna zrezygnowała z dochodzenia do sprawiedliwości. – *Wiem, że takie sprawy zdarzały się wcześniej, ale dziewczyny boją się zgłaszać na policję. To nic dobrego przeżywać to co ja, na przesłuchaniach, a potem i tak wydaje się decyzję, że sprawa zostaje umorzona. Drugi raz na pewno nie poszłabym zgłosić takiego przestępstwa. Co z tego, że w szpitalu usłyszałam, że nie jestem pierwszą ofiarą przywiezioną z tego miejsca, to moja wina, bo piłam alkohol z nieznajomym, a nie powinnam. Fakt. Cały czas jestem na lekach psychotropowych i już nigdy nie będę normalną kobietą. Ale najgorsze jest to, że on tam nadal działa, a ja dziewięć miesięcy się leczyłam, by znów wyjść do ludzi, podjąć pracę i zdecydować się, by opowiedzieć swoją historię* – powiedziała.

Jak się jednak okazuje, nie jest to koniec sprawy. „Odpowiadając na maila dot. śledztwa PR w Płocku, w którym pokrzywdzona była (Anna) informuję, że po zapoznaniu się z zapisami w SIP mogę potwierdzić, że sprawa została faktycznie umorzona wobec braku znamion czynu zabronionego postanowieniem z 28 czerwca 2019 roku. Szczegółów nie mogę obecnie ustalić, bo akta są przekazane do wizytacji. Pokrzywdzona była reprezentowana przez adwokata, zatem miała profesjonalną pomoc prawną. Jeżeli nie zgodziła się z tym umorzeniem, mogła skierować do sądu subsydiarny akt oskarżenia, czego jednak nie zrobiła. Z pewnością adwokat wytłumaczył jej jak wygląda ta procedura. Obecnie decyzja jest już prawomocna. Gdyby pokrzywdzona zdecydowała się na akt oskarżenia, to mogła wykazywać winę i zgłaszać dowody przed sądem. Nie znam jej argumentów dot. zasadności umorzenia i trudno jest mi polemizować z ewentualnymi zarzutami pokrzywdzonej odnoszącymi do decyzji o umorzeniu. Niezależnie jednak od tego, co wskazałam wyżej, akta tej sprawy zostaną zbadane w Prokuraturze Okręgowej w Płocku. O ewentualnych wnioskach z tego badania będę mogła coś powiedzieć pod koniec listopada" - napisała w odpowiedzi rzecznik Prokuratury Okręgowej w Płocku Iwona Śmigielska-Kowalska.

Wygląda więc na to, że do sprawy wrócimy. **Jola Marciniak**

Problem dróg dla zwierząt w Górach

Dekle zostały oznakowane

Płock jest pięknie położonym miastem, wokół którego są lasy i mnóstwo terenów do rekreacji. Ludzie mają gdzie chodzić na spacery, a ostatniej jesieni, gdzie zbierać grzyby, które w tym roku wyjątkowo obrodziły. Podczas spacerów po lasach można zauważyć wiele rzeczy, a z niektórymi podzielić się z redakcją.

Nasz czytelnik mieszka w Górach, a jego ulubionym zajęciem są spacery po okolicznych lasach.

– Ten problem istnieje od kilku lat, ale teraz to jest spory problem. Proszę sobie wyobrazić. Przez Góry przechodzą tory kolejowe, jakby w wąwozie, na którym usypana została półka, taka nieoficjalna droga, z której niekiedy korzystają służby leśne. Na tej półce są studnie, które prawdopodobnie mają odprowadzać wodę ze skarpy. Niegdyś studnie były przykryte deklami, teraz większość z nich jest zniszczona, połamana. Studnie są różnej głębokości, niektóre nawet sięgają siedem metrów w dół. Kiedyś było ich 20, teraz jest chyba 11, reszta została zasypana – tłumaczy.

I opowiada, jak to wędrując po tym terenie kilka razy ratował zwierzęta, które wpadły do niezabezpieczonej studni. Bo nawet jeśli kiedyś były położone na nich dekle, to teraz są połamane, a część zniszczona przez ciężkie pojazdy należące do służb leśnych.

– Przed kilkoma laty zgłosiłem ten problem do PKP. Wtedy przyjechał ktoś z Kutna i studnie zostały przykryte. Ale od tamtej pory dekle już się zniszczyły, połamały, a gruz wpadł do środka. To jest niebezpieczne, bo zwierzęta też tam wpadają, mogą wpaść i ludzie. Sam kiedyś uratowałem małego dzika – zapewnia czytelnik.

Z 11 aktualnie istniejących studni, zdaniem czytelnika trzy są zupełnie odkryte, trzy uszkodzone, dziurawe. Pięć jest do natychmiastowego zakrycia. Jeśli ktoś na to wejdzie, mogą się załamać. A warto dodać, że studnie są na równi z ziemią, wcale nie widać, że pod deklami są głębokie dziury.

Niedawno nasz czytelnik próbował zainteresować problemem Straż Miejską, ale jak twierdzi, nie została podjęta interwencja. Strażnicy zrobili tylko zdjęcia, okręcili kolorową taśmą i odjechali.

– Moim zdaniem te studnie już dawno nie spełniają swojego zadania. Część jest zasypana gruzem, piachem. Stwarzają tylko niebezpieczeństwo. Nawet nie ma większego sensu ułożenia nowych dekli, bo jeżdżące po terenie maszyny służb leśnych szybko je zniszczą i znów trzeba będzie podjąć jakieś działania – tłumaczy.

Natychmiast o problemie poinformowaliśmy PKP. W imieniu Zespołu Prasowego PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. odpowiedź przysłał Karol Jakubowski. *– W trybie pilnym zabezpieczyliśmy i dodatkowo oznakowaliśmy studzienki tak, aby nie stanowiły zagrożenia dla ludzi i zwierzyny leśnej. Zamówiliśmy nowe, betonowe, 120-kilogramowe dekle, które zabezpieczą studzienki. Ponadto skontaktujemy się z zarządcą terenów leśnych w sprawie odpowiedniego poruszania się po terenie ciężkich maszyn* – napisał do redakcji. **Jol.**

eprasa.pl 1ec079fcc6

Wzdłuż Grabówki powstaje ścieżka rowerowa

Otwarcie jeszcze w tym roku

Na koniec tego roku nowa, dwukierunkowa droga rowerowa połączy osiedla Borowiczki, Imielnica, Podolszyce, Wyszogrodzka. W ubiegłym tygodniu rozpoczęła się jej budowa wzdłuż ulicy Grabówka. Kierowcy zyskają nową nawierzchnię jezdni, oświetlenie, a piesi chodnik.

Rozbudowę drogi powiatowej nr 5220W - ulicy Grabówka i ulicy Korczaka w Płocku - realizuje Miejski Zarząd Dróg w ramach zadania budżetowego „Budowa brakującej ścieżki rowerowej w ulicy Grabówka i ul. Korczaka".

Rozbudowa ciągu dróg rowerowych w tej części miasta polega na budowie dwukierunkowej ścieżki rowerowej o długości 1145 m. Droga rowerowa będzie posiadać nawierzchnię bitumiczną. Powstanie po jednej stronie ciągu ulic: Grabówka i Korczaka, na odcinku od skrzyżowania z ul. ks. Niedzielaka do skrzyżowania z ul. Zarzeczną. Wybudowana będzie także specjalna kładka przejazdowa dla rowerów nad rzeką Rosicą. W efekcie tej inwestycji rowerzyści zyskają możliwość bezpiecznego przejazdu między osiedlami Borowiczki (Imielnica) – Wyszogrodzka oraz Borowiczki (Imielnica) – Podolszyce Południe i powstanie kolejny ciąg rowerowy w południowo-wschodniej części Płocka. – *W ramach rozbudowy ulicy Grabówka, wzdłuż zbudowanego odcinka drogi rowerowej, drogowcy wybudują kanalizację deszczową z odprowadzeniem odwodnienia do istniejącego kolektora deszczowego. To odcinek o długości około 200 m. Natomiast po drugiej stronie ulicy Grabówka powstanie chodnik od skrzyżowania z ul. ks. Niedzielaka do skrzyżowania z ul. Gościniec wraz ze zjazdami i oświetleniem ulicznym* – informuje Konrad Kozłowski z ratuszowego referatu informacji miejskiej.

Na całym odcinku ulicy Grabówka (1145 m) zostaną ustawione krawężniki i wymieniona nawierzchnia jezdni. Ponadto drogowcy poprawią geometrię skrzyżowań ulicy Grabówka z ul. Gościniec i z ul. ks. Niedzielaka. W ramach rozbudowy zostaną usunięte tzw. kolizje na sieci teletechnicznej.

D. Ossowski

Generalnym Wykonawcą robót jest konsorcjum firm: P.I.B. WASKOP Elżbieta Wasek z Płocka oraz „HYDROPOL" Sp. z o.o. z Gostynina. Całkowity koszt wykonania zadania to kwota 4 378 000,00 zł (brutto). Termin zakończenia inwestycji zaplanowano do końca grudnia.

Zamknięty dla ruchu został odcinek ulicy między skrzyżowaniami Grabówka - Księdza Niedzielaka i Grabówka - Gościniec. Objazd wyznaczono ulicami Grabówka - Księdza Niedzielaka - Gościniec - Grabówka.

W związku z pracami zmieniły się trasy autobusów linii nr 4 i 14. Autobusy linii 4 w obu kierunkach kursują objazdem ulicami ks. Niedzielaka i Gościniec, autobusy linii 14 na kursach do Gościńca (i w kierunku przeciwnym) dojeżdżają tylko do pętli Podolszyce. Przystanek zastępczy ustawiony został na ul. Gościniec przed skrzyżowaniem z ul. ks. Niedzielaka w stronę Podolszyc; na przystanku zatrzymywać się będą autobusy linii 4 zmierzające w kierunku centrum i Cm. Komunalnego.

Zmiana obsługi przystanków w czasie objazdu: Gościniec 01 (w stronę Podolszyc) – przystanek nieczynny; autobusy linii 4 zatrzymywać się będą na przystanku zastępczym na ul. Gościniec przed skrzyżowaniem z ul. ks. Niedzielaka; Gościniec 02 (w stronę Grabówki – przy cmentarzu) – bez linii 14, na przystanku zatrzymują się autobusy linii 4 zmierzające z centrum w kierunku Św. Huberta; przystanek Osiedle Przy Skarpie jest nieczynny w obu kierunkach.

(jac)

Kolejne mieszkania przy ul. Miodowej oddane

To nie koniec inwestycji

Dziewięć rodzin otrzymało z rąk prezydenta Płocka Andrzeja Nowakowskiego i zastępcy do spraw komunalnych Piotra Dyśkiewicza klucze do mieszkań w budynku wielorodzinnym przy ul. Miodowej 49. To kolejne mieszkania wybudowane i przekazane lokatorom przez Miasto Płock w ramach zadania „Rewitalizacja osiedla budynków komunalnych wielorodzinnych osiedla Miodowa Jar". W przyszłym roku powstanie kolejny budynek.

– *W nowym bloku jest 9 lokali mieszkalnych. Trzy z nich to lokale komunalne zamienne dla osób wykwaterowanych z budynków wyłączonych z użytkowania, dwa lokale komunalne kwaterunkowe dla osób oczekujących na zakwaterowanie oraz cztery lokale z najmem socjalnym, w tym przypadku umowy zostały podpisane na 2 lata z możliwością przedłużenia* – powiedział prezydent Andrzej Nowakowski podczas przekazania mieszkań lokatorom.

Cztery mieszkania są trzypokojowe i mają powierzchnię 56,7 metrów kwadratowych, dwa mieszkania o łącznej powierzchni 49 metrów kwadratowych posiadają dwa pokoje z aneksem kuchennym, trzy mieszkania to lokale o powierzchni 22,8 metrów kwadratowych obejmujące pokój z aneksem kuchennym. Lokale spełniają standardy dla nowoczesnych mieszkań kwaterunkowych. Są wyposażone m. in. w kuchnię, armaturę łazienkową, terakotę i glazurę.

– *Budynek jest wyposażany w udogodnienia dla osób niepełnosprawnych. Lokale dla osób poruszających się na wózkach inwalidzkich są na parterze. Do ich dyspozycji jest także podjazd. Staramy się przydzielać mieszkania tak, aby zaspokoić potrzeby osób niepełnosprawnych* – powiedział Piotr Dyśkiewicz.

Na osiedlu Miodowa Jar od 2010 r. Miasto Płock realizuje zadanie pn. „Rewitalizacja osiedla budynków komunalnych wielorodzinnych osiedla Miodowa Jar". Program obejmuje budowę 177 mieszkań w 13 budynkach komunalnych, w trzech typach: budynek typ I - 15 mieszkań - 10 budynków - 150 mieszkań; budynek typ II - 9 mieszkań - 2 budynki - 18 mieszkań oraz budynek typ III - 9 mieszkań - 1 budynek - 9 mieszkań.

Do tej pory w ciągu 10 lat wybudowano 87 lokali mieszkalnych w 7 budynkach. Inwestycję zrealizowano w etapach: w 2010 r. Miodowa nr 41 - 15 mieszkań, w 2012 r. Miodowa nr 43 - 15 mieszkań, oraz Miodowa nr 45 – 9 mieszkań, w 2016 r. Miodowa nr 37 - 15 mieszkań oraz Miodowa nr 39 - 9 mieszkań, w 2018 r. Miodowa nr 35 - 15 mieszkań, w 2019 r. budynek Miodowa nr 49 - 9 mieszkań. Część lokali w budynkach o numerach 35, 37, 39 przeznaczona jest pod najem socjalny – to około 40 – 50 procent mieszkań.

Obecnie lokatorzy ze starych budynków Miodowa 47, 51 są w trakcie wykwaterowań. Wszystkie osoby mieszkające w budynku Miodowa 47 otrzymały oferty innych lokali – jedna rodzina oczekuje na remont lokalu. W budynku nr 51 zamieszkują trzy rodziny – jedna z nich otrzymała przydział w nowym budynku Miodowa 49. Kolejne wykwaterowania są zaplanowane na lata 2021-2022: Miodowa 29 - planowany rok 2021, Miodowa 33 - planowany rok 2022.

Warto dodać, że bloki przy ul. Miodowej za Politechniką powstały w połowie lat osiemdziesiątych XX wieku na potrzeby powodzian. Miały być eksploatowane jedynie do roku 1990. Jednak ten okres przedłużył się niemal o dwadzieścia lat. W 2007 roku Urząd Miasta Płocka rozpoczął poszukiwania biura projektowego, a w 2010 roku został wybudowany pierwszy budynek.

(jac)

J. Danieluk

Na osiedlu Miodowa Jar do wyburzenia pozostało jeszcze sześć budynków. W przyszłym roku nowy blok zastąpi wysłużony obiekt pod numerem 47

70 samochodów już wygrali szczęśliwcy w Loterii ORLEN

Do końca grudnia jest jeszcze 18!

Kampania reklamowa PKN ORLEN, której twarzą jest zawodnik Formuły 1 – Robert Kubica, rusza w nowej odsłonie. Akcja łączy się z „Loterią ORLEN", która potrwa do końca tego roku. Do wygrania są jeszcze atrakcyjne nagrody, m.in. rodzinne samochody i produkty VERVA.

Największa w historii PKN ORLEN Loteria, która ruszyła 23 kwietnia, w grudniu dotrze do mety. Jednak na klientów stacji ORLEN nadal czeka aż 17 zestawów promocyjnych Stop Cafe, uprawniających do otrzymania zdrapki, pod którą może się kryć jedna z wielu atrakcyjnych nagród – samochód Peugeot SUV 3008 lub produkt marki VERVA – baton proteinowy, napój energetyzujący czy napój VERVA Magnez+B6.

– *Loteria ORLEN cieszy się ogromną popularnością, o czym świadczą miliony już rozdanych nagród. Do tej pory wylosowanych zostało m.in. 70 nowych, komfortowych samochodów. Twarzą kampanii nieprzerwanie jest Robert Kubica, czyli jeden z najpopularniejszych polskich sportowców, doskonale znany także poza granicami kraju. Wykorzystujemy ten potencjał, promując nasze produkty i wzmacniając rozpoznawalność marki ORLEN* – mówi Jarosław Skorupa, dyrektor wykonawczy ds. Marketingu PKN ORLEN.

Loteria ORLEN jest rekordowa. Nie tylko pod względem liczby nagród, ale także ich wartości, przekraczającej 56 mln zł. Uczestnicy Loterii nadal mają szansę na wygraną. Do końca tego roku do wygrania pozostało jeszcze 18 rodzinnych samochodów i wiele produktów VERVA.

W ramach kampanii produktowej, którą promują zawodnik ORLEN Team – Robert Kubica oraz Maciej Kurzajewski, przygotowano dla fanów Formuły 1 także szeroką gamę gadżetów, m.in. koszulki, torby i czapki oraz kubki, breloki czy magnesy. Miłośnicy motorsportu na stacjach z logo ORLEN mogą również zaopatrzyć się w artykuły, zachęcające do wspólnego dopingowania podczas dwóch ostatnich wyścigów tego sezonu – Grand Prix Brazylii i Grand Prix Abu Dhabi. Do nabycia są naklejki, chorągiewki, opaski silikonowe, zapachy samochodowe i ramki do tablic rejestracyjnych.

opr. (t)

eprasa.pl 1ec079fcc6

W budynku przy ul. Wyszogrodzkiej mieszkanie zapaliło się od świeczki

Kto powinien posprzątać?

Osiedle Wyszogrodzka to nie tylko piękne domki jednorodzinne i wypielęgnowane ogródki, to także budynki komunalne, w których mieszkają bardzo różni ludzie. Niektórym z różnych przyczyn podwinęła się noga i zmuszeni zostali do starania się o lokal socjalny, inni z własnego wyboru postawili na używki zamiast pracy i teraz mieszkają w fatalnych warunkach, często bez wody i energii elektrycznej, ale z własnego wyboru.

D. Ossowski

Na tyłach ul. Wyszogrodzkiej 34 jest kilka budynków komunalnych. Ich stan techniczny pozostawia wiele do życzenia, ale widać, że niektórzy mieszkańcy starają się, by czuć się tam jak we własnym domu. Niestety nie wszyscy.

W budynku przy ul. Wyszogrodzkiej 34/2 na parterze mieszkał „dziki" lokator. – *To jest budynek komunalny, w nim są mieszkania komunalne i socjalne. Na pewno stoi dłużej niż 40 lat, bo tyle to ja tu mieszkam, a są tacy, którzy mieszkają dłużej ode mnie, od początku ich powstania* – zaczyna opowiadać jedna z lokatorek.

W budynku na parterze był pustostan po rodzinie, która się stąd wyprowadziła. Został syn, który „wrócił" na stare śmieci po odbyciu kary i wyjściu z więzienia. Twierdził, że ma obiecane mieszkanie, a teraz zajmuje ten lokal w oczekiwaniu na docelowe.

Mieszkanie było miejscem spotkań okolicznych amatorów mocnych trunków. Wchodzili bez pytania do mieszkania, pili alkohol, awanturowali się tak, że słyszało ich całe osiedle, spali tam. A ponieważ energię elektryczną dawno odcięto, palili świeczki.

Inni lokatorzy budynku ze zgrozą patrzyli na to, co się tam dzieje i tylko czekali na nieszczęście. Jak twierdzą, administracja doskonale o wszystkim wiedziała, ale jakoś mijały miesiące i nikt nie próbował zrobić z tym porządku.

W nocy z 23 na 24 października wybuchł pożar. – *Obudziła mnie moja kotka, która pierwsza poczuła dym. Podniosłam głowę i wyraźnie poczułam, że coś śmierdzi. Za chwilę zobaczyłam czarny dym lecący z dołu. Syn natychmiast wezwał straż pożarną, szybko przyjechali. Dym rozchodził się błyskawicznie, buchał płomień, bałam się, czy przez sufit nie wejdzie do mojego mieszkania* – tłumaczy.

Po dwóch godzinach pożar był ugaszony. Przyjechała też policja, wokół budynku stali mieszkańcy patrząc, co się dzieje. A strażacy powyrzucali wszystkie rzeczy z mieszkania na podwórko, sprawdzili, czy nie tli się gdzieś ogień i odjechali.

Wizja lokalna na podwórku

Posesję, na prośbę sąsiadki, odwiedziliśmy tydzień później. Całość wyglądała bardzo przygnębiająco. Okna wybite, smród w całej okolicy, a na zewnątrz leżały porozrzucane rzeczy. Wielki, stary fotel z wypaloną dziurą, jakieś szmaty. Mimo tego, że pożar był kilka dni wcześniej, na jego miejsce nie pojawił się nikt z administracji osiedla.

Sąsiedzi nie mieli żadnych złudzeń. Pożar wzniecił Damian, czyli „dziki" lokator mieszkania. – *On stale chodzi naćpany lub pijany. Nie jest tam zameldowany, ale mieszka. Wcześniej ten lokal zajmowała jego rodzina, ale już się wyprowadzili. Dom jest otwarty, każdy może wejść przez wybite okno. A jak już przychodzą, to robią imprezy, nawet ognisko potrafią rozpalić w mieszkaniu* – słyszymy od innych sąsiadów.

Kiedy sąsiedzi opowiadali o zwyczajach Damiana, on sam pojawił się na podwórku i zaczął mówić, co wydarzyło się tydzień wcześniej. – *Wróciłem do domu około 3 nad ranem, byłem w sklepie, widać mnie na monitoringu. Do tego lokalu każdy wchodzi i wychodzi, jak mu wygodnie, bo okna są otwarte. Zobaczyłem, że od świeczki zapalił się fotel. Chciałem ugasić pożar, chwyciłem coś, myślałem, że to butelka wody mineralnej, ale okazało się, że to lakier do włosów. Prysnąłem na fotel, w ogień, a to wybuchło. Bałem się, że ktoś się spali, bo wyglądało tak, jakby ktoś spał na łóżku. Na szczęście to były tylko szmaty, a w mieszkaniu nie było nikogo* – opowiada popijając piwo z puszki.

Kto ma to posprzątać?

Damian odszedł w stronę domu, a my nadal rozmawiamy z sąsiadami. – *Czekaliśmy, aż ktoś przyjdzie i sprawdzi, czy już jest bezpiecznie, czy nigdzie nie tli się ogień. Zadzwoniłam do straży, ale oni powiedzieli, że ich rola kończy się na ugaszeniu pożaru. Policja powiedziała, że oni tylko patrolowali teren. Powiadomiliśmy administrację, ale nikt się tu chyba nawet nie pofatygował. Przynajmniej nikogo nie widzieliśmy, no w i efekcie minął tydzień, a wszystko jest tak, jak było* - opowiadają

I podkreślają, że często zgłaszali tę sytuację do administracji, ale nikogo nie obchodziły ich problemy. Mówili o tym, że wchodzą i wychodzą stąd pijacy, że palą świeczki i że nieszczęście na pewno się zdarzy, bo to jest igranie z losem.

Poprosiliśmy o wyjaśnienia, dlaczego tak długo administracja budynków nie zainteresowała się tą sytuacją. „Administratorem budynku przy ul. Wyszogrodzkiej 34/2 jest Miejski Zakład Gospodarki Mieszkaniowej. Nie jest prawdą, że Administrator nie podjął działań w celu zabezpieczenia lokalu i mieszkańców budynku przed „dzikimi" lokatorami w lokalu nr 18. W toku podjętych działań administracyjnych lokal został zabezpieczony przez Administratora w czwartek 31 października. Okna i drzwi zostały zabezpieczone płytami OSB, aby uniemożliwić dostęp do lokalu osobom postronnym. Teren wokół budynku przy ul. Wyszogrodzkiej 34/2 został uprzątnięty 4 listopada, natomiast odzysk lokalu wyznaczono na dzień 5.11.2019 roku" - czytamy w wyjaśnieniu Zespołu Prasowego UMP.

Nasza, redakcyjna wizja lokalna odbyła się 30 października. Robiliśmy zdjęcia, rozmawialiśmy z sąsiadami. Następnego dnia zgłosiliśmy interwencję do Zespołu Prasowego UMP i jak czytamy, tego samego dnia, osiem dni po pożarze, lokal został zabezpieczony.

„Administrator potwierdza zdarzenie z nocy 23/24 października 2019 r. W budynku miał miejsce pożar w lokalu nr 18. Na miejscu odbyła się interwencja służb ratowniczych. Informację o zdarzeniu Administrator otrzymał od służb ratowniczych rano 24 października. Po tej informacji wysłano zlecenie do firmy konserwacyjnej w celu zabezpieczenia lokalu. Pod względem formalnym lokal był niezamieszkały. W 2018 r. z lokalu nr 18 przy Wyszogrodzkiej 34/2 była orzeczona eksmisja z zasądzonym prawem do najmu socjalnego dla głównego najemcy. Ofertę innego lokalu główny najemca otrzymał 16 marca 2018 roku, ofertę przyjął i przeprowadził się. Natomiast synowi głównego najemcy nie został zasądzony najem socjalny. Mężczyzna opuścił lokal i rozpoczęła się procedura, w wyniku której został on formalnie wymeldowany. Po wykwaterowaniu i wymeldowaniu kolejnym krokiem była tocząca się procedura odzysku lokalu" - czytamy dalej.

Administrator wyjaśnił także, że w czasie interwencji służb w nocy z 23 na 24 października ujawniono, że w lokalu nielegalnie przebywa były lokator. „Dziki" lokator nie chciał opuścić mieszkania po pożarze, w związku z tym konserwator odpowiedzialny za zabezpieczenie lokalu nie mógł prawidłowo go zabezpieczyć. W toku podjętych działań administracyjnych lokal został zabezpieczony przez Administratora, teren wokół budynku przy ul. Wyszogrodzkiej 34/2 został uprzątnięty 4 listopada, natomiast odzysk lokalu wyznaczono na wtorek 5 listopada.

Sprawa została zakończona.

Jola Marciniak

Nie ma co liczyć na zwolnienie lekarskie

A do pracy też nie może iść…

Jak na co dzień wygląda oczekiwanie na pomoc lekarską w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym w Płocku? Na ogół trzeba odczekać w kolejce na przyjęcie, a potem: na badania, na lekarza specjalistę, a wreszcie na diagnozę lub miejsce na oddziale.

Historii o tym, jak długo, bezskutecznie czekali pacjenci na przyjęcie, jak przed nimi byli badani i opatrywani ludzie pod wpływem alkoholu, bezdomni lub biorący udział w bójkach, czytelnicy opowiadają nam bardzo dużo. Zwykle choremu nie pozostaje nic innego, jak cierpliwie czekać na swoją kolejkę.

Nasza czytelniczka przyjechała na SOR z chorą mamą. – *Mama choruje na reumatoidalne zapalenie stawów. Ponieważ mocno spuchły jej stopy i nie była w stanie chodzić, wezwałam karetkę pogotowia i mama znalazła się na SORze. Po dwóch godzinach czekania zrobiono jej prześwietlenie klatki piersiowej, a reumatolog stwierdził, że pacjentkę należy skierować do dalszej diagnozy. Zbadał ją jeszcze ortopeda, zobaczył opuchliznę i stwierdził, że wszystko jest ok, może iść na drugi dzień do pracy. Po ewentualne zwolnienie kazał się zgłosić do lekarza rodzinnego, bo, jak powiedział, specjaliści nie wypisują zwolnień lekarskich* – tłumaczy.

Lekarze widzieli opuchnięte stopy pacjentki. Na pewno zdawali sobie sprawę, że nie będzie w stanie poruszać się samodzielnie, a o pójściu do pracy może zapomnieć, ale nie prześwietlili nogi, nie wypisali żadnych lekarstw, tylko odesłali ją do domu z zaleceniem odwiedzenia lekarza rodzinnego.

– *I co ja mam teraz z mamą zrobić, gdzie szukać pomocy? Lekarz rodzinny nie jest w stanie mamie pomoc, musi to zrobić specjalista, ale ze szpitala nas odesłano. Czy na tym ma polegać pomoc na SOR?* – pyta retorycznie kobieta.

Nasza czytelniczka ma związane ręce. Nie może mamy ruszyć z domu, bo ta ma chore stopy, na których nie może się poruszać. Lekarz rodzinny nie da zwolnienia, jak nie zobaczy pacjentki, a być może stwierdzi, że konieczne do zdiagnozowania są dalsze badania.

Co w takiej sytuacji może zrobić pacjent? Okazuje się, że tylko może się poskarżyć. – *Każdemu pacjentowi przysługuje prawo do odwołania i złożenia skargi. Do kogo i w jakim trybie – zależy od tego, czego dotyczy skarga* – tłumaczy Piotr Kalinowski z Zespołu Prasowego NFZ Mazowsze.

I dodaje: – *W razie jakichkolwiek wątpliwości pacjentowi przysługuje prawo do złożenia skargi u dyrekcji placówki, w której się leczy. W takim przypadku możliwa jest też natychmiastowa interwencja kierownictwa u pracownika i rozstrzygnięcie sporu na miejscu. Można też skorzystać z interwencji pełnomocnika dyrektora szpitala do spraw praw pacjentów, jeśli w danej placówce jest takie stanowisko.*

Ale to nie wszystko. – *Miejscem, w którym pacjent może uzyskać pomoc w formie interwencji, jest też Biuro Rzecznika Praw Pacjenta przy ul. Młynarskiej 46 w Warszawie (ogólnopolska bezpłatna infolinia RPP: 800 190 590). Jeśli pacjent nie zgadza się z decyzją medyczną danego lekarza lub wątpliwości dotyczą zachowań sprzecznych z lekarską etyką zawodową, właściwą instytucją do złożenia skargi będzie Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej lokalnej izby lekarskiej, czyli samorządu lekarskiego.*

W przypadku wątpliwości co do organizacji i zasad udzielania świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych pacjent może też złożyć skargę w wojewódzkim oddziale NFZ. Procedura składania skargi do NFZ opisana jest pod linkiem: http://nfz-warszawa.pl/dla-pacjenta/zalatw-sprawe-krok-po-kroku/jak-zlozyc-skarge/.

Warto jednak przypomnieć, że oddziały NFZ nie mogą podejmować interwencji u świadczeniodawcy (np. telefonicznych), wpływać na sposób leczenia bądź ingerować w decyzje medyczne lekarzy, pielęgniarek i położnych, czyli spowodować wydania przez lekarza skierowania na badania lub do poradni specjalistycznej, dokonywać przesunięć w kolejkach oczekujących na świadczenia opieki zdrowotnej lub karać dyscyplinarnie pracowników podmiotów leczniczych. Te wszystkie decyzje leżą w gestii dyrektorów i kierowników placówek.

Jol.

eprasa.pl 1ec079fcc6

Młodzi twórcy literatury gotowi? Rozpoczyna się Biesiada Literacka

Będzie też okazja na spotkanie z Jackiem Ostrowskim

Za kilkanaście dni startuje kolejna edycja Biesiady Literackiej. Młodzi twórcy literatury już po raz XXIV będą mieli okazję zaprezentować swoje talenty. Zatem autorzy opowiadań, felietonów, pamiętników mogą już przygotowywać się do zaprezentowania swojej twórczości. W tym roku uczestnicy będą mieli okazję spotkać się i porozmawiać z płockim pisarzem Jackiem Ostrowskim. Biesiada odbędzie się 25 listopada.

Biblioteka Pedagogiczna Płock

Do udziału w Biesiadzie organizatorzy zapraszają uczniów ze szkół płockich i powiatów płockiego, sierpeckiego, gostynińskiego. Jak zawsze liczą się pomysł, styl, oryginalność i przede wszystkim chęć do zaprezentowania się przed szerszą publicznością. Każda literacka forma dozwolona. Prezentacja i ogłoszenie wyników odbędzie w poniedziałek, 25 listopada w auli III Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Dąbrowskiej w Płocku.

Biesiada Literacka, nieprzerwanie organizowana jest od ponad dwudziestu lat. Regionalny przegląd twórczości uczniów szkół średnich z Płocka, powiatu płockiego, gostynińskiego i sierpeckiego to okazja do zaprezentowania talentów początkujących poetów, pisarzy, felietonistów. Biesiada pozwala pokazać jak młodzi ludzie wyrażają siebie, swoje emocje, przeżycia, postrzegają świat. Dla wielu jest to okazja do pierwszego publicznego przedstawienia swoich prac pisanych często do szuflady. A organizatorzy, poprzez udział w Biesiadzie, chcą zachęcić uczniów do rozwijania literackich pasji, promowania swoich talentów i dalszego podążania drogą humanistycznych zainteresowań.

Biesiada Literacka organizowana jest przez Bibliotekę Pedagogiczną w Płocku. To wydarzenie powinno zainteresować młodych twórców, którzy chcieliby zaprezentować własną twórczość. – *Uczestnicy podczas rejestracji losują kolejność prezentacji, następnie w ciągu 5 minut sami prezentują jeden własny utwór. Może to być wiersz czy fragment prozy: opowiadanie, pamiętnik, esej, felieton. Następnie przekazują tekst jury, w którym zasiadają specjaliści od języka polskiego. Na zakończenie Biesiady jury wyłoni uczniów, których utwory zasługują na nagrody* – mówi Agnieszka Olczyk-Twardy, dyrektor Biblioteki Pedagogicznej w Płocku.

Organizatorzy przygotowali także ogromną atrakcję dla młodych twórców, czyli spotkanie z Jackiem Ostrowskim, pisarzem, autorem popularnych powieści sensacyjnych, kryminalnych i thrillerów, zwłaszcza z cyklu o prokurator Zuzie Lewandowskiej, czyli „Paragraf 148", „Czarny wdowiec" czy mający premierę 27 listopada „Sarkofag". – *Zgłoszenia do udziału w Biesiadzie Literackiej przyjmowane są za pomocą karty zgłoszenia, którą należy przesłać mailowo na adres: m.jaroszewska@bpplock.pl. Formularz można również dostarczyć osobiście do Biblioteki Pedagogicznej w Płocku, ul. Gałczyńskiego 26* – wyjaśnia zasady udziału Marta Jaroszewska, nauczyciel bibliotekarz Biblioteki Pedagogicznej w Płocku i koordynator projektu.

Zgłoszenia przyjmowane są do 20 listopada do godziny 15.00. Regulamin wydarzenia oraz dokumenty niezbędne do zgłoszenia znajdują się na stronie internetowej: http://www.bpplock.pl/konkurs_gora.html. Warto też śledzić wydarzenie na profilu facebookowym.

Patronat nad wydarzeniem objął marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik.

rad

Gra ponad 7 tysięcy młodych zawodników

Nożna, ręczna, rugby i karting

Młodzi pasjonaci nożnej, ręcznej czy siatkówki z Płocka, którzy planują w przyszłości karierę sportową, mają wyjątkową okazję ćwiczyć i uczyć się pod okiem zawodowców. Ich pasje od lat wspiera PKN ORLEN. Wystarczy tylko przypomnieć, że w 2019 roku sportowe programy i projekty wspierane przez ORLEN objęły 7 712 dzieci z Płocka.

D. Ossowski

Wśród wspomnianych pomysłów na rozwijanie i doskonalenie umiejętności jest wspierana przez płocki koncern Akademia Piłkarska Wisła Płock. – *Mamy 12 grup młodzieżowych chłopców, 1 drużynę dziewcząt, 4 grupy piłkarskiego przedszkola – łącznie ok. 400 dzieci* – informuje biuro prasowe PKN ORLEN.

Kolejna grupa młodych zawodników – 400 osób, uczestniczy w rozgrywkach amatorskich piłki nożnej dzieci klas IV z płockich szkół, które odbywają się w ramach Ligi Młodzieżowej Domu Kultury. Prawie 110 zawodników i zawodniczek bierze udział w projekcie Królewscy Płock, w kategorii Junior - III liga mazowiecka kobiet, I liga ORLIK D2.

Przy wsparciu PKN ORLEN w zawodach Youth Cup odbywających się w 4 kategoriach wiekowych (2006, 2007, 2008, 2009, 2010) uczestniczyło 70 zespołów z 8 państw: Litwy, Łotwy, Białorusi, Ukrainy, Czech, Estonii, Rosji i Polski. Łącznie w zawodach udział wzięło 1200 młodych zawodników. A ponad 400 młodych zawodników, z roczników 2009 i młodsi, 2008, 2007, 2006, 2005, 2004, 2003 uczestniczyło w SOS Zamek, czyli rozgrywanym już po raz XIX Turnieju Dzikich Drużyn o Puchar Stowarzyszenia „Zamek''. Udział w nim wzięły 42 drużyny. – *Mówiąc o zaangażowaniu w sportowe projekty naszej firmy trzeba wspomnieć o Akademii Beniaminek Profbud Krosno, w której na stałe szkolonych jest 500 zawodników oraz turniej Beniaminek Krosno CUP obejmujący edycję letnią i zimową. W tej, w 2019 roku, wzięło łącznie udział 2350 dzieci* – przedstawia dane dotyczące wsparcia PKN ORLEN dla sportowych projektów biuro prasowe koncernu.

Na liście sportowych wydarzeń jest program ORLEN na Orliku, w którym do tej pory (rok 2019) uczestniczyło 1872 osób. Kolejny realizowany i wspierany projekt pozwalający rozwijać sportowe pasje dzieciakom i młodzieży to 110 rozgrywek sportowych na 110-lecie Klubu AKS Wyzwolenie CEZ Chorzów dla 230 osób (dzieci i młodzieży). Z merytorycznego wsparcia korzysta także 250 młodych sportowców Zawiszy Bydgoszcz. – *Zaangażowanie społeczne naszej firmy w społeczną odpowiedzialność biznesu – zwłaszcza w odniesieniu dla piłki nożnej dla dzieci, pozwala wspierać wiele lokalnych klubów i związków sportowych w całej Polsce w różnych dyscyplinach: piłka nożna, piłka ręczna, piłka siatkowa, rugby, badminton, koszykówka, karting i wiele innych. Nasze umowy ze związkami sportowymi obejmują – Polski Związek Piłki Siatkowej, Polski Związek Lekkiej Atletyki, Polski Związek Badmintona, ORLEN Wisła Płock (piłka ręczna), Wisła Płock (nożna). Trzeba podkreślić, że współpraca z Wisłą Płock uwzględnia także szkolenie dzieci i młodzieży* – informuje biuro prasowe PKN ORLEN.

Jeżeli już mowa o piłce nożnej, to szczególnego podkreślenia wymaga fakt, że PKN ORLEN jako firma odpowiedzialna społecznie wspiera także wiele innych inicjatyw sportowych w całej Polsce, których celem jest aktywizacja dzieci i młodzieży. Jak chociażby rozpoczęty w październiku program zajęć SKS – Szkolnych Klubów Sportowych, który ma od trzech lat wsparcie ORLENU. Tylko w 2019 roku program SKS objął 350 tys. uczniów w całej Polsce.

rad

Mieszkańcy Radziwia długo czekali na tę inwestycję

Ulica Strażacka po remoncie

Zakończył się remont ulicy Strażackiej w Radziwiu. Prace trwały od czerwca tego roku. Wykonawcą wartych ponad 2,5 mln złotych prac była firma Hydrobud z Kutna. Powstała kanalizacja deszczowa, sieć wodociągowa oraz nowa nawierzchnia ulicy z chodnikami i wjazdami na posesje.

Prace na Strażackiej – pomiędzy Kolejową i Popłacińską – zakończyły się 5 listopada przekazaniem przez wykonawcę do Urzędu Miasta niezbędnej dokumentacji. – *Prowadzimy, z wykorzystaniem funduszy unijnych, duże inwestycje służące wszystkim mieszkańcom miasta. W ostatnim czasie to między innymi przebudowa al. Kilińskiego. Nie zapominamy o drobnych, ale nie mniej ważnych inwestycjach drogowych na osiedlach. Takim przykładem jest przebudowa ulicy Strażackiej* – mówił podczas konferencji prasowej na wyremontowanej ulicy prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Prezydent przypomniał, że przed rokiem zakończyła się budowa nowej strażnicy PSP przy ulicy Popłacińskiej. Wody opadowe wymagały odprowadzenia, a posesje mieszkańców ulicy Strażackiej były zalewane podczas opadów deszczu. Stąd decyzja o przebudowie ulicy.

Prace rozpoczęły się od rozbiórki starej nawierzchni i jej podbudowy, a także rozbiórki chodników i zjazdów na posesje. Wybudowana została kanalizacja deszczowa, sieć wodociągowa. – *Zajęliśmy się przede wszystkim uregulowaniem gospodarki wodnej. W przypadku Radziwia to jest duże wyzwanie* – dodał zastępca prezydenta Jacek Terebus.

Zdemontowane zostało stare oświetlenie uliczne i wykonane nowe. Ulica zyskała też nową nawierzchnię jezdni, chodniki i wjazdy na posesje. Fragment ulicy Strażackiej od Kolejowej do zakrętu jest ciągiem pieszo-jezdnym o nawierzchni z kostki betonowej. Pozostała część ul. Strażackiej - w sąsiedztwie strażnicy PSP - ma nawierzchnię asfaltową.

(jac)

J. Danieluk

Fragment ulicy Strażackiej od Kolejowej do zakrętu jest ciągiem pieszo-jezdnym o nawierzchni z kostki betonowej

eprasa.pl 1ec079fcc6

Studentka płockiej PW o swojej muzycznej pasji

Śpiew, taniec i… chemia

W ostatnim numerze Tygodnika Płockiego pisaliśmy o sukcesie, jaki odniosła Iryna Protas, studentka Politechniki Warszawskiej w Płocku, w I Ogólnopolskim Konkursie Wokalnym im. Stanisława Jopka zorganizowanym przez Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Mazowsze". Iryna opowiedziała nam o tym, jak muzyka pojawiła się w jej życiu i co śpiewanie ma wspólnego z chemią…

PW Płock

Iryna śpiewa od dziecka. Zaczęło się od chóru parafialnego „Inspiratum" działającego przy Kościele Konkatedralnym św. Aleksandra w Kijowie. Jak mówi, polubiła atmosferę, która w nim panowała, szczególnie podczas śpiewania w grupie. – *W pewnym sensie ten rodzaj śpiewu, czyli chóralny, stał się moją pasją, bo oddawał moją naturę* – tłumaczy studentka.

Pomiędzy sztuką i nauką

Po rozpoczęciu studiów na Politechnice Warszawskiej w Płocku Iryna dowiedziała się o działającym tutaj Zespole Tańca Ludowego Masovia. – *Co prawda nie jest to chór, ale ma bardzo wiele wspólnego z muzyką, którą kocham. Początkowo obawiałam się, że nie dam rady w tańcu, lecz okazało się, że jest wręcz przeciwnie* – opowiada. W zespole dostała możliwość łączenia tańca ze śpiewem. Obecnie tańczy i wykonuje zarówno śpiewane partie chóralne, jak i solowe. W tym pomaga jej bardzo zespołowy instruktor śpiewu. Taniec też powoli staje się jej drugą pasją, czego na początku zupełnie się nie spodziewała. Jak więc Irynie udaje się łączyć śpiew, taniec i jeszcze naukę na uczelni? – *Na razie jakoś daję sobie radę i potrafię połączyć próby oraz występy zespołu z nauką. Nie wiem jak to będzie dalej, ale na razie wszyscy mi w tym pomagają* – przyznaje studentka. Jest na kierunku inżynierskim, który jest dość wymagający. Studiuje technologię chemiczną i można by pomyśleć, że jest to temat zupełnie odległy od artystycznych zainteresowań Iryny. Jak się jednak okazuje, pewne predyspozycje związane ze zdolnościami inżynierskimi mają wiele wspólnego z muzyką. Studentka wymienia tu chociażby umiejętność logicznego myślenia, matematyczną precyzję oraz koordynację. – *Dlatego też ta moja pasja, mimo że pochłania wiele czasu, to daje mi także mnóstwo zadowolenia* – wyjaśnia.

Wyjątkowe wyróżnienie

Można powiedzieć, że to poświęcenie się pasji śpiewania doprowadziło Irynę do wzięcia udziału w konkursie. Dowiedziała się o nim od instruktora śpiewu, który zaproponował, że ją przygotuje i pomoże wystartować. Wybrał też takie piosenki z repertuaru Mazowsza, które bardzo odpowiadają charakterowi Iryny. – *Gdy pierwszy raz usłyszałam piosenkę „Nie świeć mi miesiączku" to miałam wrażenie, że została ona napisana specjalnie dla mnie* – mówi artystka.

Gdy nadszedł czas występów konkursowych przyznaje, że czuła się nieco zdenerwowana. Podczas pierwszego etapu towarzyszyli jej koledzy z zespołu Masovia, którzy również występowali w eliminacjach, ale w drugim etapie była już sama. Była więc jeszcze bardziej niepewna tego, jak uda jej się zaprezentować. – *Na szczęście w momencie, kiedy wychodzę na scenę, potrafię opanować emocje i myślę tylko o tym, co śpiewam. Wtedy całość emocji kieruję na przekazanie publiczności moich uczuć związanych z piosenką* – wyjaśnia Iryna. Oczywiście z otrzymaniem wyróżnienia wiązała się ogromna radość połączona ze wzruszeniem. Jak tłumaczy artystka, nie da się tego opowiedzieć słowami, tym bardziej że był to jej pierwszy taki udział w konkursie o takiej randze i równocześnie pierwszy taki sukces w Polsce.

Repertuar, jaki był przedstawiany podczas konkursu, jak i ten, który prezentuje Masovia, są to piosenki ludowe. Jak przyznaje Iryna, mają one swój niepowtarzalny charakter i gdy bliżej je poznała, to do razu pokochała. Na co dzień natomiast słucha też innej muzyki, która odpowiada jej spokojnemu charakterowi. – *Gatunek nie ma dla mnie znaczenia, jeśli wyczuwam w danym utworze piękno harmonii i wzbudza on we mnie jakieś emocje* – tłumaczy.

Nieustanny rozwój

Iryna bardzo chce dalej rozwijać się muzycznie, ponieważ do tej pory nie zdobywała żadnego wykształcenia muzycznego. Tego, co umie, nauczyła się śpiewając w chórze. Obecnie zaczęła więc uczęszczać do Państwowej Szkoły Muzycznej w Płocku. Ma nadzieję, że to pomoże jej w dalszym rozwoju muzycznym.

Czy po sukcesie, jaki ostatnio odniosła, ma w planach kolejne konkursy? – *Na razie nie planuję, ponieważ muszę ochłonąć po tym wielkim przeżyciu, które mnie ostatnio spotkało. No i przecież studiuję kierunek inżynierski. Ale za jakiś czas może skuszę się i wystartuję w jakimś konkursie… Na pewno za dwa lata spróbuję zdobyć pierwszą nagrodę w konkursie im. Stanisława Jopka organizowanym przez ZLPiT „Mazowsze"* – zapowiada zdolna studentka.

Joanna Biała

Ppłk Rzeźnicki: „Terytorialsi" to wyjątkowa formacja

Płocki batalion ma nowego dowódcę

Płocki batalion obrony terytorialnej powstał w sierpniu 2018 roku, a od stycznia 2019 r. szkoli już samodzielnie żołnierzy w Płocku. Na jego czele od niedawna stoi ppłk Jarosław Rzeźnicki, którego głównym celem jest rozwijanie jednostki, zarówno pod względem zwiększenia stanu osobowego, jak również wyszkolenia żołnierzy. Jak podkreśla podpułkownik, „terytorialsi" to wyjątkowa formacja, w której każdy może znaleźć dla siebie miejsce.

Nowy dowódca pochodzi ze Śląska, w wojsku służy od ponad 25 lat. Jest absolwentem Wojskowej Akademii Technicznej. Ostatnio związany był ze sztabem 6 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej.

Choć nowy dowódca przejął obowiązki niedawno, już zapoznał się z najważniejszymi zagadnieniami związanymi z płockimi „terytorialsami". – *Od 1995 roku w Płocku nie było wojska. Powróciliśmy i od ubiegłego roku cały czas rozbudowujemy batalion, który właśnie tu ma swoją siedzibę. Obecnie mieści się ona w Wojskowej Komendzie Uzupełnień przy ulicy Kilińskiego 12, choć nie jest to docelowe miejsce stacjonowania 64 batalionu. Takim miejscem będzie budynek przy ul. Słowackiego, gdzie wcześniej znajdowała się Komenda Miejska Policji, który obecnie czeka na etap remontu* – mówił ppłk Jarosław Rzeźnicki.

Wojska Obrony Terytorialnej to formacja, która cały czas się rozbudowuje. Płocki batalion obejmuje swoim zasięgiem miasto Płock oraz cztery powiaty – płocki, sochaczewski, sierpecki i gostyniński. W Płocku pierwsi „terytorialsi" złożyli przysięgę w sierpniu 2018 roku. Batalion cały czas prowadzi nabór osób, które chciałyby służyć w tej formacji. – *W chwili obecnej batalion liczy 173 żołnierzy, docelowo ma ich być ponad 600, w tym 10 procent żołnierzy zawodowych. Jesteśmy na etapie formowania batalionu i uzupełniania stanu osobowego. Obecnie żołnierze zawodowi stanowią ok. 5% wszystkich żołnierzy* – mówił ppłk Jarosław Rzeźnicki.

Zastępca dowódcy mjr Ireneusz Fudała podkreślał, że cały czas prowadzona jest rekrutacja do WOT-u. – *Nikomu nie zamykamy drzwi, jesteśmy otwarci i chętni do jak najszerszego naboru. Do udziału w przedsięwzięciu, jakim są Wojska Obrony Terytorialnej, zachęcamy wszystkich. Oczywiście, podczas rekrutacji mamy kluczowe elementy – przede wszystkim trzeba przejść kwalifikację lekarską i psychologiczną. Pierwszym krokiem, jaki trzeba wykonać, jest zgłoszenie się do WKU w Płocku* – wyjaśnia mjr Fudała. – *Wojska Obrony Terytorialnej to formacja dla ludzi samodzielnie myślących, z inicjatywą, świadomych swoich celów. W ten sposób wiele osób może spełnić swoje marzenia i pasje, których nie mogli zrealizować z takich czy innych względów* – tłumaczy mjr Fudała.

Dariusz Ossowski

Ppłk Jarosław Rzeźnicki (pierwszy od lewej) niedawno został dowódcą 64 batalionu lekkiej piechoty w Płocku

Do Wojsk Obrony Terytorialnej mogą zgłaszać się zarówno osoby, które odbyły zasadniczą służbę wojskową, jak również te, które nigdy nie miały z nim styczności. Do każdej z tych grup dostosowany jest program szkolenia podstawowego. Osoby, które odbyły zasadniczą służbę wojskową, odbywają 8-dniowe szkolenie, natomiast te, które po raz pierwszy mają do czynienia z wojskiem odbywają je w wymiarze 16-dniowym. – *Te relacje, które budują się podczas szkolenia podstawowego są bardzo silne. Potem są one umacniane w trakcie szkoleń rotacyjnych, które odbywają się raz w miesiącu. Są to szkolenia weekendowe, dzięki czemu nie kolidują one z pracą czy szkołą. Właśnie dlatego nasi żołnierze wywodzą się z bardzo wielu środowisk zawodowych* – mówi mjr Fudała. – *Z naszego doświadczenia jednoznacznie wynika, że w formacji bardzo dobrze radzą sobie kobiety. Obecnie w batalionie służą trzy panie na stanowiskach żołnierzy zawodowych oraz 30 jako żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej* – dodaje. Jak podkreślał ppłk Jarosław Rzeźnicki, w całych Wojskach Obrony Terytorialnej odsetek kobiet wynosi aż 14 procent. – *W tej kwestii jesteśmy wiodącym rodzajem wojsk. W innych rodzajach sił zbrojnych ten odsetek jest 2-krotnie mniejszy* – mówi dowódca płockiego batalionu.

Wojska terytorialne mają szczególny charakter. Osoby, które wstępują w ich szeregi, są świadome celów, które chcą osiągnąć. W wielu przypadkach chcą dołożyć swoją przysłowiową „cegiełkę" do budowania bezpieczeństwa wspólnoty lokalnej. – *My jako formacja jesteśmy dla ludzi, w myśl naszego motta „Zawsze gotowi, zawsze blisko". To odzwierciedla charakter naszej formacji. Jednym z najważniejszych naszych zadań jest aspekt pozamilitarny, czyli niesienie pomocy i wspomaganie innych służb w ich działaniach. Jednym z ostatnich takich działań były poszukiwania śp. Dawidka* – wyjaśnia mjr Fudała.

Żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej są profilowani w różnych aspektach wspierania innych służb. W związku z tym „terytorialsi" biorą udział we wspólnych szkoleniach m.in. ze Strażą Pożarną, tak, aby w sposób profesjonalny mogli pomagać innym. – *Ochrona lokalnych społeczności jest dla nas priorytetem. Wśród naszych podstawowych zadań są ochrona życia i zdrowia mieszkańców, ochrona mienia, branie udziału w akcjach poszukiwawczych. Naszymi ambasadorami są nasi żołnierze, którzy skutecznie namawiają swoich bliskich i znajomych do takiej formy służby Ojczyźnie* – wyjaśniał zastępca dowódcy.

Eliza Kinalska

eprasa.pl 1ec079fcc6

Jestem harcerzem, chcę bronić miasta…

Komiks o Tadeuszu Jeziorowskim

Jak młodemu pokoleniu, które ogląda seriale i fascynuje się amerykańskimi superbohaterami opowiadać o polskiej historii? W sposób tradycyjny raczej trudno (bo nudno). Trzeba szukać innych możliwości. O Tadeuszu Jeziorowskim, harcerzu, który wziął udział w obronie Płocka przed bolszewikami w 1920 roku, a potem jako pilot Wojska Polskiego walczył w kampanii wrześniowej, powstał komiks. Autorem rysunków jest Tomasz Wilczkiewicz. A wydawcą – Oddziałowe Biuro Edukacji Narodowej IPN w Łodzi.

10 kwietnia 1921 roku na Placu Floriańskim w Płocku stanęli obrońcy miasta. W pierwszym szeregu, w harcerskim mundurku – Tadzio Jeziorowski, lat 13. Podniosły moment dekoracji Krzyżem Walecznych przez Marszałka Józefa Piłsudskiego został uwieczniony na fotografii, którą kilkadziesiąt lat później zreprodukowano na plakacie Ministerstwa Obrony Narodowej, zachęcającym do wstępowania w szeregi polskiej armii. Tadeusz Jeziorowski został najmłodszym kawalerem Krzyża Walecznych.

Niespełna 12-letni ochotnik, uczeń gimnazjum Małachowskiego, zostawił krótki list: *Kochani Rodzice/ Z własnej woli wychodzę co chwila na ulicę. Proszę nie mieć żadnej pretensji do nikogo.* Pomagał żołnierzom roznosząc amunicję z tymczasowego punktu sanitarno-aprowizacyjnego, który mieścił się w Państwowym Gimnazjum Żeńskim im. Reginy Żółkiewskiej przy ulicy Kolegialnej. W przekazach rodzinnych zachowała się opowieść o tym, jak zdobył karabin maszynowy. Gdy za barykadą obok poczty dostrzegł porzuconą broń, postanowił, że nie odda w ręce bolszewików tak cennego trofeum. Mimo niebezpieczeństwa pociągnął go ze sobą i przekazał polskim obrońcom miasta.

We wrześniu 1920 roku w „Tygodniku Ilustrowanym" ukazał się reportaż Adama Grzymały-Siedleckiego. Autor przybył do Płocka 25 sierpnia, w kilka dni po odparciu bolszewików. Zanotował relacje żołnierzy i mieszkańców Płocka: m.in. majora Mościckiego, por. Czuruka, por. Smoczyńskiego i kapitana de Bure. Poznał też bohaterskich cywilów: komendantkę Marcelinę Rościszewską, Stanisławę Sujkowską, komendanta straży obywatelskiej Ksawerego Cygańskiego i harcerzy. Opowiedziano mu również o Tadeuszu. Grzymała-Siedlecki napisał: *Więc Tadzio Jeziorowski, uczeń klasy drugiej, mąż liczący już sobie lat jedenaście. Pełnił funkcję „czołówki amunicyjnej". Z pełną pogardą dla świszczących wokół niego kul pędzi od barykad do magazynu amunicyjnego, z magazynu znowu na barykady i roznosi ładunki. Każda barykada ma inny kaliber broni: ta francuski, tamta austriacki, inna znowu rosyjski. Nie myli to małego urwisa. Po kilku kursach tam i z powrotem już umie na pamięć, czego komu gdzie potrzeba, i co chwila zziajany, oblany potem wpada do magazynu, jak do sklepu, z obstalunkiem: tyle ładunków austriackich, tyle francuskich etc. Łapie i pędzi w podskokach, by zdążyć na czas.*

Kilka miesięcy później w listopadzie 1920 roku w II Gimnazjum Polskim odbyła się uroczystość ku czci obrońców miasta. Za tych, którzy polegli, modlono się w kaplicy szkolnej. Dyrektor Mieczysław Olszowski podziękował dwóm uczniom: 12-letniemu Tadeuszowi Jeziorowskiemu i 14-letniemu Józefowi Kaczmarskiemu za bohaterską postawę i wręczył pięknie ilustrowaną książkę pt. „Hetman Żółkiewski". W środku była dedykacja: Tadziowi Jeziorowskiemu, uczniowi Gimn. P.M.S w uznaniu jego pełnego odwagi i poświęcenia dla umiłowanej Ojczyzny udziału w obronie miasta podczas najścia wrogów w sierpniu 1920 r. w upominku, „Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego dr Rataj. Warszawa, dnia 11 listopada 1920 r. Wręczył 15 listopada 1920 r. w Płocku wizytator W. Jezierski".

Po ukończeniu gimnazjum Tadeusz Jeziorowski wstąpił do Korpusu Kadetów nr 2 w Modlinie. Potem przeniósł się do lwowskiego Korpusu Kadetów. Tam w 1929 roku otrzymał świadectwo maturalne. Dalej uczył się w Szkole Podchorążych Lotnictwa w Dęblinie. Szkolił się jeszcze w Lotniczej Szkole Strzelania i Bombardowania w Grudziądzu, gdzie uzyskał kwalifikacje pilota myśliwskiego. Potem był dowódcą 161 Eskadry Myśliwskiej we Lwowie oraz oficerem taktycznym III Dywizjonu Myśliwskiego 6 Pułku Lotniczego we Lwowie. 4 września 1939 roku poległ w starciu nad lotniskiem polowym w Widzewie-Ksawerowie. Pochowano go na cmentarzu wojskowym pw. św. Jerzego na Dołach w Łodzi. Został pośmiertnie odznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari. Imię braci Jeziorowskich nosi Szkoła Podstawowa nr 1 w Płocku. Z okazji 80. rocznicy II wojny światowej znicze na mogiłach lotników na Dołach zapalili płoccy harcerze.

Rysunki do komiksu „Waleczny Tadzio" zrobił Tomasz Wilczkiewicz (autor m.in. „Niepodległości na Namiestnikowskiej" i „Unii Lubelskiej, czyli tajemnicy zaginionej pieczęci"). Przedstawił losy Tadeusza Jeziorowskiego od udziału w obronie Płocka 1920 roku do II wojny światowej. Głównemu bohaterowi towarzyszą znane z historii miasta postacie: przełożona Gimnazjum Żeńskiego im. Reginy Żółkiewskiej Marcelina Rościszewska, kolega ze szkoły, harcerz i obrońca Płocka Józio Kaczmarski, marszałek Józef Piłsudski. Pojawiają się także ojciec Tadeusza Jeziorowskiego, matka, jego młodszy brat Zbigniew i rodzinne Cierszewo.

Mimo tragicznej historii, komiks nie epatuje brutalnością. Upamiętnia nie tylko Tadeusza Jeziorowskiego. Jest hołdem dla wszystkich przedstawicieli pokolenia, które z bronią w ręku musiało walczyć o niepodległość ojczyzny. **(lesz)**

Spotkania filmowe w NK Przedwiośnie

Jesień i zima z dobrym kinem

Nakręcona z epickim rozmachem historia wyścigu dwóch wielkich wynalazców Thomasa Edisona (Benedict Cumberbatch) oraz Nikoli Tesli (Nicholas Hoult) w filmie „Wojna o prąd" jest w repertuarze poniedziałkowych Spotkań filmowych w NovymKinie Przedwiośnie. W nowej odsłonie cyklu mającego swoich stałych widzów nie zabraknie również kina polskiego („Boże ciało", „O zwierzętach i ludziach") oraz lżejszych propozycji jak ponowne spotkanie z rodziną Crawleyów z „Downton Abbey". Bilet kosztuje 15 zł.

11 listopada zobaczymy dokument „O zwierzętach i ludziach" w reżyserii Łukasza Czajki, który opowiada autentyczną historię z czasów II wojny światowej. W warszawskim ogrodzie zoologicznym znaleźli schronienie Żydzi uciekający przed niechybną śmiercią oraz żołnierze Armii Krajowej. Ukrywali się w opuszczonych stajenkach, budkach, ptasich wolierach oraz w domu Jana Żabińskiego, ówczesnego dyrektora ogrodu. Dzięki temu zaskakującemu azylowi kilkaset osób zdołało przetrwać. W filmie zobaczymy bogate archiwalia i wywiady z ostatnimi żyjącymi świadkami tamtych wydarzeń.

18 listopada – „Dzięki Bogu". Film jest historią trzech mężczyzn, którzy postanawiają zmierzyć się z bardzo bolesną przeszłością. Alexandre (Melvil Poupaud), Francois i Emmanuel próbują postawić przed wymiarem sprawiedliwości księdza, który molestował ich w dzieciństwie i wciąż pracuje w strukturach kościelnych. Ich odważna decyzja nie pozostanie bez konsekwencji. Reżyserem filmu jest Francois Ozon.

25 listopada NK Przedwiośnie zaprasza na mający świetne recenzje polski film „Boże Ciało" z Bartoszem Bielenią w roli głównej. To historia 20-letniego Daniela, który w trakcie pobytu w poprawczaku przechodzi duchową przemianę i skrycie marzy, żeby zostać księdzem. Po kilku latach odsiadki zostaje warunkowo zwolniony, a następnie skierowany do pracy w zakładzie stolarskim. Jednak zamiast do stolarni, trafia do kościoła. Kiedy pod nieobecność proboszcza nadarza się okazja, chłopak wykorzystuje ją i udając księdza, zaczyna pełnić posługę kapłańską w miasteczku. Od początku jego metody ewangelizacji budzą kontrowersje wśród mieszkańców, szczególnie w oczach surowej kościelnej Lidii. Z czasem jednak nauki i charyzma fałszywego księdza zaczynają poruszać ludzi pogrążonych w tragedii, która wstrząsnęła lokalną społecznością kilka miesięcy wcześniej. Rozdarty pomiędzy sacrum i profanum bohater znajduje w swoim życiu nowy ważny cel. Postanawia go zrealizować, nawet jeśli jego tajemnica miałaby wyjść na jaw.

Po filmie odbędzie się dyskusja, w której wezmą udział: Karol Jachymek – kulturoznawca, filmoznawca, doktor nauk humanistycznych, adiunkt w Katedrze Kulturoznawstwa Uniwersytetu SWPS w Warszawie, autor książki „Film – ciało – historia. Kino polskie lat sześćdziesiątych" oraz Anna Dymek – absolwentka polonistyki i nowego filmoznawstwa.

W grudniu (**2.12**) Spotkania filmowe rozpocznie „Wojna o prąd" w reż. Alfonsa Gomeza-Rejona. Film ukazuje kulisy morderczej rywalizacji Edisona i Tesli o to, który system elektryczny zrewolucjonizuje, nie tylko współczesny obu wynalazcom świat, ale cały następny wiek. Znakomite kreacje aktorskie Michaela Shannona jako inwestora i wynalazcy George'a Westinghouse-'a oraz Toma Hollanda, wcielającego się w postać magnata biznesu Samuela Insulla, uzupełniają tę niewiarygodnie wciągającą, opartą na prawdziwych wydarzeniach opowieść.

9 grudnia zobaczymy „Parasite" – mistrzowską i trzymającą w napięciu opowieść, w której czworo ludzi: kierowca bez pracy, gospodyni bez domu, student bez kasy i dziewczyna bez perspektyw wpada na pomysł przekrętu doskonałego. Wspólnie tworzą perfekcyjny plan, jak w najkrótszym czasie stać się kimś i zająć miejsce bogaczy. Reżyser Bong Joon-ho pokazuje, że prawie każdy marzy o lepszym życiu i awansie. Ale tylko niektórzy – dzięki nieposkromionej wyobraźni i braku skrupułów – są w stanie po to wszystko sięgnąć.

16 grudnia w repertuarze jest „Portret kobiety w ogniu". Opowieść o miłości wyprzedzającej swój czas i intymnej więzi zdolnej przełamać niejedno tabu, ubiera w kostium (akcja rozgrywa się w Bretanii w 1770 roku) reżyserka Celine Sciamma. Bohaterkami filmu są przygotowująca się do aranżowanego małżeństwa arystokratka Heloiza oraz przybyła z Paryża malarka Marianna. Ta druga ma namalować portret przyszłej panny młodej. Heloiza nie chce jednak pozować, buntując się w ten sposób przeciwko przymusowemu zamążpójściu. Obie kobiety wkrótce połączy intymna relacja.

Tuż przed Wigilią warto odprężyć się podczas seansu „Downton Abbey" (**23 grudnia**). Kochana na całym świecie rodzina Crawleyów oraz ich służba przygotowują się do najbardziej doniosłego wydarzenia w ich życiu. Wizyta Jerzego V i królowej Marii ujawni skandale, romanse i intrygi, które sprawią, że Downton zachwieje się w posadach. Grają: Hugh Bonneville, Laura Carmichael, Michelle Dockerey.

Pokazy będą rozpoczynać się o godz. 18.30. 25 listopada i 16 grudnia – o 18.00. Przed każdym filmem widzowie zostaną poczęstowani kawą i słodką niespodzianką. W konkursie na zasadzie „happy seats" można wygrać zaproszenia na koncerty.

(lesz)

eprasa.pl 1ec079fcc6

GRUPA CEDROB®

Największy polski producent mięsa

Lider w produkcji drobiu i trzody chlewnej oraz uznany producent wędlin.

www.grupacedrob.pl

REKLAMA

eprasa.pl 1ec079fcc6

Zmarła Izabella Galicka

Córka Doktora

Zmarła Izabella Galicka, córka doktora Karola Mikulskiego, lekarza szpitala psychiatrycznego w Gostyninie, który w czasie II wojny światowej popełnił samobójstwo, ponieważ nie chciał na rozkaz Niemców wyznaczyć pacjentów do egzekucji. Córka lekarza – dr Izabella Galicka była wybitnym historykiem sztuki, m.in. przyczyniła się do odnalezienia obrazu „Ekstaza św. Franciszka" El Greca.

Izabella Galicka odeszła w wieku 88 lat w piątek, 1 listopada 2019 r. Była absolwentką Gimnazjum w Gostyninie, wybitnym historykiem sztuki, alpinistką. Pracowała w Pracowniach Konserwacji Zabytków w Dziale Dokumentacji Naukowej, a następnie przez wiele lat w Instytucie Sztuki Polskiej Akademii Nauk (PAN) jako inwentaryzator i redaktor Katalogu Zabytków Sztuki dawnego województwa warszawskiego. Jest autorką wielu opracowań, książek i artykułów naukowych z dziedziny historii sztuki, architektury i urbanistyki. Od 1992 r. była wykładowcą historii sztuki w Europejskiej Akademii Sztuk. W październiku tego roku Galicka została przez prezydenta RP Andrzeja Dudę odznaczona Złotym Medalem Zasłużony Kulturze „Gloria Artis".

Odkrycie „El Greco"

W 1964 r., razem z inną badaczką Hanną Sygietyńską, Galicka odkryła obraz jednego z największych malarzy w historii sztuki – El Greco. Wisiał on przez 40 lat w parafialnym kościółku w Kosowie Lackim. Odkrycie obrazu budziło wiele kontrowersji, a w latach 60. uznani profesorowie i historycy sztuki wątpili w jego autentyczność. Przełom nastąpił 10 lat później, kiedy obraz „Ekstaza świętego Franciszka" trafił do konserwacji. Po przebadaniu próbek farby, po zdjęciu dwóch przemalowań, ujawnił się podpis El Greca. Sygnatura, kolorystyka i uroda obrazu, a przede wszystkim późniejsze analizy chemiczne i spektralne poświadczały autentyzm obrazu. Do dziś jednak nie wiadomo, jak trafił on do Polski. Dzieło można obecnie podziwiać w Muzeum Diecezjalnym w Siedlcach. Obie kobiety za odkrycie obrazu El Greca otrzymały z rąk prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego Krzyże Oficerskie Odrodzenia Polski.

Prywatnie Izabella Galicka była zaprzyjaźniona z Janem Olszewskim, Antonim Macierewiczem, ks. Jerzym Popiełuszką – mieszkała na terenie parafii św. Stanisława Kostki na warszawskim Żoliborzu. Zawsze działała w opozycji. „Całe swoje życie zawodowe i wiele osobistego poświęciła trosce o polską sztukę. (...) Wielka Dama i Wielka Patriotka" - napisał o zmarłej na Twitterze prezydent Andrzej Duda. „Straciliśmy serdecznego przyjaciela, przewodniczkę, osobę, która uwrażliwiała nas na przeszłość, bogatą historię naszego Szpitala i losy wojenne ludzi, którzy go tworzyli" – napisała po jej śmierci Katarzyna Osowicz-Szewczyk, dyrektor Wojewódzkiego Samodzielnego Zespołu Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej im. prof. Eugeniusza Wilczkowskiego w Gostyninie-Zalesiu, dawniej po prostu szpitala psychiatrycznego w Gostyninie.

www.prezydent.pl

Izabella Galicka odbiera od prezydenta Andrzeja Dudy medal „Gloria Artis"

Galicka, córka Mikulskiego

Izabella Galicka to wybitna córka bohaterskiego lekarza – doktora Karola Mikulskiego, psychiatry, ordynatora, wicedyrektora szpitala psychiatrycznego w czasie II wojny światowej, który popełnił samobójstwo w akcie sprzeciwu wobec eksterminacji chorych psychicznie w czasie okupacji niemieckiej.

Psychiatra Karol Mikulski stał się bohaterem „Szpitala przemienienia" - jednej z najlepszych książek Stanisława Lema. „Śmierć ojca była dla mnie wielkim wstrząsem. To ja i mój brat znaleźliśmy go leżącego na podłodze. Wyglądał, jakby spał, ale był zimny. Był to dla mnie szok" – opowiadała kilka lat temu Izabella Galicka. Dopiero po wojnie dzieci dowiedziały się o prawdziwej przyczynie śmierci ojca. Pierwsza wersja matki mówiła o „ataku ślepej kiszki". Córka doktora często zastanawiała się, czy śmierć ojca była odwagą czy tchórzostwem: „Ojciec już wcześniej wykazywał się zdecydowaniem i nieuległością wobec Niemców. Z pociągu wiozącego go do Katynia ojciec uciekł. Spod Smoleńska do domu wrócił na piechotę. Wtedy był dla mnie bohaterem" – podkreślała córka bohaterskiego lekarza.

Od fikcji wolała rzeczywistość

Galicka na książkę Stanisława Lema natrafiła w latach 60., jednak nie podobała się ona córce lekarza. Uważała, że bohater książki nie przypominał jej ojca: „Po jej przeczytaniu dowiedziałam się, że Stanisław Lem studiował medycynę. Odbywał praktyki w szpitalu psychiatrycznym. Dowiedział się o wydarzeniach, jakie miały miejsce w szpitalu i opisał je". Książka to fikcja literacka, a w jej głowie pozostały bardzo dokładne wspomnienia, inne od tych ze „Szpitala przemienienia". Pani Izabella nigdy nie spotkała się z Lemem: „Trochę bałam się, że Stanisław Lem powie mi, iż książka jest jego literacką wyobraźnią i będzie mi przykro" - przyznała po latach.

W Gostyninie lekarza uczczono w 2010 r. tablicą na ścianie szpitala psychiatrycznego w Gostyninie: „Oddał życie za swoich pacjentów w proteście przeciw ich zagładzie przez niemieckich najeźdźców". Tablica powstała z inicjatywy córki i składek społecznych. W 2012 r. zrealizowano film dokumentalny „Śmierć psychiatry. Eugenika i totalitaryzm", w reżyserii Amelii Łukasiak i Sławomira Małoickiego, według scenariusza Magdaleny Gawin, opowiadający o życiu i tragicznej śmierci doktora Mikulskiego. W 2017 r. imię doktora Karola Mikulskiego nadano jednej z ulic w Gostyninie.

(eg)

Stypendia dla uczniów

Za naukę i talenty

Miasto Gostynin przyznało doroczne stypendia dla najzdolniejszych uczniów. Ich oficjalne wręczenie odbyło się podczas sesji rady miejskiej. Burmistrz Paweł Kalinowski i przewodniczący rady Andrzej Reder przekazali wyróżnionej młodzieży dyplomy, gratulacje i jednorazową nagrodę pieniężną.

Stypendium jest wyróżnieniem indywidualnym dla uczniów, których zdolności i zainteresowania wykraczają poza program szkolny i którzy mogą się poszczycić znaczącymi osiągnięciami naukowymi, artystycznymi lub sportowymi. Uznano, że promowanie młodych uzdolnionych mieszkańców miasta Gostynina „ożywia pozytywną rywalizację, sprzyja rozwijaniu uzdolnień i zainteresowań, a także zwiększa szanse edukacyjne młodych ludzi".

Kto ma szansę na otrzymanie stypendium? Za szczególne osiągnięcia w nauce może je otrzymać uczeń, który na przykład jest laureatem krajowych lub wojewódzkich konkursów czy olimpiad i uzyskał wysoką roczną średnią ocen (powyżej 4,75). Za szczególne osiągnięcia artystyczne może stypendium otrzymać uczeń, który jest laureatem miejsc punktowych krajowego lub wojewódzkiego konkursu, przeglądu, festiwalu organizowanego lub współorganizowanego przez ministra do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego lub odniósł sukces artystyczny rangi międzynarodowej. Stypendium za szczególne osiągnięcia sportowe może otrzymać uczeń, który uczestniczył we współzawodnictwie w olimpijskich dyscyplinach sportowych, zdobył co najmniej III miejsce w organizowanych przez Polski Związek Sportowy zawodach w sportach indywidualnych lub zespołowych (mistrzostwa Polski, puchar Polski, Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży) lub zdobył co najmniej III miejsce w eliminacjach wojewódzkich lub międzywojewódzkich w tych zawodach lub reprezentował Polskę w mistrzostwach Europy.

Stypendium przyznaje się w formie pieniężnej za rok szkolny, w trakcie którego złożono wniosek o jego przyznanie. Jest ono wypłacane jednorazowo w terminie 30 dni od przyznania stypendium. Maksymalna wysokość stypendium dla uczniów szkół podstawowych wynosi 2 000 zł, dla uczniów gimnazjów – 3 000 zł i uczniów szkół ponadpodstawowych – 4 000 zł.

Zgodnie z regulaminem stypendium miasta Gostynina dla najzdolniejszych uczniów stypendia za rok 2018/2019 otrzymali następujący uczniowie:

1. Małgorzata Cichońska – uczennica Szkoły Podstawowej nr 3 im. Obrońców Westerplatte w Gostyninie – za szczególne osiągnięcia sportowe;
2. Bartłomiej Kapturowski - uczeń klasy gimnazjalnej w Szkole Podstawowej nr 3 im. Obrońców Westerplatte w Gostyninie - za szczególne osiągnięcia sportowe;
3. Zuzanna Koczaska – uczennica Szkoły Podstawowej nr 5 im. Księcia Mazowieckiego Siemowita IV w Gostyninie i Miejskiej Szkoły Muzycznej I stopnia w Gostyninie – za szczególne osiągnięcia artystyczne;
4. Mateusz Sylwester Mularczyk – uczeń Szkoły Podstawowej nr 3 im. Obrońców Westerplatte w Gostyninie – za szczególne osiągnięcia w nauce;
5. Antonina Osmolak – uczennica Szkoły Podstawowej nr 3 im. Obrońców Westerplatte w Gostyninie – za szczególne osiągnięcia sportowe;
6. Weronika Stańczyk – uczennica Szkoły Podstawowej nr 5 im. Księcia Mazowieckiego Siemowita IV w Gostyninie i Miejskiej Szkoły Muzycznej I stopnia w Gostyninie – za szczególne osiągnięcia artystyczne;
7. Wiktor Węglewski - uczeń klasy gimnazjalnej w Szkole Podstawowej nr 3 im. Obrońców Westerplatte w Gostyninie - za szczególne osiągnięcia w nauce.

Urząd Miasta Gostynina

Zdobywcy miejskich stypendiów

Warto zwrócić uwagę, że w gronie stypendystów jest troje członków UKS Alfa Gostynin: Małgorzata Cichońska, Antonina Osmolak, Bartłomiej Kapturowski. Klub Alfa został założony przez gostynińskiego pasjonata tenisa stołowego Arkadiusza Rutowskiego, zrzesza ponad 40 osób. Zdecydowana większość to młodzież, bo Alfa koncentruje się na jej szkoleniu. Poza tym wymieniony dwukrotnie już Bartłomiej Kapturowski otrzymał wyróżnienie dla uczniów szczególnie uzdolnionych z rejonu płockiego, w ramach projektu pod nazwą „Mazowiecki program stypendialny dla uczniów szczególnie uzdolnionych - najlepsza inwestycja człowieka w roku szkolnym 2018/2019".

(eg)

eprasa.pl 1ec079fcc6

Można będzie oglądać w sierpeckim skansenie

Szopki betlejemskie z Mazowsza

Szopki betlejemskie, to nieodłączny element zbliżających się świąt Bożego Narodzenia. Swoje artystyczne projekty mogą zaprezentować dzieci i młodzież z całego Mazowsza. Okazję do tego daje tegoroczna edycja konkursu plastycznego organizowanego przez Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu: „Szopka betlejemska. Małe dzieło sztuki".

MWM Sierpc

Konkurs, to jak mówią pracownicy skansenu, piękne wprowadzenie w klimat i atmosferę świąt Bożego Narodzenia. – *Rok nieuchronnie dobiega końca i powoli będziemy przygotowywać się do Świąt Bożego Narodzenia. Ich nieodłącznym atrybutem są szopki betlejemskie, dawniej znajdujące honorowe miejsce w każdym domu. Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu od lat popularyzuje tę piękną tradycję i po raz kolejny zachęca dzieci i młodzież w wieku 6-15 lat do udziału w konkursie plastycznym „Szopka betlejemska. Małe dzieło sztuki"* – mówi Justyna Cieszyńska z Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu.

Do udziału w konkursie mogą zgłaszać się uczniowie szkół podstawowych, wychowankowie ośrodków szkolno-wychowawczych, domów kultury jak i osoby indywidualne. Zadaniem uczestników jest zaprojektowanie i wykonanie przestrzennej szopki betlejemskiej. Konstrukcja nie może być podświetlana, a jej wymiary nie mogą przekraczać 50x50x50 cm. Gotową pracę należy dostarczyć osobiście lub pocztą na adres: Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu, 09-200 Sierpc, ul. G. Narutowicza 64 z dopiskiem „Konkurs Szopka betlejemska" do 23 listopada. Do zgłoszenia należy dołączyć wypełniony formularz. Wręczenie nagród odbędzie się w czwartek, 5 grudnia w skansenie.

Organizatorzy konkursu zapraszają do tworzenia i nadsyłania niezwykłych dzieł sztuki pokazujących najważniejsze wydarzenia, jakie miały miejsce w Betlejem przed 2000 lat. Jak tłumaczy Justyna Cieszyńska, przez wieki przybierały one różne formy, włączano do nich też postaci z życia codziennego, jak Żyd, cyganie, żołnierze czy mieszkańcy wsi. W okresie karnawału ich mniejsze, skrzynkowe formy towarzyszyły odwiedzającym chłopskie domostwa kolędnikom. Gospodarze przyjmowali ich u siebie z radością, wierząc, że w ten sposób zapraszają też szczęście i urodzaj. – *Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu od lat popularyzuje tę piękną tradycję i dlatego już po raz ósmy zachęca do udziału w tym wyjątkowym konkursie* – mówi Justyna Cieszyńska dodając, że w przypadku tworzenia tych prac jest wiele miejsca na zastosowanie różnorodnych, ciekawych materiałów i stworzenie przepięknych prac. Do pracy można użyć rozmaitych materiałów tj. drewna, suszonych roślin, gliny, masy solnej, plasteliny, papieru, szkła, niepotrzebnych materiałów, folii itp. Liczy się pomysłowość. I to właśnie inwencję twórczą, walory estetyczne i zgodność z regulaminem konkursu oceniać będzie komisja konkursowa.

W ubiegłym roku na konkurs nadesłano 83 prace z terenu całego Mazowsza. W kategoriach wiekowych 6-10 i 11-15 lat jurorzy wyłonili wówczas 8 zwycięskich szopek, przyznając ich autorom miejsca od 1 do 3 i wyróżnienia. Nie warto więc i dziś tracić czasu, bowiem na laureatów czekają atrakcyjne nagrody.

W Muzeum już zachęcają dodatkowo do odwiedzin ekspozycji w grudniu, by zobaczyć wszystkie szopki na wystawie pokonkursowej i poczuć magię świąt dzięki wystawie „Boże Narodzenie na Mazowszu". **rad**

Jest kolejne miejsce dla sportowców

Przy ulicy Hermana

Zgodnie z zapowiedzią, przed końcem roku sierpczanie mają kolejne miejsce do realizowania sportowych pasji. Mowa o zakończonej budowie kortów tenisowych przy ul. Hermana.

Na inwestycję miasto otrzymało wsparcie finansowe z urzędu marszałkowskiego w wysokości 96 000 zł. – *Dziękuję wszystkim osobom, które mają swój udział w realizacji tej inwestycji. To miejsce z pewnością pozwoli na rozwój młodych talentów. Będzie także miejscem rekreacji i odpoczynku dla osób lubiących aktywnie spędzać czas* – mówił Jarosław Perzyński, burmistrz Sierpca.

Obecne korty to tak naprawdę pierwszy tego rodzaju obiekt pozwalający na uprawianie i rozwój tej dyscypliny sportowej w mieście. Miasto w połowie roku ogłosiło przetarg na inwestycję. Na oferty inwestorów czekano do 22 lipca. Korty zlokalizowane są przy ulicy Hermana, na osiedlu Zatorze. Są to dwa korty z możliwością gry w piłkę. I jak mówił burmistrz Sierpca, jest dzięki nim nadzieja na to, że ten dotychczas elitarny sport będzie coraz bardziej popularyzowany wśród mieszkańców Sierpca.

Przekazane dla miasta wsparcie finansowe pochodzi z puli mazowieckich programów wsparcia przekazanych przez samorząd województwa mazowieckiego. Tu miasto po raz pierwszy otrzymało także środki na realizację projektów dla działkowców. Chodzi o budowę wodociągu zasilającego w wodę ogródek działkowy „MALINKA" w Sierpcu. – *Już po raz kolejny pomagamy lokalnym samorządom w realizacji ważnych dla mieszkańców inwestycji, na które w budżetach zabrakło już środków. Dodatkowe fundusze na rozwój mazowieckich gmin to nasza odpowiedź na potrzeby zgłaszane przez mieszkańców. Wśród podpisanych umów są między innymi sierpeckie inwestycje na budowę obiektów sportowych. Dzięki tym programom pomocowym sprawiamy, że nasze województwo rozwija się równomiernie* – mówił marszałek Adam Struzik.

W tym roku na remonty i tworzenie nowych obiektów sportowych samorząd Mazowsza przeznaczył 10 ml zł. Złożono 208 wniosków, spośród których 116 zostało dofinansowanych. Z powiatu sierpeckiego wsparcie otrzymały trzy gminy. – *Wszyscy mieszkańcy, zarówno w miastach, jak też w małych miejscowościach powinni mieć dostęp do obiektów sportowych. Niestety, często ze względu na ograniczone środki samorządy lokalne nie mogą sobie pozwolić na tego typu inwestycje. Dlatego tak ważne jest nasze wsparcie* – mówi Konrad Wojnarowski, radny województwa mazowieckiego.

W tym roku po raz pierwszy finansowe wsparcie trafiło do sierpeckich działkowców. W ramach programu wpłynęły 92 wnioski i wszystkie otrzymały dofinansowanie. W sumie na realizację 92 projektów w ramach MIAD Mazowsze 2019 samorząd województwa mazowieckiego przeznaczył blisko 737 tys. zł. W powiecie sierpeckim wsparcie otrzyma Gmina Miasto Sierpc (prawie 12 tys. zł) na modernizację instalacji systemu monitoringu i budowę wodociągu. **rad**

UM Sierpc

Po wielu latach w Sierpcu są korty

Spacerkiem po gminach

Bielsk

Trwa pierwsze postępowanie rekrutacyjne do Klubu Dziecięcego „Maluszek" w Bielsku. Dokumenty w sprawie przyjęcia dzieci można składać do 29 listopada. Szczegółowe informacje, w tym regulamin naboru oraz wymagane dokumenty znajdują się na stronie www.bielsk.pl.

Bodzanów

Mieszkańcy gminy, którzy posiadają odpady w postaci folii rolniczych mogą bezpłatnie oddać je do utylizacji. Odpady będą odbierane we wszystkie wtorki i czwartki listopada w punkcie zlokalizowanym na ul. Dąbrowskiego (dz. nr 243) po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym z Urzędem Gminy. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.bodzanowpl.nazwa.pl.

Brudzeń Duży

Rada Gminy wybrała ławników do Sądu Rejonowego i Okręgowego w Płocku na kadencję 2020-2023. Ławnikami Sądu Rejonowego zostały: Anna Fijałkowska, Helena Lidak oraz w zakresie prawa pracy Małgorzata Gawłowska. Do Sądu Okręgowego wybrano: Krystynę Chęcińską, Marzannę Gerwatowską oraz Bożenę Węderlich.

Bulkowo

Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego zaprasza na szkolenie „Zasady ochrony wód przed zanieczyszczeniami ze źródeł rolniczych związkami azotu pochodzenia rolniczego, dyrektywa azotowa i wodna". Szkolenie odbędzie się w środę, 13 listopada o godz. 9.00 w Gminnej Bibliotece Publicznej w Bulkowie. Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr 723 436 371.

Drobin

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej radni uchwalili m.in. regulamin określający wysokość stawek i szczegółowe warunki przyznawania dodatków dla nauczycieli. Radni wysłuchali również informacji o stanie realizacji zadań oświatowych w poprzednim roku szkolnym.

Gąbin

Na terenie Gąbina powstaje Komitet Społeczny, mający na celu wsparcie osób potrzebujących pomocy oraz takich, które znalazły się w trudnej sytuacji życiowej m.in. z powodu choroby lub innego zdarzenia losowego. Informacje dotyczące pracy komitetów będą pojawiały się sukcesywnie na stronie www.gabin.pl.

Gostynin

Podczas ostatniej sesji Rady Gminy radni przyjęli informację dyrektorów szkół dotyczącą realizacji zadań statutowych z uwzględnieniem egzaminów zewnętrznych za poprzedni rok szkolny. Radni zajęli się także m.in. statutami sołectw oraz wstępnymi lokalizacjami nowych przystanków.

Gozdowo

Wokół Szkoły Podstawowej w Lelicach otwarto ścieżkę edukacyjno – przyrodniczą. Ścieżka ma długość około 162 m i składa się z 23 szt. tablic edukacyjnych oraz 25 drzew. Opisy drzew zamieszczone są na tablicach informacyjnych i fotografiach.

Kutno

Kutnowski Dom Kultury zaprasza w piątek, 15 listopada oraz w sobotę, 16 listopada na warsztaty szycia „Stawiam na EKO". Podczas zajęć będzie można samodzielnie wykonać m.in. woreczki na zakupy. Piątkowe zajęcia rozpoczną się o godz. 16.30, a sobotnie o 11.00.

eprasa.pl 1ec079fcc6

Spacerkiem po gminach

Łąck

Grupa uczniów ze Szkoły Podstawowej w Łącku reprezentowała wzięła udział w VII Przeglądzie etiud teatralnych o Świętych i Błogosławionych „Zwykli-Niezwykli". Uczniowie szkoły zaprezentowali program „Powołani do świętości", którego przewodnim motywem byli polscy święci: Jan Paweł II, Stanisław Kostka, św. s. Faustyna i Brat Albert Chmielowski.

Mała Wieś

Urząd Gminy poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na dostawę energii elektrycznej dla gminy oraz jej jednostek administracyjnych. Zadanie wykona firma Innogy Polska S.A. z Warszawy.

Mochowo

W Malanowie Starym rozpoczęła się budowa świetlicy wiejskiej. Koszt inwestycji wynosi 1 mln zł. Na ten cel gmina pozyskała środki z programu „Odnowa i rozwój wsi" w wysokości pół miliona złotych.

Nowy Duninów

Do piątku, 15 listopada można składać oferty w przetargu na przebudowę ulicy Parcelowej w Nowym Duninowie. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.ugnowyduninow.bip.org.pl.

Pacyna

Urząd Gminy poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na zakup i dostarczenie zestawu multimedialnego dla Szkoły Podstawowej w Pacynie. Zadanie wykona forma Projekcja Sp. z o.o. z Wrocławia.

Raciąż

Dwóch młodych sportowców z Raciąża Adam Kowalski i Piotr Czubkowski zdobyło medale podczas Warszawskiej Olimpiady Młodzieży w konkurencjach związanych z taekwondo olimpijskim. W konkurencjach sprawnościowych Adam zdobył brązowy medal, a Piotr medale brązowy i srebrny. W walce sportowej obydwaj sportowcy zdobyli srebrne medale.

Radzanowo

Podczas ostatniej sesji Rady Gminy radni wybrali ławników do sądów. W Sądzie Okręgowym w Płocku urząd ławnika pełnić będą Anna Latarska i Dorota Kucińska, w Sądzie Rejonowym Anna Marciniak, a w Wydziale Pracy Sądu Rejonowego Anna Woźniak.

Rościszewo

Szkoła Podstawowa w Rościszewie będzie miała nowoczesną pracownię komputerową i językową. Dofinansowanie w wysokości 47 500 zł przekazał samorząd województwa mazowieckiego. Całkowity koszt zakupu wynosi prawie 68 tys. zł. Pracownie będą gotowe do końca roku.

Sanniki

Do piątku, 15 listopada można składać oferty w przetargu na budowę kanalizacji deszczowej w Sannikach. Więcej informacji można znaleźć na stronie www.sanniki.bip.org.pl.

Sierpc

Mieszkańcy Rydzewa mają nowe miejsce spotkań. Z dofinansowania uzyskanego z budżetu samorządu województwa mazowieckiego obok istniejącego placu zabaw oraz boiska do piłki siatkowej wybudowali drewnianą altanę. W ten sposób w Sołectwie Rydzewo zostało stworzone miejsce spotkań społeczności lokalnej oraz miejsce do organizowania wiejskich wydarzeń kulturalnych.

Ty też możesz pomóc Filipowi!

Charytatywnie w Maszewie

W najbliższą sobotę, 16 listopada na terenie gminy Stara Biała odbędzie się koncert charytatywny „Razem dla Filipka w magicznym stylu". Dochód ze wszystkich atrakcji zostanie przekazany na leczenie i rehabilitację chłopca.

Sobota w Maszewie będzie wypełniona licznymi atrakcjami. To nie tylko koncerty, ale także m.in. możliwość zobaczenia i dotknięcia egzotycznych zwierząt czy wzięcia udziału w zabawach z animatorami. A wszystko to w szczytnym celu – aby pomóc Filipowi.

U chłopca zdiagnozowano szereg schorzeń. Wśród nich są m.in. autyzm, dychawica oskrzelowa, zespół hiperkinetyczny czy łuszczyca. Filip wymaga ciągłego specjalistycznego leczenia i rehabilitacji. Właśnie dlatego Komitet Społeczno-ściowy „Magia", gmina Stara Biała, firmy prywatne oraz instytucje zorganizowały sobotnie wydarzenie. Patronat nad nim objął starosta płocki Mariusz Bieniek.

Koncert odbędzie się w godz. 12.00-18.00 w hali sportowo-widowiskowej w Maszewie Dużym. Na scenie zaprezentuje się wielu ciekawych artystów. Wśród nich znaleźli się m.in. The Brothers, Tomasz Kamiński, Piotr Kwiatkowski, Sportowiec SCH oraz R-MAX. Główną gwiazdą wieczoru będzie zespół ELLIXIR.

Ale to nie koniec atrakcji – wiele osób z pewnością z zaciekawieniem obejrzy pokaz iluzjonistyczny w wykonaniu Marcina Laskowskiego. Na scenie nie zabraknie również artystycznych popisów w wykonaniu tancerzy z Dreamlike Dance Studio. Będą także inne atrakcje – fotolustro, malowanie buzi, kolorowe warkoczyki, balony z helem, słodki stół czy spotkania z bajkowymi postaciami.

Organizatorzy zapraszają także do wzięcia udziału w licytacjach. Wśród przedmiotów wystawionych na licytacje znalazły się m.in. vouchery do hoteli, restauracji, studia urody czy studia tatuażu.

Podczas koncertu wolontariusze będą zbierali datki do specjalnie oznakowanych puszek. Wszystkie zebrane środki zostaną przeznaczone na leczenie i rehabilitację Filipa.

(ek)

W Drobinie otworzono pierwszy gabinet

Stomatolodzy wracają do szkół

Ze zbiorów Starostwa Powiatowego w Płocku

W Szkole Podstawowej im. Józefa Piłsudskiego w Drobinie uczniowie będą mogli korzystać z opieki stomatologicznej. To pierwsza placówka w powiecie płockim, w której otworzono gabinet dentystyczny. W ten sposób dzieci i młodzież będą pod stałą kontrolą lekarza.

Od lat statystyki dotyczące chorób uzębienia u dzieci i młodzieży wskazywały na duże problemy w tym zakresie. Spożywanie słodyczy, słodkich napojów gazowanych oraz niestaranne mycie zębów u wielu dzieci doprowadzają do rozwoju próchnicy, która niszczy zęby.

Gabinety stomatologiczne, które kiedyś znajdowały się w wielu szkołach, jakiś czas temu przeszły do historii. Jak jednak się okazało, są one niezwykle ważne w walce z chorobami zębów, dlatego rozpoczęły się działania mające na celu ich powrót do szkół.

Do Szkoły Podstawowej w Drobinie dentysta powrócił po 5 latach nieobecności. Było to możliwe dzięki podjęciu współpracy z NZOZ „SAN-MED". Gabinet został wyposażony w nowoczesny sprzęt. Stomatolog będzie przyjmował tylko dzieci uczęszczające do placówki. Uczniowie będą mogli leczyć zęby trzy dni w tygodniu. Dzięki dentyście, który będzie na miejscu, uczniowie będą mieli ułatwiony dostęp do świadczeń stomatologicznych. Z pewnością wpłynie to pozytywnie na ich zdrowie.

Gabinet powstał dzięki staraniom dyrektora szkoły i jednocześnie członka Zarządu Powiatu Bogdana Banaszczaka. Podczas uroczystego otwarcia pierwszego takiego gabinetu w powiecie płockim nie mogło zabraknąć przecięcia symbolicznej wstęgi. Uczynili to starosta płocki Mariusz Bieniek, wicestarosta Iwona Sierocka oraz przewodniczący Rady Powiatu Lech Dąbrowski. Nie zabrakło również występów artystycznych uczniów szkoły, które uświetniły tę wyjątkową uroczystość.

(ek)

Święto Niepodległości w DPS-ie w Brwilnie

Oddali część patronowi

Mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej w Brwilnie uroczyście uczcili 101. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. W sposób szczególny oddali również cześć swojemu patronowi, czyli błogosławionemu arcybiskupowi Antoniemu Julianowi Nowowiejskiemu. Podczas patriotycznej uroczystości poświęcono krzyż – znak męczeńskiej śmierci arcybiskupa, który stanął przy pomniku patrona DPS-u.

Święto Niepodległości to dla Polaków jeden z najważniejszych dni w roku. To także dokonała okazja, aby w sposób szczególny przypominać o trudnej historii naszej Ojczyzny oraz losach polskich patriotów. Wielu z nich poniosło najwyższą cenę za walkę o wolność Polski. Jednym z nich jest patron brwileńskiego DPS-u – błogosławiony Antoni Julian Nowowiejski.

Obchody w Domu Pomocy Społecznej w Brwilnie rozpoczęły się od uroczystej mszy św. odprawionej w intencji poległych za Ojczyznę. Najważniejszym momentem brwileńskich obchodów było poświęcenie krzyża – znaku męczeńskiej śmierci patrona placówki, który stanął w sąsiedztwie pomnika błogosławionego. Był to niezwykle podniosły moment zarówno dla mieszkańców DPS-u, jak również dla zaproszonych gości. W ten sposób wszyscy uczcili pamięć o płockim arcybiskupie, który zginął męczeńską śmiercią.

Tego dnia DPS w Brwilnie zyskał całkiem nowy wystrój – pojawiły się biało-czerwone kotyliony oraz oczywiście flagi. Również w ten sposób mieszkańcy pokazywali swój patriotyzm i przywiązanie do Ojczyzny. Ale nie tylko. Wraz z kapelanem oraz instruktorkami terapii zajęciowej z okazji tego ważnego święta przygotowali spektakl słowno-muzyczny „Bohaterzy Niepodległej". W piękny i przekonujący sposób swoim śpiewem oddali cały przekrój emocji związanych z historią Polski. Był więc i smutek, i radość z odniesionych zwycięstw, dobre i złe chwile, odwaga i strach. Występujący na scenie mieszkańcy przekonywali wszystkich uczestników, że pięknie jest żyć w wolnym kraju i cieszyć się każdym dniem. To był wzruszający i zapadający w pamięć występ.

Na uroczystości w Brwilnie pojawiło się wielu gości. Wśród nich znaleźli się m.in. przewodniczący Rady Powiatu Lech Dąbrowski, sekretarz Rady Powiatu Michał Twardy, kierownik Delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego Marlena Mazurska, radni powiatowi, księża oraz przedstawicielki Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia w Białej.

(ek)

Ze zbiorów DPS w Brwilnie

eprasa.pl 1ec079fcc6

Wyjątkowa hodowla w Ramutowie

Alpaki na wyciągnięcie ręki

Jeszcze kilkanaście lat temu te sympatyczne zwierzęta były w Polsce kompletną egzotyką. Teraz podbijają serca i coraz częściej wkraczają na polskie łąki. Dlaczego? Z pewnością wśród przyczyn jest ich niezwykła uroda, a także spokojne usposobienie. Warto wiedzieć, że w bliskiej okolicy Płocka – w Ramutowie znajduje się jedna z największych hodowli alpak w Polsce. „Alpakusa" prowadzą wielcy miłośnicy tych zwierząt – Anna i Jacek Sandomierscy, którzy od lat opiekują się tymi niezwykłymi zwierzętami.

Eliza Kinalska

Państwo Sandomierscy od 8 lat zajmują się hodowlą alpak

Kiedy osiem lat temu alpaki pojawiły w Ramutowie wywołały sporą sensację. Okoliczni mieszkańcy oraz ludzie, którzy całkiem przypadkiem przejeżdżali pobliską szosą, zatrzymywali się, aby bliżej przyjrzeć się tym rzadko spotykanym, ale pięknym zwierzętom. Wiele osób myślało, że to bardziej znane lamy. Takie sytuacje zdarzają się nawet teraz. Bo trzeba przyznać, że choć alpaki można spotkać w Polsce coraz częściej, to nadal śmiało można stwierdzić, że dla wielu osób to nadal zupełna egzotyka.

Z miasta na wieś

Państwo Sandomierscy pochodzą z Warszawy, jednak kilka lat temu postanowili zmienić całkowicie swoje życie. Zdecydowali się osiąść na wsi, dlatego zaczęli poszukiwać dogodnej i spokojnej lokalizacji. Tak trafili do Ramutowa, gdzie znaleźli swoją ostoję. Kupili sześć hektarów ziemi, na którym kiedyś znajdował się przydworkowy park. Sami zbudowali swój dom i to w niespełna rok. Potem przyszedł czas na zwierzęta. – *Kiedy się tutaj osiedliliśmy, postanowiliśmy, że będziemy hodować zwierzęta. To był naturalny wybór, ponieważ ziemia, którą nabyliśmy, była obsadzona starym drzewostanem. Uprawa nie wchodziła w grę – w ziemi znajdowało się mnóstwo korzeni i karp. Dlatego zdecydowaliśmy się na zwierzęta* – wyjaśnia Jacek Sandomierski. – *Równocześnie z krowami pojawiły się alpaki. Zaczynaliśmy od trzech sztuk i nawet przez chwilę nie myśleliśmy wtedy o ich hodowaniu. Po prostu zakochałam się w nich i mąż po przeprowadzce na wieś zrobił mi taki prezent. Były nietypowymi pupilami* – wspomina Anna.

Ich przygoda z alpakami okazała się jednak dużo bardziej poważna niż na początku myśleli. Bardzo szybko okazało się, że zwierzęta świetnie przystosowały się do życia w Polsce i są właściwie bezproblemowe. – *Przy alpakach jest niewiele pracy, nie są tak absorbujące jak na przykład krowy czy świnie. 10 alpak je tyle co jedna krowa. Przekonaliśmy się o tym na własnej skórze hodując oba gatunki. Po pewnym czasie zrezygnowaliśmy z hodowli krów. Alpaki strzyże się raz w roku. Ich runo, które potem przerabia się na wełnę, ma niezwykłe właściwości. Przede wszystkim jest hipoalergiczne, a także bardziej wytrzymałe i delikatniejsze niż owcza wełna* – wyjaśnia Anna Sandomierska.

Alpaki skradły ich serca

Właściciele alpak są w nich zakochani po uszy. Każde ze zwierząt, a obecnie ich stado liczy 70 alpak, ma swoje imię. Anna i Jacek wiedzą o swoich alpakach dosłownie wszystko, łącznie z zawiłymi koligacjami rodzinnymi. Mają też ogromną wiedzę w zakresie leczenia tych sympatycznych ssaków. Wszystkiego nauczyli się sami – zarówno z zagranicznych publikacji, jak również poprzez własne doświadczenia. O alpakach mogą mówić godzinami. – *Alpaki pochodzą z Ameryki Południowej. Ich naturalnym środowiskiem są górskie tereny And, gdzie żyją na wysokości ponad 4 tysięcy metrów. To wyjątkowo trudne warunki, jednak alpaki świetnie się do nich przystosowały. Od pewnego czasu nie ma już alpak dziko żyjących – nie ma już alpak „niczyich". Żeby to zobrazować, wystarczy przywołać swojski przykład owiec – owce żyją sobie swobodnie na pastwiskach górskich, ale każda z nich ma swojego właściciela – tak samo jest z alpakami* – wyjaśnia właścicielka stada. - *W Polsce po raz pierwszy pojawiły się ok. 15 lat temu i od tego czasu nieprzerwanie zwiększa się ich populacja w naszym kraju. Polacy je pokochali. Ale jak można ich nie kochać?* – pyta retorycznie Anna.

Obydwoje jednogłośnie przyznają, że nie wyobrażają sobie życia bez swoich zwierzaków. Obcowanie z nimi sprawia im wiele radości i satysfakcji. Jak zgodnie mówią przeprowadzka na wieś i rozpoczęcie hodowli to był strzał w przysłowiową „dziesiątkę". Nie zamieniliby tego na nic innego.

Obalamy mity

Patrząc na alpaki – ich kudłate tułowia, wielkie i piękne oczy, smukłe nogi i urocze grzywki łatwo zapomnieć, że to dzikie zwierzęta. Wyglądają przeuroczo i wielu osobom kojarzą się z maskotkami. Wokół nich narosło wiele mitów. Czy alpaki plują? Czy można je porównać do psów? Jak zachowują się w stosunku do ludzi? – *Alpaki są naprawdę wspaniałymi zwierzętami, ale należy pamiętać, że to wciąż są dzikie zwierzęta. Psy czy koty człowiek udomowił wiele tysięcy lat temu, więc nie ma co porównywać do nich alpak, bo to nie są zwierzęta domowe, lecz gospodarskie. To nieprawda, że alpaki plują. Co najwyżej charakterystycznie prychają i to nie na ludzi, tylko na przedstawicieli swojego gatunku, aby ustalić hierarchię. Bo alpaki to zwierzęta hierarchiczne. U nas „kierowniczką" całego stada jest najstarsza samica, która „ustawia" resztę, kiedy zachodzi taka potrzeba* – tłumaczy Anna Sandomierska. – *Alpaki tolerują i akceptują ludzi, ale nie ma co liczyć na to, że będą wykazywały jakąś szczególną czułość w stosunku do właścicieli. To nie kot, który sam dopomina się głaskania od opiekuna. W przypadku mniejszych stad więź z człowiekiem może być silniejsza, ale nadal pozostaje mniejsza niż w przypadku zwierząt domowych* – dodaje hodowczyni.

Garść ciekawostek

Dla tych pochodzących z Ameryki Południowej zwierząt najważniejsze jest stado. Bez niego nie potrafią żyć. I to dosłownie. Życie stadne jest ich sposobem na przetrwanie. Dlaczego? Ponieważ alpaki nie mają innych mechanizmów obronnych z wyjątkiem ucieczki. A jak przyznają ich właściciele, biegają bardzo szybko. – *Jeżeli chcemy mieć alpaki u siebie, to koniecznie trzeba wziąć więcej niż jedną. Są to zwierzęta tak stadne, że jeżeli weźmiemy jedną alpakę, to umrze w krótkim czasie. Alpaka potrzebuje do życia kontaktu z innymi przedstawicielami swojego gatunku* – wyjaśnia Anna Sandomierska.

Alpaki to zwierzęta spokojne, szybkie i płochliwe. Żyją około 25 lat, ciąża u samic trwa 11,5 miesiąca, a na świat przychodzi zazwyczaj jedno młode. Żywią się głównie trawą, ale czasem lubią zasmakować także liści drzew niektórych gatunków oraz spróbować roślin okopowych. Jak zaskarbić sobie przychylność i zainteresowanie alpak? Wystarczy mieć pod ręką marchewkę. To ich ulubiony przysmak. Co ciekawe alpak nie spotkamy w zaroślach – jak ognia unikają tego typu miejsc. W przeciwieństwie do rodzimych krów nie są również „wędrownikami". – *Nawet jeżeli alpaka wyjdzie poza ogrodzenie, to nie oddala się dalej niż na kilka metrów. Najczęściej wędruje wzdłuż niego, tylko że z drugiej strony. One po prostu nie opuszczają stada i miejsc, w których czują się bezpiecznie* – wyjaśnia właścicielka hodowli.

Wśród alpak występują dwie rasy – huacaya oraz suri. Druga z nich jest dość rzadka – obejmuje jedynie 10 procent populacji i charakteryzuje się długim runem przypominającym nieco dredy. Te alpaki strzyże się raz na dwa lata, a wełna pozyskana z ich runa jest dużo delikatniejsza i droższa.

Czy alpaka to zwierzak dla każdego? – *Jeżeli mamy duży ogród albo sad, to alpaki chętnie się tam zadomowią. To nie są zwierzęta szczególnie wymagające. To, co trzeba im zapewnić, to wybieg, na którym będą mogły sobie pobiegać. To podstawowy warunek* – wyjaśnia Anna Sandomierska. A ile kosztują te wciąż egzotyczne zwierzaki? – *Zakup samicy to koszt od 7 tysięcy złotych, natomiast koszt zakupu samca zaczyna się od 3 tysięcy* – mówi Jacek Sandomierski.

Wiele wskazuje na to, że alpaki na stałe zagoszczą na polskich łąkach i pastwiskach. To alternatywa dla rodzimych zwierząt gospodarskich, zwłaszcza dla małych czy średnich gospodarstw. A oprócz zalet w zakresie hodowli nikomu nie trzeba chyba mówić, że to wyjątkowo sympatyczne i śliczne zwierzęta.

Eliza Kinalska

Eliza Kinalska

Lipa wyjątkowo polubiła obiektyw aparatu

Spacerkiem po gminach

Słubice

W środę, 20 listopada Gminna Biblioteka Publiczna zaprasza na X Integracyjne Urodziny Pluszowego Misia. W ramach święta w sali audytoryjnej zaprezentuje się Teatr „Maska" z Krakowa. Wydarzenie rozpocznie się o godz. 15.00.

Słupno

Podczas ostatniej sesji Rady Gminy radni podjęli uchwałę w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy. Rada zajęła się również określeniem szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania i zagospodarowywania odpadów komunalnych.

Stara Biała

Mieszkańcy gminy mogą zapoznać się z najnowszym wydaniem informatora „Nasza Gmina". Czytelnicy znajdą tam informacje m.in. o dofinansowaniu uzyskanym przez gminę na budowę dróg oraz o podziale funduszu sołeckiego. Wydawnictwo jest dostępne na stronie www.starabiala.pl.

Staroźreby

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Staroźrebach – Julia Zaborowska, Dawid Fudała oraz Jakub Wiśniewski zajęli wysokie lokaty podczas Międzypowiatowych Biegów Przełajowych w Sierpcu. Dzięki temu awansowali do etapu międzywojewódzkiego w biegach przełajowych, który odbędzie się wiosną przyszłego roku.

Szczawin Kościelny

Urząd Gminy poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na dostawę nowego średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla jednostki OSP w Szczawinie Kościelnym. Samochód dostarczy Przedsiębiorstwo Specjalistyczne „Bocar".

Szczutowo

Jednostka OSP w Szczutowie otrzymała dofinansowanie na zakup samochodu. Kwotę 250 tys. zł przekazał Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie.

Wyszogród

Centrum Kultury „Wisła" zaprasza na kreatywne zajęcia dodatkowe dla dzieci i młodzieży. Najbliższe z nich - „Jesienne warsztaty plastyczne" odbędą się w sobotę, 16 listopada w godz. 10.00-12.00 w budynku CKW.

Zawidz

Gmina otrzymała dofinansowanie na usunięcie i unieszkodliwienie wyrobów zawierających azbest. Z WFOŚiGW na ten cel przekazano dofinansowanie w wysokości 41 236,32 zł. Dzięki dofinansowaniu zostanie odebranych i zutylizowanych ponad 147 ton odpadów azbestowych z 58 gospodarstw domowych.

Żychlin

Uczniowie z SP nr 2 w Żychlinie Natasza Bałazy i Olaf Martofel wzięli udział w eliminacjach powiatowych do wojewódzkiego konkursu sprawności fizycznej i wiedzy o bezpieczeństwie „Policyjna Akademia Bezpieczeństwa". Zawodnicy z Żychlina zajęli I miejsce i będą reprezentować powiat kutnowski w Finale Wojewódzkim w Łodzi. **(ek), rad**

eprasa.pl 1ec079fcc6

Płocczanie nie chcą kontroli strażników miejskich w swoich kotłowniach

Mandatowy sezon grzewczy

Mamy pełnię sezonu grzewczego w Płocku, więc posypały się kolejne mandaty za palenie śmieci w piecach. Straż Miejska wysłała również dwie próbki popiołu z pieców c.o. do badań laboratoryjnych, a do policji trafiły dwa doniesienia o możliwości popełnienia przestępstwa. – *Strażnicy miejscy pojawili się, by skontrolować posesje na osiedlu Wyszogrodzka. Mieszkańcy nie chcieli wpuścić strażników do kotłowni, dlatego też zgodnie z przepisami sprawę przekazano do policji celem prowadzenia dalszych czynności* – informuje Jolanta Głowacka, rzecznik prasowy Straży Miejskiej w Płocku.

Zgodnie z przepisami Straż Miejska ma uprawnienia do kontroli w zakresie ochrony środowiska. Kto strażnikom utrudnia wykonywanie czynności służbowych, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. W większości płocczanie nie robią problemów przy kontrolach.

D. Ossowski

– *W październiku funkcjonariusze przeprowadzili 95 kontroli przydomowych kotłowni. Ujawnili 7 wykroczeń, w tym 4 przypadki spalania materiałów zabronionych. Nałożono 4 mandaty karne* – informuje rzeczniczka Straży Miejskiej w Płocku.

Upoważnienie prezydenta Płocka do sprawowania kontroli ochrony środowiska w zakresie gospodarowania odpadami posiada 50 strażników miejskich. Prowadzą kontrole pieców w domach jednorodzinnych i kamienicach. Kontrole związane są najczęściej ze skargami płocczan, informujących o nadmiernym zadymieniu swojej okolicy.

Dodajmy, że w ramach udzielonego upoważnienia prezydenta, uprawnieni do wstępu przy kontrolach są także rzeczoznawcy. Wraz ze strażnikami miejskimi i niezbędnym sprzętem mogą pojawić się w ciągu całej doby na terenie nieruchomości, obiektu lub ich części, na których prowadzona jest działalność gospodarcza, a w godzinach od 6.00 – 22.00 – na pozostałym terenie. Strażnicy mogą również przeprowadzać czynności kontrolne, żądać pisemnych czy też ustnych informacji, jak również wzywać na przesłuchania.

– *Z czynności kontrolnych kontrolujący sporządza protokół, którego jeden egzemplarz doręcza kierownikowi kontrolowanego podmiotu lub kontrolowanej osobie fizycznej. W razie odmowy podpisania protokołu, kontrolujący umieszcza o tym wzmiankę w protokole, a odmawiający może, w terminie 7 dni, przedstawić swoje stanowisko na piśmie prezydentowi miasta* – dowiadujemy się w Straży Miejskiej.

W przypadku stwierdzonych podczas kontroli nieprawidłowości strażnik miejski może wystawić mandat w wysokości do 500 zł. Jeśli właściciel nieruchomości nie przyznaje się do palenia odpadów, a zachodzi podejrzenie tego procederu, strażnik ma możliwość pobrania próbki popiołu do badania laboratoryjnego. W przypadku odmowy przyjęcia mandatu sprawa kierowana jest do sądu. To może zakończyć się grzywną do 5 tysięcy złotych.

Przypomnijmy, że w piecach można palić wyłącznie węglem, drewnem lub pelletem. Odpad z gospodarstwa domowego nie może być spalony.

Od początku 2019 r. strażnicy dokonali w sumie 510 kontroli przydomowych kotłowni. Ujawniono 58 wykroczeń, w związku z czym: nałożono 29 mandatów karnych, udzielono 17 pouczeń, w 10 sprawach prowadzone są czynności wyjaśniające, skierowano 2 wnioski o ukaranie do Sądu.

BeeS

Weekend za pół ceny

Listopadowe wydarzenia w Muzeum Mazowieckim

Ostatni weekend listopada (22-24) to dobra okazja, żeby obejrzeć nie tylko zbiory secesji i ekspozycję poświęconą dziejom Płocka. Wstęp do wszystkich oddziałów będzie o połowę tańszy w ramach akcji „Polska zobacz więcej - Weekend za pół ceny", organizowanej przez Polską Organizację Turystyczną we współpracy z Ministerstwem Sportu i Turystyki. Muzeum Mazowieckie zaprosi również w tym miesiącu na pokazy filmowe, koncert Klezzon Trio oraz otwarcie wystawy „Pokolenia. Kobiety – obszar wspólny".

archiwum MMP

14 listopada o godz. 18.00 gościem Muzeum Żydów Mazowieckich będzie dziennikarz radiowej Trójki Dariusz Bugalski. Tytuł spotkania – „Korespondent *Małego Przeglądu*" nawiązuje do dodatku czasopisma „Nasz Przegląd", który ukazywał się w Polsce przed II wojną światową. „Mały Przegląd" powstał z inicjatywy Janusza Korczaka, a jego redaktorami byli głównie podopieczni Starego Doktora. Ostatni numer periodyku ukazał się 1 września 1939 roku. Praca Korczaka i twórczość najmłodszych autorów stały się inspiracją dla Dariusza Bugalskiego. Spotkanie poprowadzi dyrektor Muzeum Kinematografii w Łodzi Marzena Bomanowska.

19 listopada, o godz. 18.00 MŻM zaprosi na pokaz filmu dokumentalnego „W poszukiwaniu portretów". To opowieść Elizabeth Rynecki o jej pradziadku Moshe Ryneckim, warszawskim artyście malującym sceny z życia społeczności polsko-żydowskiej w okresie międzywojennym. Prawnuczka Moshego przez ponad dziesięć lat poszukiwała jego zaginionych prac i osiągnęła sukces. Projekcja organizowana we współpracy ze Stowarzyszeniem Żydowskie Motywy, organizatorem Międzynarodowego Festiwalu Filmowego pod tym samym tytułem.

22-24 listopada wstęp do Muzeum Mazowieckiego w Płocku oraz jego oddziałów będzie o połowę tańszy. Muzeum bierze udział w akcji „Polska zobacz więcej - Weekend za pół ceny". Za bilet na wystawy stałe (Tumska 8): „Secesja w Polce i w Europie", „Art déco" i „X wieków Płocka" zapłacimy 9 zł (normalny), 4,50 zł (ulgowy), 18 zł (rodzinny), 110 zł (grupowy); „X wieków Płocka": 5 zł (normalny), 2,50 zł (ulgowy).

25 listopada o godz. 10.00 rozpocznie się VIII Ogólnopolska Sesja Naukowa „Polskie art déco. Metal i metaloplastyka" w Muzeum Żydów Mazowieckich. W tym roku mowa będzie o użyciu metalu i metaloplastyki art déco w architekturze, wnętrzach, meblarstwie i rzemiośle artystycznym. Efekty swoich badań naukowych przedstawi kilkanaście osób z całego kraju, reprezentujących środowiska akademickie, muzea oraz instytucje naukowe. Patronat merytoryczny nad spotkaniem objęli inicjatorzy badań w zakresie rodzimego art déco: prof. dr hab. Anna Sieradzka, prof. dr hab. Andrzej K. Olszewski i dr Anna Kostrzyńska-Miłosz. Sesja jest otwarta dla publiczności.

26 listopada o godz. 18.00 w Muzeum Żydów Mazowieckich wystąpi Klezzon Trio w składzie: klarnecista Krzysztof Biernacki, skrzypek Jędrzej Roch Rochecki i akordeonista Maciej Drapiński. Grupa łączy muzykę żydowską z jazzem, rytmami bałkańskimi, awangardą, i współczesną kameralistyką. Wstęp na koncert jest wolny.

28 listopada o godz. 17.00 w Kamienicy secesyjnej rozpocznie się wernisaż wystawy „Pokolenia. Kobiety – obszar wspólny", której autorki pracują w warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. Zobaczymy animacje, fotografie, prace z dziedziny projektowania i multimediów prof. Ewy Ziobrowskiej, prof. Izy Maciusowicz, prof. Katarzyny Stanny i dr Anny Jędrzejec. Autorem scenariusza i kuratorem wystawy jest prof. Włodzimierz Szymański.

(lesz)

Na Winiarach elektroniczne skierowanie

Także recepta i wynik badania

W Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym na Winiarach zakończono prace związane z wdrażaniem jednolitego Szpitalnego Systemu Informatycznego. Jego uruchomienie zapewnia całkowity elektroniczny obieg dokumentów. Już są elektroniczne skierowania i recepty. Wkrótce pacjenci drogą elektroniczną mają mieć także dostęp do wyników badań.

Marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik podkreśla, że wdrażanie systemów informatycznych ułatwia życie nie tylko lekarzom, ale przede wszystkim pacjentom. – Dzięki nowoczesnym rozwiązaniom można ułatwić dostęp do dokumentacji medycznej, umówić się na wizytę i otrzymać skierowanie czy receptę. Dlatego jako samorząd Mazowsza wspieramy tego typu przedsięwzięcia, bo chcemy nieustannie podnosić jakość świadczeń mazowieckich placówek – podkreślił Adam Struzik.

Jak mówi Stanisław Kwiatkowski, dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego na Winiarach, integracja systemów funkcjonujących w szpitalu umożliwia szybszy obieg informacji. Dane zostały skumulowane, co pozwala na sprawniejsze zarządzanie szpitalem oraz wpływa na poprawę bezpieczeństwa gromadzonych danych. – *Ta inwestycja związana była z wykorzystaniem nowoczesnych technik teleinformatycznych w ochronie zdrowia. Prace rozpoczęliśmy w 2014 roku w ramach dwóch projektów: „E-zdrowie dla Mazowsza" zakwalifikowanego do dofinansowania w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego na lata 2007-2013 oraz „Rozbudowa systemów informatycznych w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Płocku E-zdrowie 2.0" realizowanego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego na lata 2014-2020* – mówi o zakresie prac dyrektor Kwiatkowski.

W ramach obu projektów rozbudowano Szpitalny System Informatyczny o dodatkowe funkcjonalności i moduły umożliwiające dokumentowanie zdarzeń medycznych. Są połączenia z Regionalną Platformą Gromadzenia Danych. Do szpitala zakupiono 550 zestawów komputerowych, 175 tabletów, 220 urządzeń skanująco-drukujących, 56 stacji mobilnych, 502 czytniki/skanery/drukarki do kodów kreskowych, 12 serwerów, 3 macierze. Został także zaprojektowany i wykonany Medyczny Portal Informacyjny, udostępniono e-usługi dla pacjentów. Zamontowano system monitoringu wizyjnego i kolejkowego. Pacjenci mają zapewniony bezpłatny dostęp do internetu.

Inwestycję zrealizowano ze środków unijnych i z budżetu województwa mazowieckiego. Całkowity koszt realizacji obu Projektów wyniósł 16 590 297,51 zł. Kwota dofinansowania ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego to 12 075 923,74 zł, z budżetu państwa 1 352 165,93 zł i z Województwa Mazowieckiego: 2 890 707,80 zł. Wkład własny Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Płocku stanowi kwota: 271 500,04 zł. Jak informuje dyrektor Kwiatkowski, w szpitalu planowane są już kolejne działania. W najbliższym czasie uruchomiona zostanie funkcja umożliwiająca elektroniczny dostęp do wyniku badania laboratoryjnego.

rad

eprasa.pl 1ec079fcc6

Wkrótce w Płocku maraton dla programistów

Hackathon po raz trzeci

23 i 24 listopada w Płockim Ośrodku Kultury i Sztuki odbędzie się trzecia już edycja Hackathon City Coders Płock. W imprezie, która potrwa 40 godzin, mogą brać udział trzyosobowe zespoły. Wystarczy, że ich członkowie zarejestrują się na stronie www.hackathon.plock.eu. Na autorów zwycięskich aplikacji czekają nagrody o łącznej wartości 100 tys. złotych.

UMP

O trzeciej edycji hackathonu mówili podczas ubiegłotygodniowej konferencji prasowej prezydent Płocka Andrzej Nowakowski i odpowiedzialny za rozwój miasta i inwestycje wiceprezydent Jacek Terebus

Programiści będą mieli okazję stworzyć unikalną aplikację w jednym z trzech obszarów tematycznych: e-Płock: inteligentne rozwiązania wspierające miejskie usługi publiczne; Szybko do celu: pomysły na usprawnienie mobilności w mieście oraz Junior & Senior: promocja ekologii i bezpieczeństwa dla wszystkich pokoleń. Uczestników będą wspierać eksperci, którzy pomogą usprawnić tworzone rozwiązania i odpowiedzą na wszystkie pytania.

Warto przypomnieć, że w dwóch pierwszych maratonach udział wzięło blisko stu uczestników. Dotychczasowe hackathony pokazały, że niosą bardzo ważny i duży ładunek edukacyjny. Ich uczestnicy spotkali się, poznali i współpracowali ze specjalistami - mentorami z różnych firm, dziedzin, instytucji, psychologami, fachowcami od innowacji czy przedstawicielami wojska, policji lub straży miejskiej.

W pierwszych dwóch edycjach imprezy powstało 28 pomysłów, z których kilka zostało poddanych ewolucji.

Trzy aplikacje są obecnie rozwijane z podmiotami komercyjnymi. Pierwsza z nich to aplikacja do zarządzania ładowarkami do samochodów elektrycznych - robocza nazwa podczas Hackathonu: Charge me. Aplikacja do zarządzania ładowarkami do pojazdów elektrycznych pozwala zarządzać różnymi typami urządzeń bez względu na wytwórcę. Jeśli na danym terenie jest kilku dostawców, to stworzona została aplikacja nadrzędna, pokazująca, gdzie jest wolne urządzenie do ładowania pojazdu elektrycznego (pamiętajmy, że dziś może być to zarówno skuter, jak i motor, a nie tylko samochód). Dodatkowo w aplikacji prezentowane są punkty usługowe, rekreacyjne, gdzie można skorzystać z okazji i w czasie np. zakupów doładować baterie pojazdu.

Kolejna aplikacja prezentuje historię i zabytki Płocka. Jej działanie polega na tym, że wybierając dowolny punkt miasta na osi czasu przenosimy się do starego Płocka, do dawnych map i wydarzeń z wybranego okresu - robocza nazwa podczas hackathonu: Płock wczoraj i dziś.

Trzecia aplikacja czeka już na publikację w sklepach Google i Apple. Jest to aplikacja do czasowej adopcji zwierząt (robocza nazwa podczas Hackathonu: Woof me). – Wyjeżdżasz na urlop? Nie możesz zabrać ze sobą psa? Dzięki aplikacji można znaleźć będzie kogoś, kto zwierzakiem się przez ten czas zajmie. A jeśli osoba ta ma np. dzieci, przekona się przy okazji, czy warto planować kupno/zaadaptowanie własnego zwierzaka – zachęcają autorzy aplikacji.

Trzeba też pamiętać, że dwa zespoły programistów, biorące udział w drugiej edycji płockiego hackathonu odniosły również sukces na arenie międzynarodowej: na Malcie i w Londynie.

Hackathon to również okazja do zdobycia różnych umiejętności. Jego uczestnicy przechodzą np. szkolenie z publicznych wystąpień, by nauczyli się reklamować swoje prace przed potencjalnymi partnerami biznesowymi. Efektem hackahatonu jest również to, że uczestnikom maratonu przyglądają się różne firmy z branży informatycznej i 12 uczestników dotychczasowych hackatonów znalazło pracę w branży programistycznej.

(jac)

BEZPŁATNE BADANIA PROFILAKTYCZNE

- długotrwała chrypka
- częsty ból gardła
- problemy z połykaniem
- niedrożność nosa
- owrzodzenie w jamie ustnej
- guz na szyi

To objawy, które powinny skłonić Cię do zainteresowania programem profilaktyki zdrowotnej.
Program skierowany jest do osób w wieku od 40 do 65 lat.
Celem programu profilaktycznego wczesnego wykrywania nowotworów głowy i szyi jest wykrycie choroby we wstępnym jej etapie. Nowotwór wcześnie wykryty to większa szansa wyleczenia.

ZBADAJ SIĘ - Przystąp do Programu!

Więcej informacji na www.profilaktygis.pl
Rejestracja telefoniczna w godzinach 8:00 – 16:00 pod numerami: 790 223 981 i 603 696 665

Osoby niepełnosprawne, które mają trudności z dojazdem lub komunikowaniem się z otoczeniem mogą skorzystać dodatkowo z bezpłatnego wsparcia. Dla tych pacjentów zorganizujemy przewóz z miejsca zamieszkania do ośrodka realizującego badanie.

Realizatorem programu profilaktycznego jest Specjalistyczny Szpital Onkologiczny NU-MED sp. z o.o., 97-200 Tomaszów Mazowiecki, ul. Jana Pawła II 35. www.nu-med.pl

Fundusze Europejskie Wiedza Edukacja Rozwój
Ministerstwo Zdrowia
nu-med
Unia Europejska Europejski Fundusz Społeczny

Badania realizuje Gabinet Laryngologiczny Małgorzata Pawlikowska, Płock, ul. 11 Listopada 1.

SA-216-1

REKLAMA

Ponad 6 tys. osób z regionu

Nie spłaca swoich zobowiązań

Choć nie są jeszcze tak do końca dorośli, to w życie już wchodzą ze sporymi długami. Z danych Biura Informacji Kredytowej wynika, że ponad 600 tys. młodych Polek i Polaków żyje na kredyt. Na 21,4 proc. osób w wieku 18-24 lat prawie co piąta osoba (16 proc.) spłaca kredyt. W strukturze spłacanych zobowiązań najwyższy udział mają kredyty gotówkowe i ratalne (65,5%). Średnio młody kredytobiorca zaciągnął kredyt gotówkowy na kwotę 12 925 zł, a średnia wartość do spłaty z tytułu wszystkich rodzajów zobowiązań to 7 743 zł.

Według danych BIK osoby w wieku 18-24 lata korzystają z różnych form kredytowania, które wynikają z ich wieku i potrzeb, mocno powiązanych ze stylem życia, uzupełnianą coraz powszechniejszą praktyką równoległego podejmowania pracy zarobkowej.

Młodzi spłacają łącznie ponad 1,11 mln różnych rodzajów kredytów, z których: niemal 70 proc. to kredyty konsumpcyjne, 20,9 proc. limity w koncie, 12,2 proc. karty kredytowe i tylko 1 proc. kredyty mieszkaniowe.

Całkowita wartość zaciągniętych kredytów wynosi 10,84 mld zł, a kwota pozostająca do spłaty to 8,61 mld zł. Udział kredytów młodych ludzi wynosi odpowiednio 1,3 proc. wartości oraz 4 proc. liczby wszystkich kredytów w Polsce.

Poważny udział w całkowitej wartości zadłużenia stanowią kredyty mieszkaniowe. Choć jest ich niewiele, bo tylko 1,4 proc., to ich całkowita kwota 2,7 mld zł stanowi ponad 30 proc. długu, jaki pozostaje młodym do spłaty. Średni kredyt na mieszkanie, zaciągnięty przez młodych, jest na niewiele powyżej 197 tys. zł. Obecnie kredyt mieszkaniowy spłaca 25,2 tys. osób w wieku 18 – 24 lata.

Ponad połowa młodych, którzy zaciągnęli kredyty, mieszka w miastach do 25 tys. mieszkańców. Najwięcej zobowiązań kredytowych posiadają mieszkańcy województwa mazowieckiego (12,82 proc.) i śląskiego (11,6 proc.), a najmniej mieszkańcy świętokrzyskiego (2,34 proc.) i opolskiego (2,27 proc.). Analizy BIK wskazują, że południowo - wschodnia część kraju obsługuje kredyty dużo lepiej niż północno - zachodnia.

Podobnie jak w innych populacjach wiekowych, również młodzi mieszkańcy Polski południowo-wschodniej rzadziej od swoich rówieśników z północno-zachodniej części kraju spóźniają się ze spłatą zaciągniętych kredytów.

Dłużnicy z Północnego Mazowsza

Najwięcej zobowiązań kredytowych mają młodzi mieszkańcy Mazowsza, a wśród nich są ci z Płocka, powiatu płockiego, sierpeckiego i gostynińskiego, którzy stanowią 7,6 proc. wszystkich mazowieckich dłużników.

W powiecie płockim 2064 osoby, posiadające 3 672 rachunki, mają do spłacenia 26 177 tys. zł. Kwota zaciągniętych przez nich kredytów to niemal 33 847 tys. zł. Z tych osób 340 ma opóźnienie w spłacie do 30 dni, a 207 osób prawie trzy miesiące.

Niewiele mniej, bo 2010 osób, posiadających 3640 rachunków, ma do zapłaty prawie 22 510 tys. zł, przy zaciągniętych kredytach w wysokości niemal 29 mln zł. 458 osób ma opóźnienie w spłacie do 30 dni, a 316 osób do trzech miesięcy.

W powiecie sierpeckim w wieku 18-24 lata są 1 142 osoby mające zobowiązania finansowe, na 1765 rachunkach. Przy kwocie prawie 13,5 mln zł= saldo do spłaty wynosi niemal 11 mln zł. 216 osób ma opóźnienie w spłacie do 30 dni, a 136 osób do 90 dni.

I na koniec powiat gostyniński. Tu zadłużonych jest 825 młodych osób, mających 1317 rachunków, na których zaciągnięto prawie 9 mln zł kredytów. Saldo do spłaty wynosi prawie 7 mln zł, 161 osób ma opóźnienia do 30 dni, a 99 – do 90 dni.

Wydaje się, że te liczby nie są szokujące, a co ważne, młodzi nie są najbardziej zadłużoną grupą ludzi. Inna sprawa, że ich zobowiązania szybko się powiększają i bywa, że młody człowiek z coraz większym długiem zostaje do końca życia.

Tylko w trzy lata, zaległości 18-24 latków wzrosły o połowę. Po czerwcu 2016 r. ich średnie przeterminowane zobowiązanie wynosiło 4,9 tys. zł, a teraz dochodzi do 7,1 tys. zł. Dla porównania, zaległości wszystkich niesolidnych dłużników przez trzy lata powiększyły się o jedną trzecią.

Rok temu największy dłużnik, 22-latek miał niecałe 1,9 mln zł zaległości. w tym roku rekordzista 23-latek ma na minusie niemal 3,5 mln zł. Co ciekawe w dziesiątce obecnych rekordzistów pojawiły się też aż cztery kobiety, podczas gdy przed rokiem była jedna.

Razem wszyscy młodzi mają już ponad 1 miliard zaległości, prawie 526 mln zł stanowią długi pozakredytowe, a ponad 535 mln zł zobowiązania kredytowe. – *Zadłużenie młodych to złożony problem. Przede wszystkim nie mają oszczędności i większe wydatki zmuszeni są finansować pożyczonymi pieniędzmi. Dodatkowo, brakuje im często odpowiedniej edukacji finansowej. Połowa 18-24-latków przyznaje, że ma niewielką lub wręcz bardzo słabą wiedzę o finansach osobistych, dlatego popełniają błędy* – mówi prezes BIG InfoMonitor Sławomir Grzelczak.

Najgorzej radzą sobie młodzi Polacy mieszkający w zachodniej i północnej części kraju oraz na Górnym Śląsku. – *Pokazuje to wpływ rodziców na umiejętności gospodarowania pieniędzmi i podejmowania finansowych decyzji przez dzieci. Nawyki i edukacja, jakie wynosi się z domu procentują, niestety nie zawsze pozytywnie* – zwraca uwagę Sławomir Grzelczak.

Rozrzutność i życie ponad stan

Jak wynika z badań, jedynie 12 proc. osób do 24 roku życia w ogóle nie traci pieniędzy na zbyt drogie zakupy. Jedna czwarta płaci za różne rzeczy za dużo, tracąc w ten sposób miesięcznie co najmniej jedną dziesiątą swojego budżetu. Najwięcej osób - kupując sprzęt RTV i AGD oraz elektronikę - przeznaczając zbyt duże kwoty na komputery, tablety czy telefony. Młodzi badani wymieniają także wydatki na: wakacyjne wyjazdy, a dopiero na czwartym miejscu samochód.

Co czwarty młody badany wchodzący w dorosłość przyznaje, że żyje ponad stan. Z jednej strony to dużo, jednak w kolejnym pokoleniu takie skłonności ma co trzeci Polak i może to nieco wyjaśnia dlaczego z wiekiem przybywa więcej niesolidnych dłużników.

Jol.

** Na podstawie informacji: Quality Watch i BIG InfoMonitor*

eprasa.pl 1ec079fcc6

Zamek książąt mazowieckich w Ciechanowie

„Sosnowe lasy i piaski Mazowsza milej mojej stawiają się pamięci, niż urocze doliny i wzgórza brzegów Lemanu. Ciechanowskie wieże piękniej wznoszą się w moim wspomnieniu niż Mount Blanc, która do nieba dotyka, a wody Lidyni milej szemrzą w moich uszach, niż wodospady rozbijające się z szumem o Helwecji skały". Tak napisał na temat ciechanowskiego zamku w 1892 roku Zygmunt Krasiński w liście do ojca.

Archiwum autorów

Widok na mury ciechanowskiego zamku od strony zachodniej

Ciechanów to starożytny piastowski gród położony nad Łydynią (lewym dopływem Wkry). Znajdujący się tam murowany zamek książąt mazowieckich jest niewątpliwie najciekawszym zabytkiem wartym odwiedzin.

Zamkowa historia

Został wzniesiony przez księcia mazowieckiego Siemowita III w połowie XIV wieku. Mazowsze było wówczas niezależnym księstwem. Zamek stał się znany w całej Polsce dzięki Henrykowi Sienkiewiczowi, który opisał go na kartach swojej powieści „Krzyżacy". To tutaj rozegrał się dramatyczny pojedynek rycerski między Zbyszkiem z Bogdańca, a zakonnym bratem Rotgierem. Na dworze księżnej mazowieckiej Anny Danuty wychowywała się po śmierci matki Danusia Jurandówna.

Zamek książąt mazowieckich, który po najazdach szwedzkich i zaborach popadł w ruinę odbudowano w drugiej połowie ubiegłego wieku. Obecnie jest jedną z wizytówek Ciechanowa. Prace badawcze i rekonstrukcyjne trwają praktycznie do dzisiaj.

Architektonicznym wzorcem ciechanowskiej warowni były zamki wznoszone przez rycerzy krzyżowych w Ziemi Świętej. Budowla o wymiarach zewnętrznych 47 x 57 metrów zbudowana została na planie rozległego prostokąta otoczonego wysokimi na ponad dziesięć metrów murami, wyposażonymi w okienka strzelnicze. Obszerny plac miał zapewnić schronienie okolicznej ludności w razie najazdów krzyżackich, czy litewskich. Zamek wzniesiono w miejscu wcześniejszej budowli drewnianej chroniącej Mazowsze przed najazdami pogańskich Prusów.

W narożach od strony południowej bezpieczeństwa zamku strzegły dwie baszty służące do obserwacji przedpola i obrony. Według tradycji lewa baszta służyła jako zbrojownia, prawą wykorzystywano jako więzienie. Obecnie są one połączone drewnianym gankiem biegnącym wzdłuż korony muru południowego umożliwiającym komunikację, a na koronie baszty lewej znajduje się taras widokowy.

W średniowieczu wzdłuż całego muru północnego wznosiła się kilkupiętrowa rezydencja mieszkalna, dziś już nieistniejąca. Do muru południowego przylegał budynek zwany Domem Małym pełniący funkcje gospodarcze. Obecnie na jego miejscu znajduje się przeszklony pawilon wystawienniczy nawiązujący wielkością i kształtem do pierwotnego obiektu.

Dwudziestowieczni historycy przypisywali mylnie budowę murowanego zamku Januszowi – synowi księcia Siemowita III. Najnowsze badania wykazały jednakże, że książę Janusz I Starszy (warszawski) w latach dwudziestych XV wieku jedynie przebudował istniejący zamek w wytworną, arystokratyczną rezydencję.

Trudno sobie wyobrazić, że zamek, do którego dzisiaj można dojechać samochodem, wzniesiono na sztucznej wyspie usypanej na rozlewiskach płynącej obok rzeki Łydyni. Takie usytuowanie warowni podnosiło znakomicie jej walory obronne. Wjazd na zamek umożliwiały: brama południowa skierowana w stronę miasta oraz brama zachodnia. Z centrum Ciechanowa do zamku można było dotrzeć po rozciągającym się nad bagniskiem 300 metrowej długości drewnianym pomoście, który w razie zagrożenia był niszczony.

Obecnie zamek jest jednym z oddziałów ciechanowskiego Muzeum Szlachty Mazowieckiej. Do zwiedzania udostępniono obydwie baszty, w których przedstawiono historię niezależnego Mazowsza oraz rodziny panującej w latach 1200 – 1526. Ekspozycja w Domku Małym przedstawia historię ciechanowskiego zamku oraz przedmioty pochodzące z wykopalisk archeologicznych.

Archiwum autorów

Figurka średniowiecznego rycerza autorstwa rzeźbiarza Marka Zalewskiego, stojąca przed ciechanowskim zamkiem

Tajemnice i zagadki

Z budowlą związane są rozmaite legendy. Jedna z nich mówi o ukrytym skarbie, którego do dziś nikt nie odnalazł. Dostępu do niego strzeże pojawiający się okresowo groźny, czarny pies. Śmiałek, który odważy się pogłaskać niebezpieczne zwierzę, stanie się bogaty.

Jedną z intrygujących zagadek związanych z mazowiecką linią Piastów jest herb rodowy, na którym obok piastowskiego orła widnieje dwunogi zielony smok z ogonem w kształcie harpuna, zwany żmijem lub wywerną (wiwerną). Badacze uważają, że książęta mazowieccy projektując ten znak sugerowali się herbem Krakowa. Inni historycy wywodzą symbol smoka od starych herbów angielskich. Na Mazowsze miał bowiem przybyć Magnus, najmłodszy syn poległego pod Hastings króla Harolda II, który pieczętował się podobnym herbem.

Chociaż na obszarze współczesnego Ciechanowa różnego rodzaju osady istniały już od kilkuset lat, to miasto z prawdziwego zdarzenia, z regularnym układem ulic i zabudową murowaną założył dopiero książę Janusz I Stary w 1400 roku. Po wygaśnięciu mazowieckiej linii Piastów miasto wraz z zamkiem odziedziczyła królowa Bona, która władała nim do swego wyjazdu do Włoch. W okresie zaborów zamek stał się własnością rodziny Krasińskich, która przekazała obiekt miejscowej Straży Ogniowej. Przez cały dziewiętnasty wiek zamek był malowniczą ruiną, którą interesowali się tylko poeci, literaci i malarze.

Ignacy Krasiński umieścił w murach zamku akcję dwóch swoich młodzieńczych gotyckich powieści grozy: „Władysław Herman i dwór jego" oraz „Mścisław karzeł i Masław książę mazowiecki". W 1882 roku litografię zamku wykonał Napoleon Orda.

Co warto zobaczyć w Ciechanowie?

Oprócz zamku, w Ciechanowie warto też zwiedzić Muzeum Szlachty Mazowieckiej przy ulicy Warszawskiej 61, gdzie prezentowane są wystawy czasowe oraz jego filię: Muzeum Pozytywizmu w leżącej 11 kilometrów na południe od Ciechanowa Gołotczyźnie.

Na zwiedzenie zasługuje też tzw. „dzielnica niemiecka", osiedle stworzone przez Niemców w czasie drugiej wojny światowej. Podczas okupacji Ciechanów został włączony bezpośrednio do Rzeszy, a jego nazwę zmieniono na Zichenau. Niemcy planowali tutaj utworzenie miasta czysto niemieckiego. Reprezentacyjnym budynkiem tej wybudowanej przez więźniów dzielnicy, nazwanej „Bloki" jest Krzywa Hala, która miała stać się jednym z ważniejszych obiektów Nowego Rynku. Obecnie ten plac nosi imię Józefa Piłsudskiego, a w budynku ma swoją siedzibę biblioteka akademicka.

Warto zobaczyć też wybudowany w połowie XIV wieku kościół pod wezwaniem świętego Józefa, we wnętrzu którego zachowało się wiele zabytkowych przedmiotów sakralnych, takich jak kropielnice i krucyfiksy. Przy ciechanowskim rynku znajduje się ciekawy dwukondygnacyjny neogotycki ratusz wybudowany w 1844 roku według projektu Henryka Marconiego. Zabytkiem jest też dzwonnica na Farskiej Górze z 1899 roku, która zastąpiła poprzednią, drewnianą z XVII wieku. Jedną z wizytówek miasta jest piękna, secesyjna kamienica Brudnickich wybudowana w 1912 roku mieszcząca się przy ulicy Ks. Piotra Ściegiennego 2.

Archiwum autorów

Dziedziniec ciechanowskiego zamku

Ewa i Bogumił Liszewscy

eprasa.pl 1ec079fcc6

Książnica Płocka przypomniała Gustawa Herlinga-Grudzińskiego

Pisarz, którego nie było...

W Neapolu Festiwal Literacki „Napoli di Herling", w Kielcach – czytanie utworów pisarza w autobusach, w Płocku – wystawa prezentująca jego biografię. Kończący się Rok Gustawa Herlinga-Grudzińskiego obfitował w wydarzenia. Przyniósł dwujęzyczne wydania dzieł znakomitego twórcy oraz dostęp do obiektów z neapolitańskiego archiwum, które w formie cyfrowych kopii będzie można czytać w Bibliotece Narodowej. Przypomniał pisarza, który poszukiwał odpowiedzi na pytanie, co się stało z człowiekiem w I połowie XX wieku.

Grudziński podawał, że urodził się 20 maja 1919 roku w Kielcach. Według metryki miejscem jego urodzenia był należący do ojca folwark Skrzelczyce. Pochodził z zasymilowanej rodziny żydowskiej. Dzieciństwo i wczesną młodość spędził w Kielcach, gdzie mieszkał z rodzeństwem i matką. Ona wolała życie w mieście niż Berezów - majątek z młynem, stawem i dworkiem, który po sprzedaży Skrzelczyc nabył ojciec. W wieku 16 lat Gustaw został uczniem kieleckiego gimnazjum im. Mikołaja Reja (dziś liceum im. Żeromskiego). Zadebiutował w piśmie ówczesnej młodzieży szkolnej o zasięgu ogólnopolskim „Kuźnia młodych". – *Już tam można zobaczyć pewnego typu przesłanie. To było przekonanie, że człowiek wyrasta z jakiegoś miejsca, że ma swoje korzenie: rodzinne, geograficzne, kulturowe. Tym miejscem, z którym Herling się identyfikował, była Kielecczyzna. Gdziekolwiek był i cokolwiek pisał, zawsze powracał do tego punktu wyjścia. Jego twórczość to bardzo piękna opowieść o człowieku, który oddalając się od swojego miejsca urodzenia, nieustannie o nim pamięta i wzbogaca się tym, skąd wyszedł* – mówił w Książnicy Płockiej badacz twórczości Grudzińskiego, prof. Włodzimierz Bolecki.

Po zdaniu matury Gustaw Herling-Grudziński rozpoczął wbrew woli ojca studia polonistyczne w Warszawie. Szybko stał się jednym z najbardziej rozpoznawalnych młodych krytyków literackich. Pisał o Miłoszu, Gombrowiczu, Marii Dąbrowskiej. Gdy wybuchła wojna, przerwał naukę. Od października 1939 roku działał w konspiracyjnej organizacji PLAN (Polska Ludowa Akcja Niepodległościowa). Pełnił funkcję szefa sztabu i współredaktora „Biuletynu Polskiego". W listopadzie wysłano go na Zachód. Nie mógł wydostać się przez granicę zachodnią, próbował na Wschodzie, dotarł do Lwowa i Grodna. W 1940 r., gdy chciał przedostać się do Wilna, wpadł w ręce NKWD. Z powodu nielegalnego usiłowania przekroczenia granicy i ze względu na nazwisko, które policja polityczna NKWD uznała za niemieckie, oskarżono go o szpiegostwo. Po więzieniach w Witebsku, Leningradzie, Wołogdzie trafił do łagru w Jercewie. Został zwolniony w 1942 roku na mocy układu Sikorski-Majski i po protestacyjnej głodówce. Wstąpił do Armii Andersa. Przeszedł cały szlak bojowy przez Irak, Palestynę, Egipt aż do Włoch. W maju 1944 r. jako radiotelegrafista 3. Dywizji Strzelców Karpackich walczył pod Monte Cassino. Otrzymał Order Wojenny Virtuti Militari.

Z Broniewskim w Palestynie

Warto w tym miejscu przypomnieć spotkanie pisarza z Władysławem Broniewskim. Poznali się w Jerozolimie. Po podpisaniu układu Sikorski-Majski mogli opuścić tereny radzieckie i z armią generała Andersa ruszyć na Bliski Wschód. Broniewski miał za sobą więzienia w Zamarstynowie i na moskiewskiej Łubiance, następnie w Saratowie, Herling - dwa lata łagru w Jercewie.

W marcu 1942 roku Broniewski został przydzielony do szkoły podchorążych 6. Dywizji Piechoty jako oficer oświatowy. Później już jako dowódca kompanii wyruszył z Andersem przez Iran do Iraku i Palestyny. Urlopowany z wojska pracował następnie jako redaktor techniczny i stały współpracownik dwutygodnika „W drodze" - pisma Polskiego Centrum Informacji (PIC) w Jerozolimie. Spotkał tam też m.in. Melchiora Wańkowicza. Poeta pisał listy do córki Anki i tęsknił. W relacjach kolegów zachował się portret Broniewskiego w zielonym battle dressie z błękitną wstążką Virtutti Militari. W kawiarniach opowiadał przygodnym znajomym o Płocku, rodzinie babki, i flisakach, którzy Wisłą spławiali drewno do Gdańska. Miał czterdzieści sześć lat, gdy zakochał się kolejny raz. Osiemnaście lat młodsza malarka Krystyna Domańska pracowała w kantynie wojskowej. To ona jest adresatką kilkunastu pięknych wierszy miłosnych: *Ja nie chce wiele/ ciebie i zieleń,/i żeby wiatr kołysał/ gałęzie drzew/ i żebym wiersze pisał/o tym, że...*

Herling-Grudziński wspominał tamten okres w I tomie „Dziennika pisanego nocą": „Moja znajomość z Broniewskim zaczęła się podczas wojny, gdy w jerozolimskim dwutygodniku „W drodze" wydrukowałem artkuł o nim zatytułowany „Poezja Cezarego Baryki". Był bardzo wzruszony dowiedziawszy się, jak ogromne wrażenie zrobiła na mnie, po dotarciu z łagrów nad Morzem Białym do wojska w Kazachstanie, jego „Zamieć". Moje przepustki z palestyńskiego m.p. do Jerozolimy kończyły się na ogół u niego.

Po powrocie Broniewskiego do Polski jego znajomość z Herlingiem się urwała. Niemniej poeta przypomniał o sobie nocnym telefonem. Zwyczajem ostatnich lat, gdy nie mógł spać, dzwonił do znajomych. Herling (mieszkający wówczas w Neapolu) też otrzymał taki telefon, gdy w ankiecie „Wrocławskich Nowych Sygnałów" lekceważąco wyraził się na temat „Poematu o Stalinie". Potem widzieli się jeszcze raz w Neapolu. To nie było pojednanie: „Był rozgoryczony, obolały, zadrę przeniósł na całą „odnowę". Koszmarny neapolitański wieczór pijacki, epilog dawnych wieczorów jerozolimskich!" - wspominał Herling w „Dzienniku pisanym nocą".

Krystyna Domańska wyjechała do Rzymu wiosną 1945, a rok później wyszła za mąż za Herlinga, o czym poinformowała Broniewskiego, z którym czas jakiś prowadziła korespondencję. Pobrali się w Ankonie. Świadkiem na ich ślubie został Zygmunt Hertz.

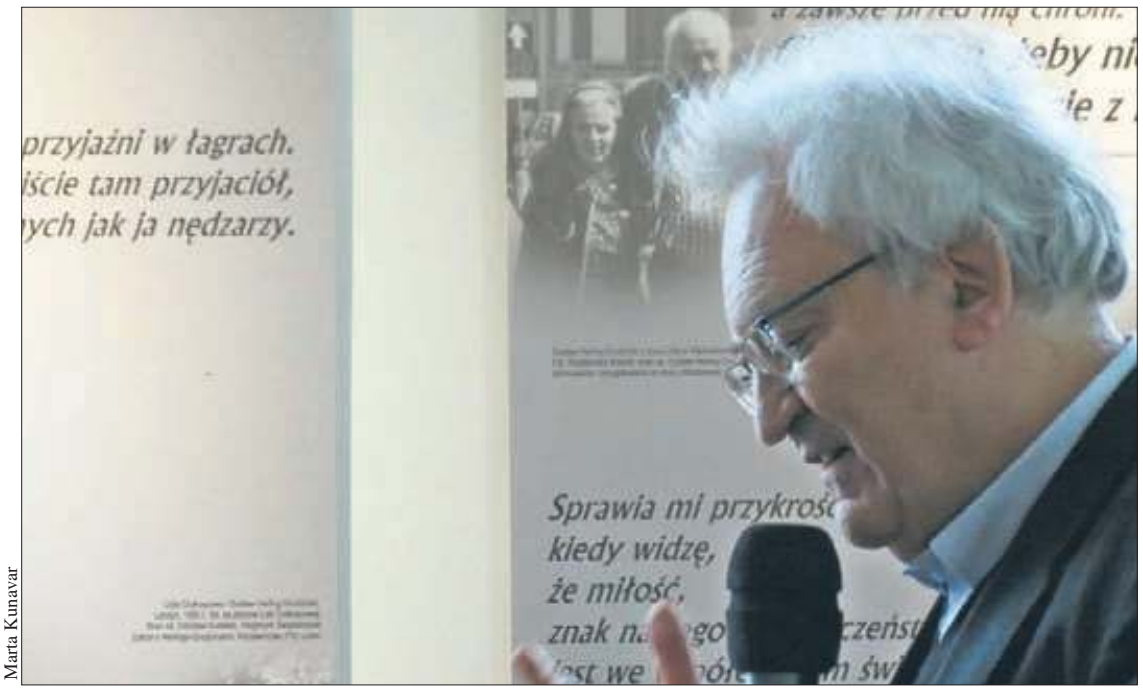

Marta Kunavar

Początkowo zamieszkali w Rzymie. Pisarz uczestniczył w organizowaniu Instytutu Literackiego, opracował I numer kwartalnika „Kultura". Przygotował również m.in antologię „*W oczach pisarzy. Wybór opowieści wojennych 1939-1945*" (Rzym 1947). W „Orle Białym" redagował dział literacki.

W połowie sierpnia 1947 roku małżeństwo wyjechało do Londynu. Tam Grudzińscy dzielili bardzo trudny los wielu polskich emigrantów. Krystyna nie mogła malować. Projektowała wzory na materiały, pozowała w akademii. Po otrzymaniu stypendium twórczego wróciła do malarstwa. Zrobiła kilka portretów męża oraz autoportrety.

Gustaw rozpoczął współpracę z „Wiadomościami Londyńskimi" (przygotowywał m.in. przeglądy prasy, polemizował z Miłoszem, pisał o Orwellu, którego bardzo cenił). Skromne honoraria nie wystarczały na wynajem samodzielnego mieszkania. Grudzińscy mieszkali w Domu Pisarza przy Finchley Road.

W 1949 roku Grudzińscy spędzili miesiąc w domku letniskowym zaprzyjaźnionego malarza Piotra Potworowskiego. Tam Herling mógł skupić się na pisaniu „Innego świata". Pierwsze rozdziały dostał do lektury Andrzej Ciołkosz. Dzięki Witoldowi Czerwińskiemu trafiły do dużego wydawnictwa Heinemann. „Inny świat" w tłumaczeniu Josepha Marka (Andrzeja Ciołkosza) z przedmową Bertranda Russela ukazał się w 1951 roku. Dwa lata później wyszedł w Anglii po polsku.

O tych, którzy zostali

Na polską premierę wydawniczą „Inny świat" musiał czekać do 1988 roku. – *Herling nosił w sobie tę opowieść i to zobowiązanie: musisz zostawić świadectwo o tych, którzy zostali. Miał cały czas poczucie, że los się do niego uśmiechnął i rzeczywiście tak było. „Inny świat" powstał z impulsu moralnego, impulsu pamięci o ludziach, którzy zostali w łagrze* – przekonywał prof. Bolecki. – *W ten utwór wpisane jest ważne przesłanie. Herling od samego początku uznał, że aby opowiedzieć o doświadczeniu wojny, z którym zetknęły się miliony ludzi, nie można tworzyć fikcji, sztucznych, konwencjonalncyh opowieści. Trzeba opowiedzieć o tym w sposób najbardziej wiarygodny. I ta rzeczywistość, najtrudniejsza do ujęcia w słowach, stała się dla niego takim wyzwaniem, z którym się mierzył całe życie.*

W kolejnych utworach wolał tworzyć fikcyjne postacie niż opisywać siebie. Uważał ponadto, że literatura powinna być przede wszystkim ważna dla odbiorcy. Tylko z tego powodu należy pisać. Nie dlatego, że sam fakt pisania jest istotny.

O towarzyszach niedoli i cierpieniach w łagrach sowieckich nigdy nie zapomniał. Zastanawiał się też nad tym, co zostało mu darowane. – *Uniknął tragicznego losu wielu Żydów w Polsce. Nie doświadczył Holokaustu, ale z tej małej miejscowości, z której się wywodził, z Suchedniowa, z Kielc, zniknęli także jego przyjaciele. Nie było go w Polsce, ale dowiadywał się o tym i ten temat istnieje i w opowiadaniach i „Dzienniku pisanym nocą"* – dowodził prof. Bolecki.

W sierpniu 1952 roku Herling-Grudziński otrzymał propozycję pracy dla Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa w Monachium. Wyjechał tam w połowie października, żeby przygotować mieszkanie. Krystyna wraz z matką miały wkrótce dołączyć. Jednak na początku listopada żona popełnia samobójstwo. To była tragedia, z którą Grudziński zmagał się całe życie. Dopiero dwa lata przed śmiercią uwiecznił Krystynę w opowiadaniu „Zima w zaświatach". Nazwał ją „uciekinierką do krainy cieni".

W 1954 roku Grudziński ożenił się z Lidią Croce, którą poznał, gdy był żołnierzem II Korpusu Wojska Polskiego. W 1955 roku zamieszkali w Neapolu. Mieli dwoje dzieci: Benedetto i Martę.

Powroty

We Włoszech pisarz mieszkał 45 lat. Do Polski przyjechał po raz pierwszy w 1991 roku. Wcześniej odmawiano mu wizy. Na Uniwersytecie w Poznaniu odebrał tytuł doktora honoris causa. - *Przestałem być pisarzem emigracyjnym, a stałem się pisarzem polskim mieszkającym w Neapolu* – powiedział wówczas. W Poznaniu miał też pierwsze spotkanie z czytelnikami. Zdziwił się, gdy zobaczył pełną salę słuchaczy. Jak wielu pisarzy emigracyjnych uważał, że jego utwory nie są w ogóle w Polsce znane. Nie wiedział, że czytano je w tzw. drugim obiegu.

Grudziński odwiedził Lublin i Kozłówkę. Był w Warszawie. Odebrał tytuł Honorowego Obywatela Kielc. Ponownie przyjechał w roku 1997 (doktorat honoris causa UMCS). Spotkał się z młodzieżą z LO im. Stefana Żeromskiego w Kielcach. Ostatni raz odwiedził Polskę w roku 2000. W Krakowie otrzymał *doktorat honoris causa* Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Gustaw Herling-Grudziński zmarł 4 lipca 2000 roku w Neapolu. Porządkowaniem jego archiwum oraz edycją dzieł w Europie zajęła się żona. W 2010 r. Fundacja „Biblioteca Benedetto Croce" i Biblioteka Narodowa podpisały umowę dotyczącą zdigitalizowania Archiwum Gustawa Herlinga-Grudzińskiego znajdującego się w Neapolu. Zawiera materiały biograficzne (dokumenty, listy do Gustawa Herlinga-Grudzińskiego przebywającego w łagrze w Jercewie pisane m.in. przez prof. Juliusza Kleinera, notes z notatkami wykorzystanymi w „*Innym świecie*", fotografie II Korpusu Polskiego na Bliskim Wschodzie). Nieocenioną wartość ma korespondencja pisarza m.in. z: Jerzym Giedroyciem, Jerzym Stempowskim, Konstantym Jeleńskim, Czesławem Miłoszem, Adamem i Lidią Ciołkoszami, Sławomirem Mrożkiem, Janem Nowakiem-Jeziorańskim, Janem Lebensteinem, Kazimierzem Wierzyńskim, a także z pisarzami i wydawcami w Europie i Ameryce.

Co jest najważniejsze w pisarstwie Gustawa Herlinga-Grudzińskiego? Profesor Włodzimierz Bolecki mówił w Płocku, że autor „Innego świata" nieustannie stawiał w swojej twóczości pytanie: co się stało z człowiekiem i dlaczego tak się stało w I połowie wieku XX? – *Uważał, że nagromadzenie cierpienia, nagromadzenie zła, z którym człowiekiem zetknął się w wieku XX, musi stanowić stały temat refleksji literackiej. Pytał o sens tego, co się zdarzyło, o stosunek Boga do ludzi i doszedł do stwierdzenia, że znakiem losu ludzkiego jest cierpienie. To, co chrześcijanie nazywają doświadczeniem krzyża. Zastanawiał się również co jest ważniejsze w człowieku? Część, która świadczy o tym, że jest w stanie popełnić najbardziej niewyobrażalne zbrodnie i stać się nosicielem niewyobrażalnego zła czy też to, co świadczy o jego wielkości. Że w najstraszniejszych warunkach, najstraszniejszych sytuacjach są ludzie, którzy potrafią dać świadectwo istocie człowieczeństwa. Pozostają ludźmi wbrew temu, że warunki, w jakie zostali wtrąceni są warunkami nieludzkimi. Herling mówi: jest w człowieku, w świecie zło, ale jest też w człowieku iskra boskości, potrafi się wznieść ponad najtrudniejsze sytuacje* – podsumował Włodzimierz Bolecki.

Wystawa „Gustaw Herling-Grudziński. Inny świat... Jego świat..." w Książnicy Płockiej składa się z wielkoformatowych skanów zdjęć, dokumentujących różne etapy życia pisarza. Fotografie są opatrzone cytatami z jego utworów. Ekspozycję w sali kolumnowej poprzedza introdukcja „Gdy nastał wrzesień 1939...", przedstawiająca zdjęcia Warszawy w 1939 roku. Wystawa, którą przygotowały Ewa Lilianna Matusiak i Magda Kacperska, będzie czynna do końca listopada.

Lena Szatkowska

eprasa.pl 1ec079fcc6

HOROSKOP

BARAN (21.03-20.04)
W pracy nie będziesz tracić czasu na długie dyskusje, a w razie konfliktów przestaniesz przebierać w słowach. Ktoś wreszcie się dowie, co masz mu do zarzucenia i zmieni swoje postępowanie. Zadbaj też o swoje zdrowie i kondycję. Mimo jesieni czas sprzyja wizytom na basenie lub siłowni. Dowiedz się, jakie nowości pojawiły się na rynku kosmetycznym, bo udane zakupy dodadzą ci blasku.

BYK (21.04-21.05)
Korzystny wpływ planet zapewni ci sympatię ludzi, którzy dotychczas raczej ci nie ufali. Dzięki temu uda ci się rozwiązać kilka trudnych problemów. Także sprawy duchowe nie będą ci obojętne, a przemyślenia na ten temat dodadzą ci odwagi i siły podczas rozwiązywania zawodowych problemów. Choć pieniędzy teraz nie powinno ci zabraknąć, to nie zaszkodzi trochę rozwagi i oszczędności.

BLIŹNIĘTA (22.05-21.06)
Ogarnie cię sentymentalny nastrój. Zrobisz wiele, aby tylko zaprowadzić wszędzie miłą atmosferę. Osoby pokrzywdzone przez los lub potrzebujące pomocy mogą teraz liczyć na twoje wsparcie. W pracy zapragniesz odpocząć od nerwowego szefa, ostrej rywalizacji i zawodowych stresów. Nie rezygnuj jednak ze swoich przywilejów, bo wkrótce Jowisz da ci szansę na awans lub podwyżkę.

RAK (22.06-22.07)
Zaopatrz się w dobry humor, bo szczęście ci teraz sprzyja. Odśwież dawne znajomości i pozwól sobie na więcej luzu i przyjemności. Wielkie porządki, przemeblowania lub inne ciężkie prace mogą narazić na szwank twoje zdrowie. W sprawach zawodowych czekają cię zadania, które wymagają delikatności. Będziesz dobrym negocjatorem, a Jowisz doda ci odwagi.

LEW (23.07-22.08)
Słońce sprzyja nawiązywaniu nowych znajomości i angażowaniu się w korzystne interesy. Będziesz jeszcze bardziej niż zwykle dociekliwy i spostrzegawczy. Spraw, aby te cechy stały się twoim zawodowym atutem. Pamiętaj też, że należy dotrzymywać słowa i danych obietnic. Pracownicy lub szef przypomną sobie o obietnicach, jakie im kiedyś złożyłeś.

PANNA (23.08-22.09)
Za oknem zimno, ale w twoim sercu pojawią się gorące emocje. Zapragniesz nowości i odmiany w swoim uporządkowanym życiu, rozejrzysz się za odrobiną ekscytacji i adrenaliny. Nowy flirt na pewno spełni te oczekiwania. Nie oceniaj jednak od razu, czy nowy kandydat nadaje się do ołtarza. Na poważne decyzje przyjdzie czas później. W pracy nie wplątuj się teraz w rozgrywki.

WAGA (23.09-23.10)
Sprzyja ci szczęście, ale możesz nie docenić szans, jakie ześle ci dobry los. Bądź krytyczny i czujny, ale nie przesadzaj. Powiodą się teraz sprawy, które wymagają drobiazgowych obliczeń i szczegółowych planów. Twoja pracowitość zostanie doceniona, nagrodzona podwyżką czy innym bonusem. W miłości będziesz bardzo niezdecydowany, ale i kochliwy.

SKORPION (24.10-22.11)
Jeśli nie chcesz się rozchorować, musisz o siebie zadbać. Nie bagatelizuj tego, co ci dolega lub co cię boli. Mogą wyjść na jaw różne zdrowotne zaniedbania, a nawet przypomni ci o sobie grypa. Dbaj więc o siebie i nie zapominaj o odpoczynku oraz porcji witamin. W miłości jak zwykle będziesz cieszyć się powodzeniem. Być może dzięki Internetowi nawiążesz niezwykle ekscytującą korespondencję.

STRZELEC (23.11-21.12)
Zapowiada się niespokojny, ale za to twórczy czas. Planety z jednej strony kusić cię będą do ryzykownych decyzji, a z drugiej mogą opóźniać niektóre twoje przedsięwzięcia. W sprawach zawodowych możesz nie nadążyć za zmieniającą się sytuacją. Nie chwytaj więc kilku srok za ogon, tylko skoncentruj się na najważniejszych sprawach.

KOZIOROŻEC (22.12-20.01)
Czeka cię wielki powrót dobrej formy i wspaniałego humoru. Okażesz się najbardziej towarzyską i ruchliwą osobą z całego grona znajomych. Będziesz miał poczucie, że coś ci ucieka i na pewno tam, gdzie cię nie ma, jest o wiele ciekawiej. W pracy zamiast czekać na cud, pomyśl ile jest jeszcze rzeczy, których nie znasz lub nie umiesz robić.

WODNIK (21.01-20.02)
Intuicja cię nie zawiedzie. Odżyje pewna stara propozycja lub sprawa, na której ci zależało, co wprawi cię w doskonały humor. W miłości przypomnisz sobie o starych wielbicielach, a nawet zadzwonisz pierwszy do kogoś, kto niegdyś zabiegał o twoje serce. To jednak może być próba dla twoich uczuć. Być może odkryjesz wtedy kilka sekretów, które sprawią, że zmienisz zdanie na temat swojego ukochanego.

RYBY (21.02-20.03)
Nie pozwól sobie teraz na lenistwo, w każdej sytuacji staraj się trzymać rękę na pulsie. Możliwe są dodatkowe i bardzo ważne obowiązki zawodowe, które przyniosą ci pieniądze i uznanie. Nie przywiązuj się tylko do starych schematów i nie broń zbyt zaciekle przed potrzebnymi zmianami. Jeśli szukasz pracy, czas energicznie zabrać się za swoje sprawy.

Eksperci płockiego oddziału ZUS odpowiadają na pytania klientów

Piotr Olewiński

Regionalny Rzecznik Prasowy

Aneta: Mam piątkę rodzeństwa. Nasza mama poświęciła swoje życie zawodowe, żeby zaopiekować się domem i dziećmi. Dzięki niej nigdy niczego nam nie brakowało, dlatego z bólem obserwujemy, że teraz to jej wszystkiego brakuje. Jej emerytura jest wręcz symboliczna. Powiedziano nam, że wynika to z tego, że mama przez większość czasu nie pracowała i nie opłacała składek. Dowiedziałam się jednak z telewizji, że istnieje coś takiego jak emerytura dla matek. Czy mama może liczyć na jakieś dodatkowe pieniądze?

Ma pani na myśli zapewne tzw. rodzicielskie świadczenie uzupełniające, które obiegowo nazywane jest często właśnie emeryturą matczyną. Z informacji, które pani podała, wynika, że mama ma duże szanse na otrzymanie dodatkowych pieniędzy. Przepisy zawierają jednak precyzyjne wymagania, dlatego pozwolę sobie przedstawić pełne wyjaśnienie tej kwestii.

Rodzicielskie świadczenie uzupełniające może otrzymać matka, która urodziła i wychowała co najmniej czworo dzieci, przy czym dzieci nie muszą być biologiczne, mogą być adoptowane bądź współmałżonka. Dodatkowe kryteria, aby otrzymać świadczenie, to: ukończenie wieku emerytalnego (kobiety 60 lat), brak środków niezbędnych do życia oraz obywatelstwo polskie lub prawo pobytu. Trzeba także mieszkać w Polsce. Co ważne, świadczenia mogą nie otrzymać osoby, które zostały pozbawione władzy rodzicielskiej lub gdy była ona ograniczona.

Wspomniała pani, że mama pobiera już emeryturę, lecz jest niska. Rodzicielskie świadczenie uzupełniające będzie stanowiło dopełnienie do kwoty emerytury minimalnej, która wynosi 1 100 zł. Jeżeli więc obecna emerytura wynosi np. 400 zł, to zostanie ona podwyższona o 700 zł, czyli do 1 100 zł.

Po szczegółowe informacje na ten temat zapraszam na naszą stronę internetową www.zus.pl oraz do placówek ZUS. Pracownicy pomogą w wypełnieniu wniosków i wyjaśnią wszelkie formalności.

Grzegorz: Jestem studentem i pobieram rentę rodzinną po zmarłej matce. Powinienem przynieść do ZUS do końca października zaświadczenie o kontynuowaniu nauki, ale niestety zawaliłem termin. Czy stracę rentę?

ZUS wypłaca rentę rodzinną dzieciom zmarłego na okres roku szkolnego, który obejmuje również wakacje. Uczniom świadczenie wypłacane jest co miesiąc do końca sierpnia, a studentom do końca września danego roku akademickiego. Aby bez zbędnej przerwy otrzymać kolejną rentę należy pamiętać, by najpóźniej w ciągu miesiąca od ostatniej wypłaty przekazać do ZUS-u stosowny wniosek wraz z zaświadczeniem o kontynuowaniu nauki. Świadczenie zostanie wypłacone na czas, gdy złożymy dokumenty odpowiednio wcześniej. Jeśli zrobimy to z opóźnieniem, tj. w przypadku ucznia w październiku, a studenta w listopadzie, stracimy rentę rodzinną za jeden miesiąc. W pana przypadku konsekwencją braku dokumentu nie będzie strata renty jako świadczenia, a tylko wypłaty za jeden miesiąc. Proszę zatem jak najszybciej złożyć w ZUS zaświadczenie o kontynuowania nauki. Jednocześnie przypominam, że bardzo ważne jest, by w przypadku każdej zmiany stanu faktycznego, np. przerwania studiów, osoba pobierająca świadczenie zgłosiła ten fakt Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych.

Teatr, plastyka i śpiew, czyli warsztaty dla ucznia i nauczyciela w MDK-u

To będą trzy dni pełne inspiracji

Młodzieżowy Dom Kultury w Płocku prowadzi nie tylko zajęcia rozwijające na co dzień artystyczne talenty młodych płocczan. Do jednych z ważniejszych akcji cyklicznie tutaj organizowanych należą Ogólnopolskie Warsztaty Artystyczne „Mistrz i Uczeń". W tym roku planowane są w dniach 14-16 listopada. Odbędą się po raz 32. Adresowane są do nauczycieli, instruktorów oraz dzieci i młodzieży.

Każdy znajdzie tutaj coś dla siebie. To wiele inspiracji dla pedagogów, które mogą wykorzystać w swojej codziennej pracy. W tym roku swoje autorskie pomysły zaprezentują Agnieszka Dąbrowska-Walczak – plastyczka i florystka zawodowo związana z Kutnowskim Domem Kultury. Autorka pierwszego logo KDK i logo Święta Róży. Projektuje i tworzy scenografie, kostiumy, rekwizyty... Współtwórczyni dwóch autorskich murali na kutnowskiej Ścianie Poetów. Uczestniczka warsztatów i szkoleń w Polsce i za granicą z zakresu rękodzieła, florystyki i technik plastycznych. Prywatnie realizuje swoją pasję historyczną, odtwarzając modę lat 30-tych i 40-tych, kolekcjonując katalogi mody, prasę i przedmioty z tamtej epoki. W Płocku poprowadzi warsztaty „Upcycling jako piękniejsze życie przedmiotów".

arch. MDK

Magda Ptaszyńska - wokalistka, pedagog śpiewu, autorka muzyki zaprasza na warsztaty wokalne, obracające się w kręgu wielogłosowości i współbrzmienia ludzkich głosów. To dobra propozycja dla chórzystów, lub osób prowadzących chóry, czy zespoły muzyczne w swoich placówkach.

Instruktorka ma na koncie współpracę z zespołem Filharmonii Łódzkiej „Ricercar Trio". Koncertowała z saksofonistą Marcinem Nowakowkim, grając materiał z jego solowych albumów „Smooth Night" oraz „Better days". Przez wiele lat współpracowała również z zespołem Saruel.

Na koniec w świat teatru wprowadzi wszystkich zainteresowanych Julia Kotarska-Rekosz - reżyser, twórca scenariuszy sztuk teatralnych dla dzieci i młodzieży, pedagog.

Na tegorocznych płockich warsztatach nie zabraknie więc kierunków, w których najchętniej działają zarówno uczniowie, jak i prowadzący zajęcia nauczyciele. Zaproszeni wykładowcy podzielą warsztaty na cykle plastyczne, teatralne i wokalne. Zajęcia odbywać się będą w Domu Darmstadt oraz w siedzibie Młodzieżowego Domu Kultury.

Zgłoszenia do udziału w warsztatach przyjmowane są pod numerem telefonu 24 364 77 15. Uwaga, ilość miejsc ograniczona. Można wybrać tylko jeden blok, gdyż poszczególne zajęcia będą prowadzone równocześnie.

Warto również zajrzeć w sobotę, 16 listopada na zakończenie warsztatowe, by zobaczyć efekty trzydniowych działań. MDK zaprasza wszystkich zainteresowanych od godz. 12.00.

BeeS

eprasa.pl 1ec079fcc6

ŻYCZENIA

W tym tygodniu imieniny obchodzą:
12 listopada – Witold, Renata,
13 listopada – Benedykt, Stanisław,
14 listopada – Agata, Emilia,
15 listopada – Leopold, Albert,
16 listopada – Edmund, Gertruda,
17 listopada – Grzegorz, Elżbieta,
18 listopada – Roman, Karolina.

***

Gdy na kartce kalendarza ukazała się data 19.10.2019 r., a zegar wybił godzinę 21.28, narodził się nam syn, wnuk, prawnuk **Miłosz Krankiewicz**. Dziękujemy Ci Miłoszku, że powiększyłeś grono rodzinne. Cieszą się rodzice, dziadkowie, pradziadkowie wraz z pozostałą rodziną. Jest to dla nas najszczęśliwszy dzień, na który czekaliśmy. My, pradziadkowie, dziękujemy Bogu za dar, którym nas obdarzył – pozwolił doczekać pierwszego prawnuka.
Radosne, szczęśliwe rodziny Krankiewiczów i Zawadzkich.

***

Każdego roku o tej samej porze
każdy Ci życzy co tylko może
ja korzystając z tej sposobności
życzę Ci szczęścia wiele radości
to tylko o czym marzysz
by się spełniło
a to co kochasz by Twoje było.
Patrykowi Sałkowskiemu życzenia przesyłają znajomi.

***

Siostrzyczko,
dziś kolejny mija rok,
nowy etap, nowy krok,
lecz nie żałuj tych swych lat,
bo przed Tobą cały świat.
Dziś życzenia Ci składamy,
otwarte serca na dłoni mamy,
życząc Ci dużo wiary w siebie,
cudnego blasku gwiazd na niebie,
dużo zdrowia i morza radości,
spełnienia marzeń
i bezkresnej miłości.
Siostrze **Oleńce** życzenia przesyła rodzeństwo.

***

Dzisiaj, w urodzin Twoich dniu,
ja radości życzę Ci,
by dzień ten całkiem innym był od
wszystkich innych dni.
Zaś jutro niech Ci w darze da spełnienie wszystkich snów,
coś śniła w dniach urodzin swych,
w marzeniach i bez słów.
A to najważniejsze z życzeń mych:
Niechaj Twe przyszłe dni oszczędzą
Tobie smutku i łez
i szczęście dadzą Ci!
Życzenia **Asi Piaseckiej**
śle koleżanka.

(jb)

Życzenia imieninowe, urodzinowe i inne można przekazywać telefonicznie pod numerem **24 262 55 88** oraz e-mail: **j.biala@tp.com.pl** fb: **Gazeta Tygodnik Płocki**

Magdalena Carter zaprasza w sobotę na wyjątkowy pokaz

„Decade" to co najlepsze w świecie mody

archiwum

Magdalena Carter, znana płocka projektantka obchodzi w tym roku jubileusz 10-lecia swojej działalności. Na koncie ma wspaniałe pokazy, które odbijały się szerokim echem w kraju, udział w wielu wyjątkowych projektach. Kobiety ubrane w suknie jej autorstwa olśniewały też na niejednym ślubie czy studniówce.

Swoje 10 lat obecności w świecie mody Magdalena Carter uczci oczywiście specjalnym pokazem. Będzie jak zwykle nietypowo, elegancko i modnie. A do tego nie zabraknie wielu dodatkowych niespodzianek dla gości. Pokaz pod nazwą „Decade" rozpocznie się w sobotę, 16 listopada o godz. 17.00 w Płockiej Galerii Sztuki (ul. Sienkiewicza 36).

Na wybiegu pojawią się modelki w kreacjach dziennych, wieczorowych oraz oczywiście w bajecznych sukniach ślubnych - marzeniu wielu panien na wydaniu.

Będzie też okazja, by zobaczyć wyjątkowe fryzury czy makijaże spod mistrzowskiej ręki Joanny Łukasiak z „Kliniki Urody". Warto dodać, że panie wielokrotnie ze sobą współpracowały przy licznych sesjach i pokazach.

W wielkiej tajemnicy ukrywana jest specjalna niespodzianka przygotowana na sobotni wieczór w PGS. Na pewno warto wybrać się tu osobiście, jeśli tylko komuś moda i uroda jest szczególnie bliska.

Patronat nad wydarzeniem objął prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Czego możemy spodziewać się na pokazie? Magdalena Carter to wielbicielka tiulu i koronek, które chętnie wykorzystuje w swoich kreacjach. Z zamiłowaniem do glamour i „minimalistycznego przepychu" tworzy typowo damskie kolekcje, które przez podkreślenie kwintesencji kobiecości, nadają seksapilu i pasji

BeeS

REKLAMA

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Z oficerską fantazją

Na początku XX wieku wyjątkowym wydarzeniem w dziejach narodu polskiego było odzyskanie niepodległości. Po 123 latach niewoli odrodzenie państwa polskiego nie nastąpiło w wyniku jednorazowego aktu. Przeto wybór odpowiedniej daty, od której można by liczyć suwerenny byt Polski, nie był łatwy. Wiele było dat, które pretendowały do stania się najwłaściwszą do świętowania niepodległości. W opinii niektórych dobrą datą byłby 16 sierpnia 1914 roku, kiedy w Krakowie zdecydowano, że walczący o niepodległość Polacy wesprą w I wojnie światowej państwa centralne (czyli sojusz Niemiec, Austro-Węgier, Turcji i Bułgarii). Inni uważali, że właściwszy będzie 5 listopada 1916 roku, kiedy to generał Hans Hartwig von Beseler w imieniu cesarza niemieckiego oraz generał Karl Kuk w imieniu cesarza austro-węgierskiego ogłosili, że po wygranej przez nich wojnie powstanie państwo polskie w postaci monarchii konstytucyjnej. Brany był też pod uwagę dzień 15 stycznia 1917 roku, gdy na Zamku Królewskim w Warszawie powołano Tymczasową Radę Stanu Królestwa Polskiego. Na liście pretendentów do najważniejszej daty znalazł się też 11 listopada 1918 roku, zwany też „Dniem warszawskim", gdyż tego dnia nastąpiło rozbrojenie i usunięcie Niemców ze stolicy. Przeciwnicy tej daty podkreślali, że 11 listopada oznaczał początek niepodległości jedynie dla części późniejszych ziem Polski. Jednak argumentem przeważającym na rzecz tej daty był jej ogólnodziejowy kontekst. To w tym dniu w Compiegne Niemcy podpisali zawieszenie broni na warunkach kapitulacji, co oznaczało zakończenie I wojny światowej.

W wojennych czasach początku XX wieku wojsko cieszyło się ogromną sympatią ze strony polskiego społeczeństwa. Oficerowie chętnie byli proszeni na wszelkie przyjęcia urządzane w ziemiańskich dworach, bo mundur przydawał im splendoru. Tam zaś, brak dziczyzny w bankietowym menu był nie do zaakceptowania.

Piotr Chudzyński

Pieczony schab z dzika

Skład:
- 1 schab z dzika (ok. 1 kg);
- pęczek włoszczyzny;
- 250 ml bulionu;
- 100 ml czerwonego wina;
- 150 ml soku wiśniowego;
- 2 łyżki bułki tartej;
- 1/4 łyżeczka oregano;
- 6 jagód jałowca;
- 1/4 łyżeczki cynamonu;
- 1 łyżeczka cukru.

marynata
- 1/2 l wody;
- 1/2 l octu z czerwonego wina;
- 2 listki laurowe;
- 3 ziarna ziela angielskiego;
- 5 ziaren czarnego pieprzu;
- 5 jagód jałowca;
- 1 łyżka soli.

Wykonanie:
Do emaliowanego garnka przekładamy wszystkie składniki marynaty. Na niewielkim ogniu doprowadzamy marynatę do wrzenia. Następnie odstawiamy ją do ostygnięcia. Umyty i osuszony schab przekładamy do kamionkowego lub szklanego naczynia i zalewamy go marynatą. Tak przygotowane mięso przekładamy na 3-4 dni do lodówki. Po tym czasie wyjmujemy schab z marynaty, osuszamy i wkładamy do brytfanny. Oczyszczamy i drobno kroimy włoszczyznę. Pokrojone warzywa dodajemy do mięsa, dolewamy odrobinę bulionu, przykrywamy brytfannę i wkładamy ją do piekarnika rozgrzanego do 180 st. C. Schab pieczemy przez godzinę, następnie dodajemy wino, resztę bulionu, jałowiec oraz oregano i pieczemy przez kolejne 60 minut, aż schab będzie miękki. Mieszamy razem tartą bułkę, cukier i cynamon, posypujemy mięso i pieczemy jeszcze przez 5-10 minut. Upieczony schab przekładamy na półmisek i kroimy w plastry. Do sosu warzywnego wlewamy sok wiśniowy, zagotowujemy go i polewamy nim pokrojone mięso.

Życie towarzyskie wojskowych elit było bardzo bogate. Oficerowie bawili się przy każdej nadarzającej się sposobności, na przykład na święto pułku, w Dniu Żołnierza lub na imieniny Marszałka. Te oficerskie zabawy były także niewyczerpanym źródłem pijackich anegdot. Pewien major Korpusu Ochrony Pogranicza zwykł był mawiać „ja piję wódkę szklankami, bo po co i komplikować". Miał rację, picia wódki to nie komplikowało, bo na komplikacje przychodził czas później, gdy trzeba było wytrzeźwieć.

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia

eprasa.pl 1ec079fcc6

PŁOCK

BIBLIOTEKAD LAD ZIECI„C hotomek”, ul. Sienkiewicza 2, tel. 262-27-69.
BIBLIOTEKA im. Zielińskich, pl. Narutowicza2, tel. 366-99-70.
DOMBR ONIEWSKIEGO, ul. Kościuszki 24.
DOMD ARMSTADT, ul. Stary Rynek 8, tel. 367-19-22, fax 367-19-33.
DOMTEC HNIKA PKN Orlen S.A., ul. Kazimierza Wielkiego 41, tel. 262-82-54 do g. 15, tel. 262-77-36.
GALERIAa .r.t.,ul.K azimierzaWiel kiego24/24A , tel. 268 76 34.
GALERIA„ Otoj a”,pl.N arutowicza 2, tel. 609 746 402 (w g. 14.00– 17.30).
GALERIAS ZTUKID zieciiM łodzieży, CH Atrium Mosty, ul. Tysiąclecia 2a, tel. 369 16 08.
HOTEL„Her man”,ul.S ienkiewicza 30.
KAWIARNIA „Smooth Jazz Cafe”, al. Kilińskiego 4, tel. 661-976-486, w weekendy czynna całodobowo.
KINOHE LIOS,G aleriaWi sła,ul.Wy szogrodzka 144, tel. 363-34-45.
KLUBOS IEDLAKO CHANOWSKIEGO, tel. 262-79-96.
KLUBOS IEDLAD WORCOWA, tel. 262-72-08.
KLUBOS IEDLAŁ UKASIEWICZA, tel. 263-94-12.
KSIĄŻNICAPŁOC KA, ul. Kościuszki 6, tel. 262-31-17.
MŁODZIEŻOWYD OMKU LTURY, ul. Tumska 9a, tel. 262-28-30.
MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, Filia w ogrodzie jordanowskim, ul. Wyszogrodzka l, tel. 364-31-84.
MŁODZIEŻOWYD OMKU LTURY, Filia – eMDeKuś w Szkole Podstawowej nr 23, ul. Walecznych 20, tel. 510 590 790.
MUZEUMD IECEZJALNE, ul. Tumska 3a, tel. 262-26-23.
MUZEUMMA ZOWIECKIE, ul. Tumska 8, tel. 262-44-91.M uzeumczyn ne:w torek–nie dziela,g. 10– 17, w czwartki wstęp wolny.
MUZEUM ŻYDÓW MAZOWIECKICH, ul. Kwiatka 7.
NOVEKINOPR ZEDWIOŚNIE, ul. Tumska, tel. 367-65-00.
OGRÓDZO OLOGICZNY, ul. Norbertańska2, kasabi letowatel.366- 05-14.
PŁOCKAG ALERIAS ZTUKI, ul. Sienkiewicza 36, tel. 364-60-41.
PŁOCKALO KALNAOR GANIZACJATU RYSTYCZNA, tel./fax 364-99-90.
PŁOCKAO RKIESTRAS YMFONICZNA, ul. Bielska 9, tel. 364-10-80
PŁOCKIOŚ RODEKKU LTURYI S ZTUKI, ul. Tumska 9A, tel. 366-43-33.
PŁYWALNIE (czynne w g. 7– 22):
Jagiellonka, ul. 3 Maja 4, tel. 262-58-69;
Miejska, Al. Kobylińskiego 28, tel. 262-51-86;
Podolanka, ul. Czwartaków 6, tel. 267-81-20.
SALA KONCERTOWA „Dzieci Płocka”, ul. Jachowicza 34.
SPICHLERZ,D ziałEt nograficznyM uzeumM azowieckiego,ul.K azimierzaWiel kiego 11b, 262-25-95.
SPÓŁDZIELCZYD OMKU LTURY, ul.K rzywoustego3,tel./f ax263- 35-60.
TEATRD RAMATYCZNYim .J.S zaniawskiego, Nowy Rynek 1, tel. 266-38-00.
TOWARZYSTWON AUKOWEPŁOC KIE, pl. Narutowicza 8, tel. 366-99-50.

MECHANIK SAMOCHODOWY

All-Car, ul. Spokojna 28, tel. 366-50-64
Alternatory, rozruszniki - naprawa, ul. Wiatraki 4, 603-846-516
Armax, ul. Sienkiewicza 64, tel. 262-44-24
Auto-Alfa, ul. Wyszogrodzka 100, tel. 262-73-34
Auto-Box, ul. Zbożowa 29, tel. 264-32-90
Auto-Cross, ul. Kościuszki 8, tel. 266-48-46
Auto Elektro Mechanika, ul. Graniczna 46, tel. 367-37-88
Auto-Master, ul. Dobrzyńska 55, tel. 604-194-237
Auto-Mechanika, ul. Czereśniowa 12, tel. 263-52-37
Auto-Naprawa, ul. Chabrowa 31, tel. 264-63-29
Auto Naprawa, ul. Jachowicza 7, tel. 264-52-10
Auto Naprawa, ul. Kochanowskiego 10E, tel. 601-850-560
Auto-Naprawa, ul. Rzeczna 25, tel. 268-57-83
Auto-Serwis, ul. Bielska 70, tel. 267-94-80
Auto Serwis Zapłon, ul. Bliska 17, tel. 262-83-20
Blacharstwo i Mechanika, ul. Gradowskiego 30, tel. 262-94-91
Carselect, ul. Kutnowska 18, tel. 266-38-93
Diagnostyka i Mechanika Samochodowa, ul. Semestralna 1, tel. 264-13-85
Elektromechanika, ul. Maneżowa 22, tel. 264-58-49
Firma Auto Holo Naprawa, ul. Grabówka 15A, tel. 264-84-87
Firma Mechanika Dom, ul. 3 Maja, tel. 268-10-62
Grzmot, ul. Miodowa 1, tel. 366-56-44
Mechanika Pojazdowa Auto-Pol, ul. Bielska 59, tel. 264-61-96
Mechanika Pojazdowa, ul. Agrestowa 1, tel. 514-040-641
Mechanika Pojazdowa, ul. Drzewna 5, tel. 262-30-85
Mechanika Pojazdowa, ul. Klonowa 3A, tel. 601-271-198
Mechanika Pojazdowa, ul. Otolińska 18, tel. 606-290-094
Mechanika Pojazdowa, ul. Otolińska 25, tel. 367-10-55
Mechanika Pojazdowa, ul. Otolińska 29, tel. 262-00-52
Mobile, ul. Wyszogrodzka 1A, tel. 503-024-732
Moto-Dar, ul. Sierpecka 17, tel. 604-640-296
Moto-Mar, ul. Zarzeczna 2, tel. 502-353-341
Mototap, ul. Dobrzyńska 58, tel. 604-058-090
Opondex, ul. Gwardii Ludowej 6, tel. 366-07-09
Scania, ul. Sierpecka 11, tel. 262-41-06
Sigma, ul. Chopina 6, tel. 601-805-456
Silver, ul. Szpitalna 14B, tel. 502-161-262
S.W.A.P Auto Serwis, ul. Maszewska 15, tel. 512-373-076
Puh Auto Serwis, ul. Nowy Rynek 3, tel. 262-66-01
PW Autos, ul. Otolińska 25, tel. 264-45-88
Transtrak, ul. Graniczna 53A, tel. 262-97-31
Zep-Mot, ul. Graniczna 57, tel. 266-54-43

PIZZERIE

Abracadabra, ul. Jachowicza 19A, tel. 384-56-46.
Bistro Bella Italia, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-33-46.
Corner, ul. Kwiatka 27, tel. 262-74-90
Corner, ul. Kolegialna 39, tel. 262-69-74
Corrida, ul. Rembielińskiego 3, tel. 262-81-16
Da Grasso, ul. Walecznych 9A, tel. 264-01-01
Domino, ul. Rembielińskiego 8, tel. 268-45-25
Gemini, ul. Grodzka 6, tel. 266-47-77
Gruby Benek, ul. Tumska 14, tel. 386-22-22
Killer, ul. Grodzka 3, tel. 268-81-25
Laguna, ul. Staromiejska 2, tel. 366-69-79
Mag Pizza, ul. Kolejowa 24, tel. 511-094-377
Orient Express, ul. Kolegialna 4, tel. 264-69-01
Pikanteria, ul. Łukasiewicza 28, tel. 365 93 95
Pino, ul. Spółdzielcza 14, tel. 264-18-17
Pizza Pai, ul. Wyszogrodzka 140, tel. 262-02-65
Pizzeria Milano, ul. Tumska 5, tel. 503-748-811.
Presto, ul. Stary Rynek 6, tel. 367-69-67
Primo, ul. Północna 8, tel. 503-800-813
Rida, ul. Gradowskiego 22, tel. 264-45-72
Rimini Express, ul. Spółdzielcza 14, tel. 262-74-95
Roma, ul. Grodzka 13, tel. 268-38-60
Solo Pizza, ul. Wyszogrodzka 127, tel. 382-11-35.
Tele Pizza, ul. Nowy Rynek 5, tel. 268-71-69
Tessa, ul. Grodzka 4, tel. 262-33-31
Trattoria Presto, ul. Stary Rynek 6, 367-69-67
Viktoria, ul. Warszawska 8, tel. 500-249-194

PUBY I KLUBY

Alibi, ul. Królewiecka 12, tel. 506-770-365
Enklava, ul. Okrzei 1A, tel. 262-60-50
Figaro Club, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Klimat, ul. Miodowa 8, tel. 262-18-75
Klub Kino, ul. Grodzka 6, tel. 502-272-705
Lisia Jama, ul. Kościuszki 2, tel. 262-34-51
Pub Rodeo, ul. Królewiecka 12, tel. 262-72-27
Rock 69, plac Gabriela Narutowicza 2, tel. 366-39-38
Queen, ul. Grodzka 4, 790-800-378

RESTAURACJE

Akapit, Stary Rynek 27, tel. 729 523 300
Art Deco, ul. Stary Rynek 17, tel. 268-57-51
Arturo Ristorante Italiano, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-36-01
Bugi Café, ul. Grodzka 15, l. 2, tel. 262-32-26
Browar Tumski, ul. Stary Rynek 13, tel. 268-69-39
Estera, ul. Stary Rynek 7-9, tel. 264-13-95, 512-105-928, 601-708-301
Figaro, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Ganesh Restauracja Indyjska, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-35-35
Graffiti Cafe, plac Gabriela Narutowicza 3, tel. 262-28-13
Hotel Angielski, ul. Tumska 9, tel. 264-15-25
Hotel Petrochemia, ul. 3 Maja 33, tel. 365-60-02
Hotel Starzyński, ul. Piekarska 1, tel. 366-02-00
Hotel Tumski, ul. Piekarska 9, tel. 262-90-60
Klub Prawnika, ul. Staromiejska 2, tel. 264-84-67
Oberża Pod Strzechą, ul. Dobrzyńska 62C, tel. 367-20-46
OMBRE, ul. Grodzka 6, tel. 362-74-77
Pod Strzechą, ul. Grodzka 5, tel. 262-24-00
Restauracja Trzy Klimaty, ul. Armii Krajowej 17, tel. 366-15-35
Restauracja Piast, Al. Kobylińskiego 14, tel. 263-86-30
Retro, ul. Stary Rynek 5, tel. 607 790 969
Shisha Restauracja, ul. Tumska 12, tel. 364-90-03
Tango, ul. Bielska 61, tel. 262-79-93
Wisełka, ul. Harcerska 102, tel. 264-83-17
Zajazd Rybaki, ul. Mostowa 5, tel. 264-56-58

SZEWCY

ul. Gronowa 15, tel. 600-433-029
ul. Jachowicza 40, tel. 603-892-486
ul. Jerozolimska 3, tel. 262-77-41
ul. Obrońców Westerplatte, tel. 502-316-307
ul. Wyszogrodzka 140, tel. 366-36-07

TAXI

Alfa, tel. 196-67
Centrum, tel. 264-44-44
Euro-taxi, tel. 196-26
Mercury, tel. 196-63
MPT Radio Taxi, tel. 191-91
Szóstki, tel. 266-66-66, 96-62
Taxi-Eska, tel. 196-25, 196-61, 800 106 115
Taxi Mazowsze, tel.262-00-00
Taxi Merc-Des, tel. 196-21
Taxi Metro, tel. 196-69, 196-65

WETERYNARZ

Amicus, ul. Armii Krajowej 20, tel. 509-098-624
Chiron, ul. Otolińska 10, tel. 262-39-92
Jar-Wet, ul. Armii Krajowej 1A, tel. 264-25-02
Marion, ul. Piłsudskiego 31, 264-39-48
Oskar, Al. Kobylińskiego 32, tel. 364-80-40
Primavet, ul. Jana Pawła II 86, tel. 263-44-74
Przychodnia weterynaryjna POLIVET, ul. Krzywoustego 2B, tel. 366-75-95
Wibrys, ul. Hubalczyków 6, tel. 266-94-10

GOSTYNIN

MIEJSKIE CENTRUM KULTURY, ul. 18 Stycznia 2, tel. 235-22-95, 235-34-47

MECHANIK SAMOCHODOWY

Auto-Naprawa, ul. 11 Stycznia 22A, tel. 510-191-601
Auto-Naprawa, ul. Mickiewicza 31, tel. 235-51-12
Auto-Regulacja, ul. Szydłowieckiego 13, tel. 235-47-69
Mechanika Pojazdowa, ul. Czapskiego 49, tel. 235-53-37

PIZZERIE

K-2, ul. Kościuszki 1A, tel. 235-93-93
Ravioli, pl. Wolności 24, tel. 235-79-62
Retro, ul. Floriańska 8, tel. 235-22-88

PŁYWALNIE

ul. Kutnowska 7A, tel. 235-34-56

RESTAURACJE

Bajka, ul. Kościuszki 7, tel. 235-23-67
Bistro Maccaroni, al. ks. Jerzego Popiełuszki 4A, tel. 603-809-197
Karczma pod Arkadami, ul. Floriańska 23, tel. 888-999-107
Restauracja Kolumnowa, ul. Zamkowa 31, tel. 235-45-00
Sahara, pl. Wolności 6, tel. 235-91-00

TAXI

Postój, tel. 235-24-04

WETERYNARZ

Gabinet weterynaryjny, ul. Zamkowa 19, tel. 235-42-33
Medvet, ul. Kutnowska, tel. 235-84-84

KUTNO

KUTNOWSKID OMKU LTURY, ul. Żółkiewskiego 4, tel. 254-21-37
MUZEUMBI TWYN ADBZU RĄ, Park Wiosny Ludów, tel. 253-31-41
MUZEUMR EGIONALNE, pl. marsz. J. Piłsudskiego 20, tel. 254-79-64

PŁYWALNIE

Aquapark Kutno, ul. Kościuszki 54, tel. 357-56-00

RESTAURACJE

Ale Smacznie, ul. Warszawskie Przedmieście 31, tel. 254-33-11
Dworek, ul. Kościuszki 9, tel. 335-22-91
Jana, ul. Zduńska 11, tel. 355-73-53

MECHANIK SAMOCHODOWY

Auto-Awis, ul. Przemysłowa 2, tel. 254-67-47
Autoryzowany Serwis Samochodowy, ul. Józefów 26, tel. 355-77-73
Car-Chem, ul. Oporowska 19, tel. 254-23-84
Elektromechanika Pojazdowa, ul. Piwna 10/6, tel. 604-718-794
Zakład Elektromechaniki Pojazdowej, ul. Warszawskie Przedmieście 22, tel. 253-79-08
Zakład Samochodowy, ul Broniewskiego 7, 253-79-28

SZEWC

Szewskie usługi, ul. Tarnowskiego 11

TAXI

tel. 253-30-44
tel. 253-30-00

SIERPC

CENTRUMK ULTURY i SZTUKI, ul. Piastowska 39, tel. 275-24-93
KAWIARNIA „Nad Basenem”, ul. Sucharskiego 2, tel. 275-74-72 wew. 47
MUZEUM WSI MAZOWIECKIEJ–SKANSEN, ul. GabrielaN arutowicza64, tel. 275-28-83; Skansenczyn nyw torek–niedziela w g. 9–15
RATUSZ, pl. Kardynała Wyszyńskiego 1, tel. 275-28-26, wtorek–piątek 8–16, sobota, niedziela 10–17, (w poniedziałki nieczynny)

PIZZERIE

Bella, ul. Traugutta 3A, tel. 275-61-57
Bona, ul. Jana Pawła II 1A, tel. 275-71-00

PŁYWALNIE

ul. Sucharskiego 2, tel. 275-74-72 (czynny w g. 8–21)

RESTAURACJE

Biesiada, ul. Wiosny Ludów 32, tel. 275-66-60
Bistro, ul. Piastowska 42, tel. 275-67-95
Pozytywka, ul. Konstytucji 3 Maja 5E, tel. 275-48-29
Zajazd „Kasztelan”, Białasy 55, tel. 275-61-63
Zajazd Aga, Mieszczk 24, tel. 275-23-62
Zakątek, ul. Piastowska 27C, tel. 789-024-944

MECHANIK SAMOCHODOWY

Duxpol. Mechanika Samochodowa, ul. Piastowska 78, tel. 665-731-988
Mechanika Pojazdów Samochodowych, ul. Piastowska 76, tel. 509-521-890
Mechanika Pojazdowa, ul. Bema 16, tel. 275-11-18
Mechanika Pojazdowa, ul. Kolejowa 9A, tel. 692-043-657
Mechanika Pojazdowa, ul. Białobłocka 22, tel. 275-50-87
Zakład Mechaniczny, ul. Traugutta 50C, tel. 275-26-52

SZEWC

Naprawa obuwia, ul. Płocka 47

WETERYNARZ

Allvet, ul. Zawiszy Czarnego 6, tel. 275-61-05
Gabinet weterynaryjny, ul. Polna 1, tel. 502-623-656
Przychodnia weterynaryjna, ul. Piastowska 45A, tel. 231-15-33
Lecznica dla zwierząt, ul. Konstytucji 3 Maja 40, tel. 275-27-09

CEKANOWO

Zajazd„P odS zczęśliwą Gwiazdą”, ul. Polna 1, tel. 261-93-93

CIERSZEWO

OśrodekR ekreacyjno-Szkoleniowy, tel. 260-94-65, 260-94-66

DĄB POLSKI

Pensjonat„D ąbP olski”, tel. 260-41-13

GĄBIN

MuzeumZ iemiG ąbińskiej, ul. Stary Rynek 6, tel. 277-12-09, 277-12-22

KROŚNIEWICE

Muzeum im. J. Dunin-Borkowskiego, pl. Wolności 1, tel. 252-32-19

ŁĄCK

Restauracja-HotelR usałka, ul. Płocka 14, tel. 384-18-00

OPORÓW

Zamek, tel. 285-91-22, 285-91-80

RACIĄŻ

MiejskieC entrumK ultury,S portu i Rekreacji im. Ryszarda Kaczorowskiego wR aciążu, ul. Parkowa 14, tel. (23) 679-10-78

SANNIKI

Pałac, tel. 277-61-70

SŁUPNO

Zajazd„M azowsze”, ul. Miszewska 8, tel. 386-27-60

STAROŹREBY

Restauracja, Kawiarnia i Sala Bankietowa„A nastazja”, ul. Płocka 69A, tel. 261-25-41

WYSZOGRÓD

CentrumK ultury „Wisła”, ul. Rynek 1, tel. 508-049-100

ŻYCHLIN

Żychliński Dom Kultury, ul. Fabryczna3, tel./fax 285-10-34

DYŻURY APTEK

Płock: do 14.11. - Rembielińskiego 6, 264-74-44; od 14.11.- Chopina 56, 366-29-00. W niedzielę w g. 10–20 apteka Elixir w hipermarkecie Auchan. Apteka „Przy Tysiąclecia”, ul. Tysiąclecia 11, tel. 262-11-02, apteka, ul. Gałczyńskiego 11 (Kaufland) – czynne codziennie w g. 8–22.

Gostynin: ul. Czapskiego 4: poniedziałek – piątek – w g. 8-20; sobota – w g. 8-14; ul. Rynek 25 - czynne przez całą dobę w dni powszednie, dni wolne od pracy, niedziele i święta.

Sierpc: 12.11. - Wyszyńskiego 7; 13.11. - Narutowicza 2A; 14.11. - Tułodzieckich 1A; 15.11. - Piastowska 42; 16.11. - Piastowska 26; 17.11.- Traugutta 1; 18.11. - 3 Maja 7D.

WAŻNE TELEFONY

AIDS Zielona linia, tel. (22) 621-33-67.
HOSPICJUM PŁOCKIE, ul. Bielska 19: dyżury w każdą środę w g. 16–18, tel. 263-14-06, 262-46-64, 262-36-79.
INFOLINIA Społeczna Mazowsze, tel. 800-565-153.
INFORMACJA PKS, tel. 703-403-314.
POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE: Płock tel. 993 – bezpłatny; Gostynin tel. 235-27-69, Kutno tel. 253-32-22, Sierp, tel. 275-21-61.
POGOTOWIE DROGOWE: Płock tel. 957 i 268-02-22.
POGOTOWIE ENERGETYCZNE: tel. 991 – bezpłatny numer dla Płocka, Gostynina, Kutna, Łęczycy, Sierpca i Wyszogrodu. Tel. 365-10-10 – płatny numer dostępny w sieci telefonii komórkowej dla Płocka, Kutna, Gostynina, Sierpca, Łęczycy i Wyszogrodu.
POGOTOWIE GAZOWE Płock tel. 262-24-38.
POGOTOWIE OPIEKUŃCZE Płock, tel. 262-36-85.
POGOTOWIE RATUNKOWE Płock, ul. Strzelecka (nocna pomoc lekarska), tel. 366-78-03 i 366-78-04.
POGOTOWIE WODOCIĄGOWE: Płock tel. 994 i 364-42-44; Gostynin tel. 235-33-66; Kutno tel. 254-74-61 do g. 15 i 351-89 po g. 15.; Sierpc tel. 274-28-01.
STRAŻ MIEJSKA Płock, tel. 986 i 366-03-10.
PORADNIA ZDROWIA PSYCHICZNEGO, ul. Miodowa 2, tel. 364-53-21.
TELEFON (niebieska linia dla ofiar przemocy): 801-120-002.
TELEFON ZAUFANIA Policji w sprawie narkotyków 268-58-58. „W” – 262-40-76 w g. 18–19 (informacje o chorobach przenoszonych drogą płciową i AIDS); Stowarzyszenie „Kai Kairos” – 367-39-88 w g. 15–22, soboty w g. 11–19.

eprasa.pl 1ec079fcc6

PRACA

PRACA BIUROWA

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Płocku poszukuje osoby na stanowisko: Pracownik działu księgowości.
409151

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Płocku poszukuje osoby na stanowisko: Specjalista ds. marketingu i promocji. Wymagania: wykształcenie wyższe, dobra znajomość pakietu MS Office, komunikatywność, zaangażowanie w wykonywaną pracę, odpowiedzialność, wysoka kultura osobista. Opis stanowiska: • Promowanie działalności zakładu (tworzenie materiałów reklamowych) • Inicjowanie działań marketingowych, • Aktualizacja treści na stronie internetowej i na fb, • Bieżąca obsługa sekretariatu, • Obsługa korespondencji przychodzącej i wychodzącej, • Wsparcie w zakresie administracji biura, • Przyjmowanie i obsługa interesantów. W przesyłanych CV prosimy o zawarcie wyłącznie danych: - imię i nazwisko, - data urodzenia, - dane kontaktowe wskazane przez osobę ubiegającą się o zatrudnienie, - wykształcenie, - kwalifikacje zawodowe, - przebieg dotychczasowego zatrudnienia. Przesyłane CV należy opatrzyć klauzulą: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Zakład Doskonalenia Zawodowego w Płocku w celu udziału w rekrutacji na stanowisko Specjalista ds. marketingu i promocji. Oświadczam, iż zostałem poinformowany, że podanie danych jest dobrowolne, a podstawą ich przetwarzania jest moja zgoda. CV prosimy przesyłać na adres: biuro@zdz-plock.com.pl Informujemy, że dane osobowe podane przez Panią/Pana będą przetwarzane do celów prowadzonej rekrutacji. Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Zakład Doskonalenia Zawodowego w Płocku z siedzibą w Płocku, ul. Ułańska 1, 09-402 Płock (zwany dalej Zakładem).W razie jakichkolwiek wątpliwości związanych z przetwarzaniem dotyczących Pani/Pana danych, proszę się skontaktować z nami pod adresem: ul. Ułańska 1, 09-402 Płock lub w formie mailowej: iod@zdz-plock.com.pl.
409094

PRACA DODATKOWA

POSPRZĄTAM mieszkanie, umyję okna. 798-340-272.
432868

POSPRZĄTAM, umyję okna. 517-119-047.
421033

EMERYT z grupą poszukuje pracy w ochronie, na portierni. 574-315-824.
400023

POSPRZĄTAM, umyję okna. 516-864-501.
432882

POSPRZĄTAM, umyję okna. 516-864-501.
400042

POSPRZĄTAM, umyję okna. 517-119-047.
432885

SOLID Group Sp. z o.o. Sp. k. poszukuje Pracowników Grup Interwencyjnych (z bronią), Płock, tel. 605-842-231.
426463

UMYJĘ okna, posprzątam mieszkanie, zrobię zakupy, zaopiekuję się osobą starszą. 790-220-036.
421747

UMYJĘ okna, posprzątam mieszkanie. 600-749-913.
420895

PRACA FIZYCZNA

46-LATEK podejmie się pilnowania parkingów i innych obiektów prywatnych. Dysponuję czasem, jestem dobrym i sumiennym pracownikiem. Inne prace fizyczne. 572-544-450.
403036

PAN po 40 podejmie się pilnowania parkingów i innych obiektów prywatnych, także inne prace fizyczne, malowanie. Dysponuje czasem, jestem sumiennym i dobrym pracownikiem, pracę podejmę od zaraz.572-544-450.
432808

Poszukujemy monterów do pracy przy rurociągach. Praca na halach w Sochaczewie. Wymagana bardzo dobra znajomość rysunku izometrycznego. Kontakt: 726-311-555 lub 661-491-058.
403005

Przyjmę samotnego mężczyznę na fermie drobiu. Zapewniam zakwaterowanie. Może być z Ukrainy. 606-406-628.
410611

PW Emir Sp. z o.o. poszukuje Panie do sprzątania na obiektach w Płocku. Gwarantujemy umowę o pracę, wymagane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Informacje pod numerem telefonu 887181808.
432081

Szukamy osoby do pracy w gospodarstwie, około 20 krów mlecznych, przewodowa dojarka, wyciąg. Zapewniam zakwaterowanie pokój +tv , wyżywienie, wynagrodzenie do ustalenia, 511-464-447.
394085

PRACA KIEROWCA

FIRMA zatrudni kierowcę samochodu ciężarowego powyżej 3,5 ton kat. C+E (transport krajowy). Prosimy o przesyłanie CV na adres: stuplock@poczta.onet.pl (24) 262-35-92.
400000

FIRMA zatrudni pracownika na stanowisko: kierowca samochodu ciężarowego pow. 3,5 ton kat. C+E (transport krajowy). Tel (24)262-35-92, e-mail:stuplock@poczta.onet.pl
426469

PRACA NA BUDOWIE - REMONTY

INŻYNIER budownictwa szuka zatrudnienia. 785-457-573.
400028

Zatrudnię murarzy. Praca w Unii Europejskiej. Wysokie zarobki. Proszę o kontakt telefoniczny pod numerem telefonu 224058882.
410196

PRACA OPIEKUN

414999

39-LATKA z Płocka, miła i pracowita zaopiekuje się seniorem. Ugotuje, posprząta, wyjdzie na spacer. 506-822-773.
403038

PRACA POZOSTAŁE

SOLID Group Sp. z o.o. Sp. k. poszukuje Pracowników Grup Interwencyjnych (z bronią), Płock, tel. 605-842-231.
404704

PRACA W SKLEPIE

Poszukujemy sprzedawcy/czyni do sklepu w Płocku, Galeria Mazovia. Rekrutacja dotyczy trzech stanowisk zarówno na cały, jak i 1/2 etatu. Do Twoich zadań należeć będzie: obsługa klienta, dbanie o wizerunek sklepu, wdrażanie promocji i kampanii reklamowych, praca zgodnie z wytyczonymi wysokimi standardami. Dołącz do nas, jeśli: szukasz pracodawcy, który stawia na rozwój i partnerskie relacje; posiadasz energię, zapał do działania; cechujesz się wysoką kulturą osobistą, chcesz pracować w systemie zmianowym. Damy Ci: pełne przeszkolenie i wdrożenie do pracy na stanowisku, pracę w etycznej, ekologicznej i odpowiedzialnej społecznie marce, szkolenia dopasowane do indywidualnych kompetencji i potrzeb, zarobki uzależnione od realizowanych wyników, elastyczny czas pracy również dla studentów, CV ze zdjęciem prosimy przesłać na adres zpd.rekrutacja@onet.pl i dołączyć klauzulę: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych również na potrzeby przyszłych rekrutacji, zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. a Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych)".
422879

ZATRUDNIMY kasjera - sprzedawcę na stacji paliw LOTOS. Miejsce pracy: Wola Łącka. Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie aplikacji na adres: p791@stacje.lotospaliwa.pl wraz ze zgodą na przetwarzanie danych osobowych. Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami.
396149

URZĄD PRACY

Miejski Urząd Pracy w Płocku, ul. 3 Maja 16

- **Kosmetyczka** – wymagane doświadczenie, umiejętność stylizacji paznokci, umiejętność wykonywania podstawowych zabiegów kosmetycznych;
- **Sprzedawca/ konsultant w sklepie medycznym** – wykształcenie średnie/ wyższe, technik ortopeda lub technik fizjoterapii lub fizjoterapeuta lub technik farmacji lub mgr farmacji lub średnie z kursem z zakresu towaroznawstwa materiałów medycznych ukończonym przed 10.02.2019 r., mile widziane doświadczenie w pracy w sklepie medycznym, mile widziana umiejętność rozliczania wniosków z NFZ;
- **Kasjer/ sprzedawca** – osoba do przyuczenia, chęci do pracy;
- **Pomoc nauczyciela wychowania przedszkolnego** – wykształcenie wyższe na kierunku wychowanie przedszkolne;
- **Pomoc kuchenna** – min. 1 rok doświadczenia na stanowisku;
- **Pizzerman** – min. 3 miesiące doświadczenia na stanowisku;
- **Kelner/ kelnerka** – min. 1 rok doświadczenia na stanowisku, umiejętność obsługi kasy fiskalnej;
- **Pracownik gastronomiczny** – umiejętność gastronomiczne, mile widziana umiejętność obsługi kasy fiskalnej, chęci do pracy;
- **Pomocnik brukarza** – prawo jazdy kat. B – mile widziane, chęci do pracy;
- **Brukarz** – mile widziane doświadczenie, mile widziane prawo jazdy kat. B lub C, chęci do pracy;
- **Pracownik transportu** – min. 1 rok doświadczenie, uprawnienia na wózki widłowe, dobra organizacja czasu pracy;
- **Fryzjer damsko-męski** – wykształcenie na kierunku fryzjer lub doświadczenie w zawodzie, możliwość przyuczenia;
- **Spawacz gazowy** – umiejętność spawania, chęci do pracy;
- **Elektryk** – znajomość elektryki, chęci do pracy;
- **Pracownik administracyjno – biurowy** – wykształcenie min. średnie na kierunku administracja, mile widziane doświadczenie, umiejętność obsługi komputera i urządzeń biurowych, pakietu MS Office, bardzo dobra organizacja pracy, wysoko rozwinięta kultura osobista, otwartość i komunikatywność;
- **Kierowca** – wykształcenie zawodowe, 3 lata doświadczenia, prawo jazdy kat. B;
- **Kierowca kat. B** – Kurier – min. 5 lat doświadczenia w prowadzeniu samochodu, prawo jazdy kat. B, chęci do pracy, odpowiedzialność, kultura osobista, niekaralność;
- **Pomocnik magazyniera** – uprawnienia na wózki widłowe;
- **Przedstawiciel handlowy** – mile widziane doświadczenie, chęci do pracy;
- **Przedstawiciel handlowy** – mile widziane doświadczenie w pracy przy ubezpieczeniach, chęci do pracy;
- **Główna księgowa** – wykształcenie wyższe kierunkowe (rachunkowość, ekonomia), 2 lata doświadczenia, certyfikat głównej księgowej wydany przez stowarzyszenie księgowych w Polsce, znajomość programów księgowych typu Płatnik;
- **Spawacz TIG** – aktualne certyfikaty TIG;
- **Monter rurociągów** – mile widziana znajomość rysunku technicznego i izometrycznego;
- **Pomocnik montera** – mile widziane doświadczenie, chęci do pracy;
- **Monter** – wymagane doświadczenie, podstawowa znajomość rysunku technicznego i izometrycznego, chęci do pracy;
- **Kelner/ kelnerka** – wykształcenie średnie, znajomość języka angielskiego;
- **Robotnik drogowy** – chęci do pracy, brak nałogów;
- **Brukarz** – wymagane doświadczenie, umiejętność układania krawężników, kostki brukowej, chęci do pracy, brak nałogów;
- **Monter instalacji wodno – kanalizacyjnych** - wymagane doświadczenie, umiejętność kładzenia rur, instalacji, chęci do pracy, brak nałogów;
- **Pomoc kuchenna** – mile widziane doświadczenie, książeczka do celów sanitarno-epidemiologicznych;
- **Monter rurociągów** – doświadczenie na stanowisku, znajomość rysunku izometrycznego;
- **Monter konstrukcji** – doświadczenie na stanowisku, znajomość rysunku technicznego;
- **Spawacz 135/136** - doświadczenie, aktualne uprawnienia;

** Oferty ważne na 8 listopada 2019, godz. 12.00*

Więcej ofert pracy na stronie internetowej Miejskiego Urzędu Pracy w Płocku: www.mup.plock.eu

URZĄD PRACY
Powiatowy Urząd Pracy W Płocku

- **Nauczyciel wychowania przedszkolnego** – z wykształceniem wyższym pedagogicznym, mile widzianym doświadczeniem w zawodzie oraz słabą znajomością języka angielskiego;
- **Asystent biura zarządu** - z wykształceniem min. średnim, prawem jazdy kat. B i biegłą znajomością języka niemieckiego;
- **Kontroler-radiolog** – z wykształceniem średnim, prawem jazdy kat. B, certyfikatem badań NDT, umiejętnością wykonywania badań NDT i doświadczeniem w badaniach NDT;
- **Instruktor terapii zajęciowej w pracowni stolarskiej** - kierowca - z wykształceniem średnim kierunkowym lub wyższym – kierunek pedagogiczny lub pokrewny i prawem jazdy kat. B;
- **Fryzjer** – z wykształceniem zawodowym kierunkowym i rocznym doświadczeniem w zawodzie;
- **Operator koparko-ładowarki** – z wykształceniem zawodowym, prawem jazdy kat. C, uprawnieniami na operatora koparko-ładowarki i mile widzianym doświadczeniem w zawodzie;
- **Tokarz na tokarki uniwersalne** – z wykształceniem zawodowym, 2-letnim stażem pracy oraz znajomością czytania rysunku technicznego;

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych:

- **Pracownik zewnętrzny** – z orzeczeniem o niepełnosprawności
- **Sprzątaczka** - z orzeczeniem o niepełnosprawności

Oferty pracy za granicą – EURES:

- **Spawacz MAG** – Niemcy;
- **Lekarz Neurolog** – Norwegia;
- **Fizjoterapeuta** - Czechy.

** Oferty ważne na 7 listopada 2019, godz. 12.00*

Więcej ofert pracy na stronie internetowej Powiatowym Urzędzie Pracy w Płocku: www.pupplock.pl

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl 1ec079fcc6

Biuro Ogłoszeń
09-400 Płock
ul. Stary Rynek 27
tel. 024 262-77-66
tygodnik PŁOCKI

Postępowanie Nr RD-1.471.5.2019.4.OD3

OGŁOSZENIE

Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich w Warszawie Rejon Drogowy Gostynin- Płock ogłasza aukcję w dniu 19.11.2019 r., której celem jest sprzedaż drzew (523 szt.) rosnących w pasach dróg wojewódzkich nr 559,540,560, 555, 562, 539 Województwa Mazowieckiego, przeznaczonych do wycięcia w ramach utrzymania zieleni przydrożnej i poprawy bezpieczeństwa ruchu kołowego i pieszego po cenie ustalonej w drodze licytacji.
Szczegółowe informacje wraz z wykazem drzew znajdują się na stronie internetowej MZDW w Warszawie bip.mzdw.pl (aukcja drzew).

SA-247-3

Rok założenia 1989
Zakład Pogrzebowy
Stanisław Frydrysiak
Płock, ul. Ostatnia 7, tel. 24 262-94-63
Świadczy usługi w zakresie
- kompleksowe usługi pogrzebowe
- duży wybór trumien
- własna kaplica, sala pożegnań
- przechowalnia zwłok
- odzież pogrzebowa
- wyrób wieńców i wiązanek
- nekrologi
- własna sala gastronomiczna
- organizowanie konsolacji po pogrzebie
- kremacje i ekshumacje zwłok
- międzynarodowy transport zwłok
Czynny całą dobę oraz w niedziele i święta
SA-18

Zapraszamy na oficjalny Fan Page Tygodnika Płockiego
https://www.facebook.com/gazeta.tygodnik.plocki

informacje na żywo
zdjęcia z wydarzeń
konkursy

z tradycyjnego pieca
opalanego drewnem
Knajpka 10, 5
pl. Narutowicza 2
tel. 24 264 72 92
Kupon Rabatowy
wytnij,
wręcz dostawcy,
w Płocku dowóz gratis

Informacja o wywieszeniu wykazu nieruchomości przeznaczonych do wynajęcia

Zarząd Powiatu Gostynińskiego

działając na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2018 r. poz. 2204 ze zm.) podaje do publicznej wiadomości informację, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Gostyninie, Urzędu Gminy Gostynin oraz na stronie: bip.gostynin.powiat.pl został zamieszczony wykaz nieruchomości, stanowiących własność Powiatu Gostynińskiego, przeznaczonych do wynajęcia na rzecz dotychczasowego najemcy na okres 3 lat, obejmujący budynek położony w Gorzewie, gmina Gostynin na działce numer ew. 389/16 o pow. 0,0153 ha.
Informacje na temat nieruchomości udzielane są w Wydziale Geodezji Kartografii, Katastru i Nieruchomości Starostwa Powiatowego w Gostyninie tel. (24) 235 85 09 lub (24) 235 85 08.

SA-10-3

Postępowanie Nr RD-1.471.28.1.2019.4.OD1

OGŁOSZENIE

Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich w Warszawie Rejon Drogowy Gostynin- Płock ogłasza aukcję w dniu 19.11.2019 r., której celem jest sprzedaż drzew (94 szt.) rosnących w pasie drogi wojewódzkiej nr "573" Województwa Mazowieckiego, przeznaczonych do wycięcia w ramach utrzymania zieleni przydrożnej i poprawy bezpieczeństwa ruchu kołowego i pieszego po cenie ustalonej w drodze licytacji.
Szczegółowe informacje wraz z wykazem drzew znajdują się na stronie internetowej MZDW w Warszawie bip.mzdw.pl (aukcja drzew).

SA-247-2

O G Ł O S Z E N I E
o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 17 pkt 1 Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1945 z późn. zm.) **zawiadamiam** o podjęciu przez Radę Gminy Radzanowo Uchwały Nr VIII/51/2019 z dnia 27 czerwca 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia **Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego południowej części miejscowości Nowe Boryszewo.**

Jednocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3.10.2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 2081) zawiadamiam o przystąpieniu do sporządzania strategicznej oceny oddziaływania na środowisko do w/w planu

Zainteresowani mogą składać wnioski do planu miejscowego i prognozy oddziaływania na środowisko. Wnioski należy składać na piśmie w Urzędzie Gminy w Radzanowie, ul. Płocka 32 lub w formie elektronicznej na adres sekretariat@radzanowo.pl w terminie do dnia 6.12.2019 r. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy.

Odnosząc się do art. 17a *ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* i zgodnie z art. 13 RODO, Wójt Gminy informuje, że jest administratorem przesyłanych danych, a dane osobowe podlegają zabezpieczeniom zgodnie z obowiązującymi przepisami, w tym art. 8a ust. 3 *w/w ustawy.*

SA-12-8

Burmistrz Gminy i Miasta Wyszogród

ogłasza I nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż lokalu mieszkalnego położonego w Wyszogrodzie przy ul. Płockiej 36 C m 7, który stanowi własność gminy Wyszogród.

Podstawa sprzedaży Uchwała Rady Gminy i Miasta Wyszogród nr 83//XI/2019 z dnia 29 08 2019 r.

I. Położenie: **Obręb Wyszogród gm. Wyszogród.**

II. **Lokal mieszkalny nr 7** o pow. 43 m² przy ul. Płockiej 36 C, udział gruntu 53/697 na działce 852/1 o pow. 890 m² wraz z pomieszczeniem pomocniczym o pow. 10 m².

III. Stan prawny: **Nieruchomość stanowi własność Gminy i Miasta Wyszogród, jest wolna od długów i obciążeń, uregulowana w KW nr PL1P/00071792/1.**

IV. Przeznaczenie w planie zagospodarowania:
W/w. nieruchomość nie ma obecnie obowiązującego planu zagospodarowania, który obowiązywał do dnia 31 grudnia 2003 roku. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy i Miasta Wyszogród, działka położona jest na obszarze zabudowy mieszkaniowej (uchwała nr 177/XXIV/2009 z dnia 29 XII 2009 roku).

V. Cena wywoławcza lokalu wraz z udziałem w częściach wspólnych budynku i urządzeń oraz z wartością ułamkowej części gruntu wynosi **82000,- złotych:** Postąpienie w przetargu ustalają uczestnicy przetargu, które nie może wynosić mniej niż 1 % ceny wywoławczej.

VI. Forma zbycia: przetarg nieograniczony ustny.
Przetarg odbędzie się **9 grudnia 2019 roku o godz. 9,30 w Sali Urzędu Gminy i Miasta w Wyszogrodzie, pokój nr 6, I piętro.**
W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne oraz prawne, jeżeli wpłacą wadium w wysokości 5 % ceny wywoławczej nieruchomości. Wadium należy wpłacić na konto Urzędu 86 9011 0005 0000 0101 2000 0020 Vistula Bank Spółdzielczy w terminie do 4 grudnia 2019 r. (pieniądze na koncie urzędu).
Wadium zwraca się niezwłocznie po odwołaniu lub zamknięciu przetargu, a wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygra, zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się od zawarcia umowy notarialnej przez uczestnika, który wygrał przetarg. Koszty sądowo-notarialne pokrywa nabywca.
Informuje się, że uczestnik przetargu pozostający w związku małżeńskim, we współwłasności proszony jest o przedłożenie w dniu przetargu oświadczenia współmałżonka/współwłaściciela o wyrażenie zgody na udział jego w przetargu.

VII. Burmistrz Gminy i Miasta zastrzega prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
Dodatkowe informacje można uzyskać osobiście w UG i M Wyszogród, pokój nr 10 , pod nr tel. 024/ 2672633 oraz na stronie internetowej www.ugimwyszogrod@bip.org.pl
Lokal można oglądać 29 listopada 2019 r. (po uzgodnieniu telefonicznym).

SA-253

Proponujemy Państwu szybki i wygodny sposób zamieszczenia ogłoszeń drobnych w Tygodniku Płockim poprzez wysłanie SMS pod numer **91983**

Ogłoszenie drobne przez SMS

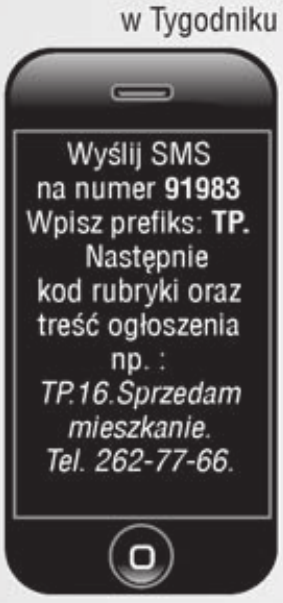

KODY rubryk

AGD-RTV - 1	ELEKTRONIKA - 5	NIERUCHOMOŚCI - 16	RÓŻNE - 21
AUTO - MOTO - 2	FINANSE - 6	USŁUGI - 16A	KUPIĘ - 21A
KUPIĘ - 2A	FOTO-VIDEO - 7	SPRZEDAM - 16B	SPRZEDAM - 21B
SPRZEDAM - 2B	HANDEL - 8	KUPIĘ - 16C	USŁUGI INNE - 21C
USŁUGI - 2C	KOMIS-LOMBARD - 9	WYNAJMĘ - 16D	TURYSTYKA
TRANSPORT- 2D	KREDYTY - 10	ZAMIENIĘ - 16E	I WYPOCZYNEK - 22
BIZNES - 3	MASZYNY I URZĄDZENIA - 11	NOCLEGI - 17	UROCZYSTOŚCI - 23
BUDOWLANE - 4	MATRYMONIALNE - 12	OPAŁ - 18	ZGUBY - 24
KUPIĘ - 4A	MEBLE - 13	PRACA - 19	ZWIERZĘTA - 25
SPRZEDAM - 4B	KUPIĘ- 13A	DAM - 19A	ZA DARMO - 26
USŁUGI - 4C	SPRZEDAM -13B	SZUKAM - 19B	ODDAM - 26A
OGRODZENIA - 4D	MEDYCYNA - 14	ROLNICZE - 20	POTRZEBUJĘ - 26B
REMONTY - 4E	ZDROWIE i URODA - 14A	SPRZEDAM - 20A	
STOLARSTWO - 4F	NAUKA - 15	KUPIĘ - 20B	
		USŁUGI - 20C	
		OGRODNICZE - 20D	

Ogłoszenie może zawierać **do 160 znaków (jako znak uważamy spację, znak interpunkcyjny, kody rubryk i prefiks gazety).** Jeśli wyślesz SMS do piątku do godziny 12.00, to Twoje ogłoszenie ukaże się w najbliższy wtorek w Tygodniku Płockim na stronach ogłoszeń drobnych. Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest w redakcji Biura Ogłoszeń oraz na stronie internetowej www.bo.tp.com.pl/przez_sms

Koszt ogłoszenia wynosi:
19 zł netto (23,37 zł brutto).

Integratorem usługi jest BILD PRESSE POLSKA www.bildpresse.pl

Usługa jest dostępna z telefonów, działających we wszystkich sieciach komórkowych na terenie Polski.

Prosimy nie przesyłać kilku SMS-ów o takiej samej treści do jednego wydania gazety.

Ogłoszeń Towarzyskich nadanych SMS-em nie przyjmujemy.

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl 1ec079fcc6

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie

„Aktywna ochrona jerzyków i jaskółek na terenie gminy Nowy Duninów dofinansowana przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie, w formie dotacji, w kwocie 99.900,00 zł"

SA-252

Bezpieczna pożyczka EKSPRESOWA

POŻYCZAMY NAWET DO 5000 ZŁ
GOTÓWKA W 1 DZIEŃ
WYSTARCZY DOWÓD

797-705-110

*koszt połączenia wg taryfy operatora

SA-22-4

STU Płock Sp. z o.o.

www.stuplock.pl

NAPRAWY - PRZEGLĄDY

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

09-400 Płock ul. Przemysłowa 21

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

WABCO Service Partner

Wykonujemy badania wszystkich pojazdów łącznie z ADR.
Zapraszamy pon-pt 6-22, soboty 7-15 tel. 24 262-97-11

STACJA OBSŁUGI I NAPRAW SAMOCHODÓW

ciężarowych, dostawczych, osobowych, ciągników, maszyn rolniczych itp.

URUCHOMILIŚMY SERWIS UKŁADÓW HAMULCOWYCH FIRMY WABCO

Zapraszamy pon- pt 7-17, soboty 7-15, tel. 607-774-737

Naprawa aut ciężarowych i dostawczych: przednie zawieszenia, rozrządy i geometria kół, układy hamulcowe, układy kierownicze, układy wydechowe, resory, prace spawalnicze itd.

Naprawy instalacji elektrycznych, alternatorów, rozruszników.

Komputerowe badanie i diagnozowanie samochodów ciężarowych i dostawczych.

Serwis ogumienia: pełen zakres napraw, wymiana i przechowywanie opon, wyważanie komputerowe oraz geometria, pogłębianie bieżnika.

Serwis klimatyzacji: napełnianie, ozonowanie, odgrzybianie.

Wymiany oleju, filtrów itd.

Podejmiemy się najbardziej nietypowych zadań, związanych z naprawą samochodów

SA19/13

tygodnik PŁOCKI

Tygodnik Płocki poszukuje

handlowca – specjalistę do spraw sprzedaży reklam

Pożądane:

- wysokie umiejętności komunikacyjne
- umiejętność prowadzenia negocjacji
- doświadczenie w prowadzeniu rozmów handlowych
- umiejętność szybkiego budowania bazy klientów
- bardzo wysoka asertywność, otwartość
- znajomość rynku lokalnego
- mile widziana własna baza klientów
- znajomość technik reklamowych, szczególnie w kontekście nowoczesnych środków komunikacji (internet)

Oferujemy:

- stałą umowę o pracę oraz prowizyjny system wynagradzania

Zgłoszenia wraz z CV można wysyłać na: rednaczelny@tp.com.pl
Informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

** Prosimy o dopisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (tekst jednolity: Dz. U. 2002 r. Nr 101 poz. 926).*

e-PRENUMERATA
www.eprasa.pl

E-wydanie Tygodnika Płockiego prenumerata: miesięczna, półroczna i roczna

Płatność - przelew internetowy

Cena w kiosku 3 zł w prenumeracie już od 2.45 zł

newser24.pl

krótko, ciekawie na żywo

Złap newsa !

Najwięcej informacji z naszego regionu

WYPRZEDAŻ GARAŻOWA

PŁOCKIE CENTRUM HANDLOWE - UL. REMBIELIŃSKIEGO 6B

ZAPRASZAMY W NIEDZIELE

eprasa.pl 1ec079fcc6

ANTYKI / KOLEKCJE

MILITARIA I MUNDURY

Kupię odznaczenia, odznaki, medale stare wojskowe. Telefon 694-972-047.
395786

Polskie i zagraniczne przedwojenne, z czasów wojny oraz zaraz powojenne wojskowe i nie tylko różne odznaczenia, odznaki, medale, mundury, rogatywki, szable, kordziki, bagnety, noże. 694-972-047.
427559

OBRAZY SZTUKA UŻYTKOWA

KUPIĘ płyty winylowe, cd, kasety magnetofonowe. 503-133-524.
415922

DOM I OGRÓD

MATERIAŁY BUDOWLANE

Sprzedam OKNA typowe od ręki, rabat 54%, drzwi, rolety, moskitiery. Zabudowy balkonów. Płock, ul. Bielska 46. 505-721-995.
421683

MEBLE

Zapraszamy do zapoznania się z naszą ofertą. Zachęcamy również do kontaktu telefonicznego pod nr 513-549-512, udzielimy niezbędnych informacji. Oferujemy: meble kuchenne, meble pokojowe, szeroki wybór szaf do zabudowy (wyposażone w różne rodzaje szuflad, koszy, siedzisk tapicerowanych), sypialnie i garderoby na wymiar, meble i wieszaki do przedpokoju, meble łazienkowe i wiele innych. Aleja marszałka Józefa Piłsudskiego 28/4, 09-402 Płock. Każda wycena jest indywidualna.
426282

OGRÓD

ZŁOŻA torfu, torf suchy sprzedam. 504-097-049.
431369

OPAŁ / OGRZEWANIE

DREWNO olszowe z przeznaczeniem na opał lub sztachety. 511-357-111.
425313

WĘGIEL POLSKI
Paczkowany i luzem
Dowóz GRATIS !!!
507 248 248
Płock, ul. Portowa 8
SA-24

OLEJ NAPĘDOWY OPAŁOWY
Transport Gratis.
Faktury VAT.
Rabaty, konkurencyjne ceny
604 909 581
tel/fax (24) 263-79-65
SA-111

TANKPAL sp. z o.o.
oferuje sprzedaż hurtową paliw:
- olej napędowy
- olej opałowy
EKOTERM PLUS
Zgłoszenia przyjmowane całodobowo
24 264-39-60
Dostawa do klienta gratis!!!!!!

Sprzedam PIEC gazowy Richmonda do grzania wody. Tel. 501-306-264.
399938

Sprzedam PIEC z nawiewem 150-200 mkw., w bdb. stanie. 509-741-547.
423990

WYPOSAŻENIE WNĘTRZ / DEKORACJE

DRZWI garażowe blaszane; 30 m kątownika 4x5m. (24)264-84-28.
429346

EDUKACJA

KOREPETYCJE I POMOC W NAUCE

FIZYKA, matematyka, nauczyciel. Tel. 606-709-123.
399952

MAGISTER, korepetycje: matematyka, fizyka, chemia. Matury. Płock: (24)262-73-51, 696-325-474.
405981

KURSY / WARSZTATY / SZKOLENIA

Szukasz bezpłatnych szkoleń? Zajmujemy się rekrutacją na bezpłatne kursy: - językowe - komputerowe - informatyczne - aktywizacje zawodowe (zdobywasz zawód + staż) Bądź na bieżąco i polub nas na Facebook'u: https://www.facebook.com/szkolimyzadarmo/ Wejdź na naszą stronę i zaznacz co Cię interesuje - kiedy pojawi się projekt skontaktujemy się z Tobą! https://www.szkolimyzadarmo.pl/ W razie pytań zapraszamy do kontaktu: rekrutacja@szkolimyzadarmo.pl Pozdrawiamy, Zespół Szkolimyzadarmo.pl
421835

MODA

STROJE ŚLUBNE / DODATKI ŚLUBNE

SUKNIĘ ślubną MoriLee, model 1606, kolor ivory, rozmiar 42. Cena do uzgodnienia. 605-613-600.
400062

MOTORYZACJA

MOTORY/SKUTERY/QUADY

Fabrycznie nowy motocykl marki Zipp Raven X 125 Silnik 125 ccm 2-cylindrowy z chłodnicą oleju. Motocykl typu choper o bardzo ciekawej nowoczesnej stylistyce. POJAZD Z HOMOLOGACJĄ: do poruszania się po drogach publicznych dla osób powyżej 16 lat - prawo jazdy kat. B lub A1. Boruta Motors Wyszogród, ul. Rębowska 66, tel. 242311006.
400668

Skuter Elektryczny 3-kołowy. Możliwość rejestracji. Zasięg 40-50 km. Prędkość 25 km/h. Zasilanie skutera z sieci 230V. Gniazdo zasilania ukryte pod klapka koło fotela. Boruta Motors Wyszogród, ul. Rębowska 66, tel. 242311006.
400673

POZOSTAŁE

Wyposażenie warsztatów, narzędzia warsztatowe, sprzęt warsztatowy. 667-606-026.
409751

SAMOCHODY CIĘŻAROWE

Sprzedam LUBLINA 3, 2005 r. 665-418-343.
410259

SAMOCHODY OSOBOWE

Sprzedam Opla Corsę, 2003 r., przebieg 85000 km. 697-975-318.
425324

AAUTO kupię całe, rozbite. 507-539-879.
400072

AUTO skup: całe, rozbite. Złomowanie, odbiór. 602-123-360.
399908

AUTO-KASACJA, skup samochodów do wyrejestrowania, wydajemy zaświadczenia do wydziału komunikacji. (24)275-61-60, 691-770-972.
399927

AUTO-ZŁOM, Nowe Trzepowo 41: skup samochodów, sprzedaż części. Holowanie. (24)367-57-86, 603-215-469
407199

Dochodzę ODSZKODOWAŃ tel. 600 590 511
427026

KONCESJONOWANE złomowanie pojazdów w celu wyrejestrowania, możliwość odbioru 7:00 - 22:00. Skup aut. 602-123-360.
399928

Skup Anglików, wszystkie modele i marki, auta tylko z V5C. 698-737-227.
409872

SKUP aut za gotówkę. 793-225-912.
399917

SKUP aut, osobowe, dostawcze, ciężarowe. 530-322-822.
399920

Sprzedam AKUMULATORY, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.
399923

Sprzedam Fiata 125p na części; Mercedesa „beczkę" na części. 607-494-460.
431359

Sprzedam FIATA 126p. 789-101-800.
403842

Sprzedam Forda Focusa 2003 r., 1,8. Sprowadzony z Niemiec, zadbany, niebieski metalik, 4500 zł. 504-998-805.
411902

Sprzedam LUBLINA, 1999 r., 5.000 zł. 606-261-576.
406015

NIERUCHOMOŚCI

DOMY

SPRZEDAM bez pośrednictwa dom piętrowy 240 mkw., budynek gospodarczy, działka 950 mkw. Łanięta 14C. 601-21-44-82.
399975

Sprzedam dom i budynek gospodarczy okolica rekreacyjna Zaździerz, gm. Łąck, pow. płocki, działka 9870mkw., staw i świerki, cena 424000. Tel. 722-702-066.
407970

Sprzedam NIERUCHOMOŚĆ, Stary Rynek, Płock. 692-138-152.
399972

DZIAŁKI

Sprzedam DZIAŁKĘ budowlaną 1.500 mkw. w Gąbinie. Tanio. 603-550-688.
404870

Sprzedam DZIAŁKĘ 1350 mkw., media, Bąbalice, gm. Gozdowo. 667-748-473.
403025

Sprzedam DZIAŁKĘ inwestycyjno-budowlaną 747 mkw., Płock, Graniczna (okolice Cotexu). (24)266-82-26, 694-969-303.
399961

Sprzedam działkę rolną 0,97 ha, Płock Boryszewo. 601-769-850.
426551

Sprzedam DZIAŁKĘ, Sikórz. 605-350-532.
399963

Sprzedam działki budowlane od 650 do 1.100 mkw., Proboszczewice Nowe. 501-133-204.
410950

Sprzedam DZIAŁKI budowlane, droga asfaltowa, media. Juryszewo k/Rogozina. 660-568-735.
399966

Sprzedam DZIAŁKI budowlane, Słupno. 608-38-15-67.
423976

Sprzedam działki Płock: 5600 mkw., 6200 mkw. 602-228-887.
410332

WYNAJMĘ 1 ha ziemi na cel przemysłowy na okres długoterminowy. Media pełne, dwa wjazdy drogami asfaltowymi. 3 km do Orlenu, 2,8 km od centrum Płocka. Maszewo nad Wisłą k. Płocka. 506-208-254.
407097

INNE

TANIE pokoje dla rencistów, noclegi. 665-957-012.
432797

Sprzedam grunty rolne 4,7 ha, Żukowo, gm. Bielsk. 796-587-295.
429437

SPRZEDAM grunty rolne ok. 35 ha, gm. Mochowo. 667-139-271.
431898

Sprzedam ZIEMIĘ 10 ha, Mijakowo, Słupno. 513-92-92-06.
410255

TANIE pokoje dla rencistów, noclegi. 665-957-012.
410963

WYNAJMĘ stancję dla ucznia/pracownika. 501-168-027.
399982

LOKALE I BIURA

DO wynajęcia lokal na cele handlowo-usługowe 80 mkw., Płock, Królewiecka 16 (c.o., pełne wyposażenie). (24)262-35-62.
431998

DO wynajęcia lokal na cele handlowo-usługowe 100 mkw., Płock, Kolegialna 5 (c.o., pełne wyposażenie). (24)262-35-62.
431999

Wynajmę lokal handlowo-usługowy przy ul. Rembielińsiego 6A (w ciągu pawilonów) parter, wejście od ulicy. Powierzchnia 46 m2. Kontakt 691-089-735
432314

MIESZKANIA

Sprzedam kawalerkę. 881-412-431.
426546

Sprzedam MIESZKANIE, centrum Płocka. 696-050-840.
407301

Do wynajęcia MAŁE, 2-pokojowe. 694-54-28-27.
399981

DO wynajęcia mieszkanie 40 mkw., I piętro, umeblowane. Centrum Płocka. 504-221-713.
399978

DO wynajęcia mieszkanie. 660-850-049.
410253

WYNAJMĘ samodzielne pokoje, centrum. 728-520-757.
410253a

Kupię mieszkanie najchętniej do remontu lub z możliwością własnej aranżacji w dzielnicach Tysiąclecia, Międzytorze, Podolszyce. Może być zadłużone kredytem. Do 50 mkw. Marcin, tel. 727-931-037.
406769

Pilnie kupię mieszkanie trzypokojowe do remontu najchętniej Podolszyce lub Międzytorze, ale rozważę każdą propozycję. Pozdrawiam 517-954-164
427059

Sprzedam KAWALERKĘ. 532-496-719.
399969

WYNAJMĘ samodzielne pokoje, centrum. 728-520-757.
400225

ROLNICTWO

CIĄGNIKI ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki rolnicze. Tel. 516-748-883.
400066

KUPIĘ każdy traktor. 502-939-200.
400069

SPRZEDAM C-360, siedlisko. 534-644-100.
400052

Sprzedam C-360, tanio. 603-550-688.
400056

Sprzedam KABINĘ do C-360 tanio. 603-550-688.
404876

GIEŁDA ZWIERZĄT

PILNIE sprzedam byczki mięsne, 250 kg, 5 szt. do dalszej hodowli. 697-764-192.
400065

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl 1ec079fcc6

SKUP TRZODY I BYDŁA

PŁATNOŚĆ W 3 DNI
LUB GOTÓWKA
odbiór z gospodarstwa
"AGROL", Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
kom. 511 492 526
tel. 23 661 20 45
SA-20

Sprzedam BYCZKA 8-miesięcznego Angus, prosiaki, słomę. 516-168-443.
400051

Sprzedam PSZCZOŁY, 10 rodzin. Ule warszawskie poszerzone. Przekażę swoje doświadczenie w prowadzeniu pasieki. 518-827-524.
400046

MASZYNY ROLNICZE

Sprzedam KULTYWATOR ścierniskowy (Gruber), włóka łąkowo-polowa. 600-511-074.
432804

Kupię C-28, C-330, C-360, T-25, MF, Zetory, MTZ, każdy ciągnik; kombajny zbożowe, ziemniaczane; prasy, przyczepy, ładowarki teleskopowe, koparki, każdy sprzęt. 507-595-372.
403831

Kupię rozsiewacz wapna. 606-550-489.
406624

MASZYNY rolnicze kupię. 883-945-511.
401141

Sprzedam MIESZALNIK z śrutownikiem ssącotłoczącym; rozrzutnik Tandem 6 ton. Stan bdb. 515-335-485.
431367

Sprzedam agragaty prądotwórcze z silnikiem spalinowym 20-50 KW, duży wybór. 509-282-300.
410389

Sprzedam agregat bierny 3 m Rant z hydropakiem. 509-282-300.
410824

Sprzedam AKUMULATORY, najniższe ceny, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.
400049

Sprzedam beczki asenizacyjne 4000 l, 5000 l, 6000 l, 7000 l, 10.000 l (duży wybór). 609-001-020.
410365

Sprzedam beczkowóz Azere HTS 10.000 l, plastikowy zbiornik. 509-282-300.
410402

Sprzedam brony talerzowe 3, 4, 5 m, duży wybór. 609-001-020.
410787

Sprzedam ciągnik rolniczy Case International 956, 1989 r., napęd 4x4, import z Niemiec. 609-001-020.
410790

Sprzedam ciągnik rolniczy Fendt 511, 1997 r., sprowadzony z Niemiec. 509-282-300.
410420

Sprzedam ciągnik rolniczy Fendt 612 LSA z ładowaczem czołowym, 1989 rok. 609-001-020.
410380

Sprzedam ciągnik rolniczy Sam 4x4 100PS. Sprowadzony z Niemiec. 509-282-300.
410835

Sprzedam głębosza 4-rzędowego. 509-282-300.
410856

Sprzedam kombajn do zboża Class Mercator 50 Heder 3 m. Sprowadzony z Niemiec, 12.000 zł. 509-282-300.
410821

Sprzedam kombajn zbożowy New Holland TC-56, 4,5 m; wózek do Hedera 2007 MTG, 1999 r. Do sprowadzenia z Niemiec, stan jak nowy, I właściciel. 509-282-300.
410799

Sprzedam kombajny Grinma: SE-7530, 1998 r.; SE-15060, 2002 r.; SE-17060, 2006 r.; SR-8040, 1996 r., duży wybór. 609-001-020.
410795

Sprzedam KOPACZKĘ do ziemniaków ciągnikową, pług 2-skibowy, kultywator. 509-741-547.
423984

Sprzedam mulczera, 4,5 m. 509-282-300.
410854

Sprzedam OBCIĄŻNIKI przednie do Zetora. 789-101-800.
403844

Sprzedam paszowóz Filoud 12,5 m sześciennego, 2000 r. 509-282-300.
410831

Sprzedam pługi obrotowe 3, 4, 5, 6-skibowe Kverneland, Rabewerk, Krone, Huard, Frost; wały do pługów od 1,40 do 3 metrów, Kroskil + Cambell. Zabezpieczenie resorowe. Duży wybór. 609-001-020.
410412

SPRZEDAM przenośną suszarnię ES-TOR Camisano (włoska) do zboża, kukurydzy. Zasyp 16 ton, olej opałowy, podajnik kubełkowy pionowy (nie miele ziarna). Stan b.dobry. Rok produkcji 1990. Cena 43.000 zł. 601-314-029.
400209

Sprzedam przetrząsarki i zgrabiarki do siana, duży wybór (Pottinger, Fella, Deutz-Fahr, Claas, Krone). 509-282-300.
410786

Sprzedam przyczepę HL, 10 t, 3-stronny wywrot. Sprowadzona z Niemiec. 509-282-300.
410833

Sprzedam przyczepę rolniczą HL-60/HL-80 do remontu. 609-001-020.
410793

Sprzedam PRZYCZEPĘ samozbierającą, C-360, rozrzutnik 1-osiowy. 727-472-512.
425307

Sprzedam przyczepę samozbierającą, C-360. 727-472-512.
420892

Sprzedam rozrzutnik obornika Forsznit T0-88, w całości odbudowany, podłoga ocynkowana. 509-282-300.
410785

Sprzedam rozsiewacze do nawozu Amazone, Rauch, duży wybór, import z Niemiec. 609-001-020.
410370

Sprzedam sadzarki do ziemniaków 2-, 4-rzędowe Clime Gruse, hydrauliczny bunkier. Do sprowadzenia z Niemiec. 509-282-300.
410800

Sprzedam siewnik do buraków 12-rzędowy Becker, hydraulicznie składany. 509-282-300.
410411

Sprzedam siewnik do zboża Pottinger z dużą skrzynią ścieżki, automatyczne znaczniki. 509-282-300.
410830

Sprzedam SIEWNIK zbożowy Kun Sytera 3000, 2011 r. z agregatem przedsiewnym; sianokiszonkę. 511-357-111.
425312

Sprzedam siewniki do zboża 3 m Amazone, Pottinger, Isaria, Hasia. Duży wybór. 609-001-020.
410368

SPRZEDAM silos ocynkowany z wysypem stożkowym 25 ton, okrągły, wysoki 8 m. Rok produkcji 2002. Cena 15.000 zł. 601-314-029.
400208

Sprzedam sortownik do ziemniaków Jabelmann ze stołem przebierczym, workownicę do ziemniaków i warzyw. 609-001-020.
410796

Sprzedam szatkownicę do kapusty dużej wydajności. Średnica tarczy tnącej 60 cm. Góra 5, tel. 661173599
419720

Sprzedam taśmociąg do warzyw, duży wybór: 4-, 6-, 8-metrowy. 509-282-300.
410405

Sprzedam wały do pługa obrotowego Crosskill Sambal, 1,6m-2,4m; Kverneland Rabe-Werk. 509-282-300.
410819

Sprzedam wapniarkę do wapna Rotina, ładowność 8 t. Sprowadzona z Niemiec. 509-282-300.
410820

Sprzedam WIALNIĘ czyszczalnię Petkus. 883-945-511.
401139

Sprzedam wycinaki do kiszonek Fella Strauman, Kuhn - podwójny nóż, duży wybór. 609-001-020.
410791

PRODUKTY ROLNE

Kupię ZBOŻE, dobrej, gorszej jakości, płatność gotówką. 508-604-506.
403834

Sprzedam MELASĘ dla bydła, 1000 kg. Dostawa i rozładunek. (23)661-19-88, 789-333-677.
407255

Sprzedam OTRĘBY pszenne workowane, kiszone ziarno kukurydzy Big Bag. Dostawa i rozładunek. (23)661-10-13, 789-333-677.
407259

Sprzedam ŚRUTY: sojowa, rzepakowa, słonecznikowa workowane lub Big Bag. Dostawa i rozładunek. (23)661-18-93, 789-333-677.
407264

Sprzedam WYSŁODKI mokre z buraków cukrowych sprzedam. 602-33-63-23.
410212

Sprzedam WYSŁODKI Tofi, niemelasowane, kiszone w balotach. Dostawa i rozładunek. (23)661-10-13, 789-333-677.
407268

Sprzedam ZIEMNIAKI jadalne Irga, obciążniki przednie do Zetora. 789-101-800.
425303

SPOŁECZNOŚCI

IMPREZY I WYDARZENIA

Odszkodowanie za błąd medyczny, tel. 600 590 511.
431945

MATRYMONIALNE

1A.PŁOCKIE Biuro Matrymonialne (oferty wyłącznie matrymonialne). Tel. (24)263-46-39, 795-550-892, czynne 10-18.
399941

34-LATEK pozna dziewczynę z okolic Płocka w wieku do 35 lat. 669-339-215.
425249

KAWALER przed pięćdziesiątką pozna pannę lub wdowę do 45 lat, tylko poważne oferty. 603-486-389.
399944

WDOWA, 60 lat, pozna Pana opiekuńczego, czułego, miłego w celu związku do 65 lat, okolice Płocka, Sierpca. 660-560-714.
399947

USŁUGI I FIRMY

FINANSOWE

KREDYT na oświadczenie 15000 na już. Zadzwoń 539-335-115. Pilna Pożyczka Bankowa !!! 55000 zł rata tylko 670 zł. Zadzwoń już dziś. 539-335-515.
426933

DOTACJE PROW 2014-2020. „Rozpoczęcie pozarolniczej działalności gospodarczej". Nabór wniosków do 25 października obejmujący rolników, domowników w KRUS. Dotacja od 150 do 250 tys. zł. W listopadzie nabór na Rozwój Usług Rolniczych. Wypełnianie wniosków, dojazd do rolników. Tel. 795-931-529.
400073

BIURO Rachunkowe IN PLUS Agnieszka Mielczarek, Płock, Mickiewicza 10, lok. 5, tel./fax (24)366-64-84, 793-701-707: księgi handlowe, KPiR, ryczałt, sprawy kadrowo-płacowe, rozliczenia roczne PIT, obsługa JPK, organizacja obrotu dokumentów w firmie. Nr uprawnienia MF 1483/2003.
399933

Dochodzę ODSZKODOWAŃ, tel. 600 590 511.
427036

Oferujemy pieniądze wszystkim w potrzebie przy bardzo niskim oprocentowaniu 3% bez żadnych zabezpieczeń, będziemy w stanie przekazać dowolną kwotę od 2000 do 5000000 stóp do negocjacji, Williams Conley.
416204

Potrzebujesz pilnie pożyczki? Czy jesteś w kryzysie finansowym? Nie martw się więcej, ponieważ rozwiązanie jest tutaj. Skontaktuj się ze mną dzisiaj w sprawie wszelkiego rodzaju pożyczek pod adresem:
430857

HYDRAULIK

HYDRAULIK 24H. Cała Warszawa. tel. 537-689-689.
425904

Nasza firma „HYDRAULIK WARSZAWA 24H" została założona w 1990 r. i od tej pory świadczymy profesjonalne usługi hydrauliczne i gazowe na terenie Warszawy. Wyróżniamy się szybkim dojazdem do klienta (do 60 minut od zgłoszenia) i sumiennością wykonywania prac oraz niską ceną. Oferujemy usługi między innymi takie jak: Naprawa i montaż instalacji hydraulicznych i sanitarnych; Naprawa i montaż instalacji wodno-kanalizacyjnych; Naprawy i montaż instalacji grzewczych i gazowych; Przepychanie kanalizacji; Udrażnianie kanalizacji; Przepychanie wc. Świadczymy również inne usługi hydrauliczne, które nie zostały wymienione powyżej. Zadzwoń i zapytaj o usługi które, Cię interesują. Chętnie służymy pomocą o każdej porze dnia i nocy. Tel. 572-300-146
421244

LEKARZ / STOMATOLOG / DIETETYK

SPRZEDAM łóżko rehabilitacyjne 4-funkcyjne, z pilotem tanio w bardzo dobrym stanie. 600-740-635.
431840

OGRODNICZE

MASZ do posprzątania działkę, do wywiezienia niepotrzebne rzeczy, ścięcie trawy? Zadzwoń: 512-048-186.
400079

POZOSTAŁE

WRÓŻENIE. 605-546-401.
400067

Badania psychologiczne kierowców: Kandydatów na kierowców kat. C,D,E; Kierowców pojazdów uprzywilejowanych; Kierowców pojazdów służbowych kat. B; Kierowców, którzy utracili prawo jazdy. Tel. 505-030-921.
409349

Firma Lotus Containers oferuje na sprzedaż kontenery morskie 20'DV. Do podanej ceny należy doliczyć podatek VAT. Wymiary zewnętrzne: długość: 6 m, szerokość: 2,43 m, wysokość: 2,59 m. Tel. 604-661-170.
416139

SKUP
złomu, metali kolorowych i akumulatorów
BINPOL
Płock - Radziwie,
ul. Portowa 10,
tel. 510 077-616
Waga najazdowa 15t.
Wysokie ceny.
g-7

KOSZENIE kukurydzy na ziarno nowym kombajnem New Holland CX. Możliwość dowozu kukurydzy do punktu skupu. 511-939-437.
403847

SCHODY, altany, drzwi, renowacja mebli itp. Solidnie. 500-077-522.
410234

Witam serdecznie, zajmujemy się pozyskiwaniem Uczestników Projektu na bezpłatne szkolenia finansowane ze środków Unii Europejskiej. Mamy doświadczenie w rekrutacji na kursy językowe, komputerowe, aktywizacje zawodowe itp. Cenę ustalamy w zależności ilości osób i kryteriów rekrutacji. Wspieramy Projekty i zależy nam na długofalowej relacji. Zapraszamy do kontaktu! wspolpraca@szkolimyzadarmo.pl
415487

Witam, zajmuję się profesjonalną opieką nad grobami zmarłych. W skład wyżej wymienionej usługi wchodzą: mycie, pastowanie, sprzątanie grobów i w obrębie nagrobka, postawienie znicza, wiązanki. Tel. 784-395-783.
415659

PRAWNIK / DORADCA

Kancelaria Porad Kościelno-Prawnych - asystencja na każdym etapie procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa kościelnego dla Osób w kraju i za granicą Mail: a.bolesta@op.pl Tel. kom. 693 876 173 (do godz. 19.00) dr Arletta Bolesta adwokat kościelny zatwierdzony przez właściwą władzę kościelną (również za granicą)
411883

RADCA prawny na Podolszycach - szeroki zakres usług prawnych. 606-686-864.
425275

REMONTOWO - BUDOWLANE

OKNA I DRZWI
Z MONTAŻEM DO
-60%
24 268 23 23
www.abcstalrem.pl

BULAR-EX
OKNA-DRZWI
PCV-ALUMINIUM-DREWNO
Rolety, żaluzje, parapety, moskitiery, bramy garażowe, montaż nawietrzaków okiennych. Montaż - demontaż.
Naprawa i konserwacja okien
24 262 86 66
Płock, ul. Sienkiewicza 55/57
e-mail: bularex@wp.pl
SA-29

BALUSTRADY
nierdzewne,
łącznie ze szkłem i drewnem
www.boyk.pl, 691-96-96-69

SPAWANIE bram, balustrad, ogrodzeń. 665-957-012
432793

DOCIEPLENIA budynków, malowanie elewacji, mieszkań. 504-22-40-40.
399940

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl 1ec079fcc6

DROBNE remonty od ręki. 665-957-012.
410966

CYKLINOWANIE bezpyłowe. Solidnie, gwarancja. 504-960-515.
400004

GŁADZIE bezpyłowe, malowanie, tapetowanie, remonty. Solidnie. 606-603-259.
399985

GŁADŹ, malowanie, tapetowanie, panele podłogowe. 576-586-040.
399987

GŁADŹ, malowanie. 662-209-815.
431366

GŁADŹ, malowanie. 693-787-520.
399992

KOMPLEKSOWE usługi remontowe: glazura, terakota, gładź, malowanie, zabudowa k-g. Inne. 665-596-513.
429406

REMONTY wnętrz, wykończenia, ogrodzenia. 603-365-923.
425320

RZEMIEŚLNIK z kilkudziesięcioletnim stażem wykona prace ogólnobudowlane, przebudowy, adaptacje, ocieplenia, podbitki, ogrodzenia, malowanie i glazura. 791-787-036.
411909

SPAWANIE bram, balustrad, ogrodzeń. 665-957-012.
410960

Sprzedam DRZWI: 300 zł, zewnętrzne, antywłamaniowe. Płock, Kilińskiego 13, (24)262-34-91, 696-628-556.
399930

TYNKI maszynowe gipsowe i cementowo-wapienne oraz posadzki (z mixokreta). 502-452-907.
399948

USŁUGI ziemne koparko-ładowarką. Tanio. 692-873-116.
426938

WYNAJMĘ koparkę kołową, głębokość kopania 8 m. 504-097-049.
431370

WYWÓZ odpadów budowlanych w kontenerach od KP2 do KP7. Atrakcyjne ceny. (24)2772-341, 664-424-444.
400002

SERWISOWE

DOMOWE naprawy telewizorów. tel. (24)263-66-17, 501-061-587.
395391

Kup wysokiej jakości Nembutal od najlepszego dostawcy na świecie. Jesteśmy niezawodnym i najbardziej zaufanym dostawcą barbituranów na całym świecie. Kupowanie od nas Nembutal jest w 100% dyskretne. Dajemy Ci receptę i sprzedajemy po umiarkowanej cenie. Dostawa jest bezpieczna i terminowa, bez problemów celnych. Gwarantujemy pełny zwrot pieniędzy każdemu z naszych klientów, który nie jest zadowolony z naszych usług. Oferujemy Nembutal w postaci proszku, tabletek i płynów. Złóż zamówienie teraz, a my dostarczymy Ci w dowolne miejsce na świecie. Skontaktuj się z nami, aby uzyskać więcej informacji. E-mail: jamesnembutal@gmail.com
411462

NAPRAWA pralek automatycznych, lodówek, zamrażarek, zmywarek. Bieńkowski. Tel. kontaktowy: 502-309-738; (24)263-67-58.
395478

SERWIS RTV Karwowski: szybko, solidnie. (24)263-44-03, 603-16-88-75.
395485

SPRZĄTANIE

Zajmujemy się sprzątaniem i dezynfekcją miejsc, pojazdów, w których znaleziono ciało po czasie w stanie rozkładu oraz doszło do samobójstwa, zabójstwa lub usiłowania, wypadku losowego oraz komunikacyjnego. Miejsce zbrodni, samobójstw itp. to skażone niebezpieczne i specyficzne środowisko pracy. Po wykonaniu prac pomieszczenie jest bezpieczne wolne od patogenów, uciążliwego fetoru oraz śladów po w/w zdarzeniach. Gwarantuje 100% skuteczność. Tel -24h 605907004 lub 605140004 Wystawiamy rachunki. www.sprzataniepozmarlym.pl
426627

TRANSPORTOWE

Firma Lotus Containers oferuje na sprzedaż kontenery morskie 40'HC Do podanej ceny należy doliczyć podatek VAT. • wymiary zewnętrzne 12,2 x 2,43 x 2,89m • używany w stanie bardzo dobrym
416138

ZWIERZĘTA

GOSPODARSKIE

Dochodzę ODSZKODOWAŃ, tel. 600 590 511.
428579

TOWARZYSKIE

1. Atrakcyjna szatynka, biust „5". 664-523-049.
g/443/19

502-939-307: masaże.
g/565/19

511-323-433. Aga.
g/564/19

511-942-181: masaże.
g/565/19

513-515-072: miły masaż.
g/565/19

572-544-450. Andrzej.
g/564/19

DOMATORKA. 504-912-888.
g/549/19

EROTOMANKA. 511-770-614.
g/562/19

MASAŻ: 516-118-394.
g/565/19

MASAŻYSTKI: 513-515-621.
g/565/19

MASAŻ

* **leczniczy:**
rwa kulszowa, dyskopatia, bóle w obrębie miednicy itp., bolesne napięcie mięśni szyi, ograniczenia skrętu głowy, bóle migrenowe, zawroty głowy, szum w uszach, drętwienie, mrowienie rąk i nóg, bóle karku, barków, pomiędzy łopatkami (pieczenie)
* **relaksacyjny,**
* **odchudzający,**
* **reflektoryczny stóp,**
* **świecowanie uszu,**
* **bańka chińska**

0 608-369-598

INFORMACJA

Zgodnie z art.35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t. j. Dz. U. z 2018 r. poz. 2204 ze zm.).

WÓJT GMINY BRUDZEN DUŻY

Informuje, że od 7 listopada 2019 roku na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy przy ulicy Toruńskiej 2 oraz na stronie internetowej **Urzędu Gminy –** www.ugbrudzen.bip.org.pl - **został umieszczony wykaz nieruchomości stanowiącej własność Gminy Brudzeń Duży przeznaczony do sprzedaży a dotyczy działki zabudowanej oznaczonej nr 202 o pow. 1,18 ha, położonej w miejscowości Turza Mała.**

SA-254

PREZYDENT MIASTA PŁOCKA

OBWIESZCZENIE
z dnia 5 listopada 2019 roku
Prezydenta Miasta Płocka
miasta na prawach powiatu

Na podstawie art. 10 § 1, art. 49, art. 61 § 4 i art. 73 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2018 roku poz. 2096 z późniejszymi zmianami), oraz art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2018 poz. 1474 z późniejszymi zmianami),

ZAWIADAMIAM O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA
w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na przebudowie drogi gminnej nr 520049W - ulicy Mostowej w Płocku n a odcinku od km. 0+465 do km. 0+510 o łącznej długości l=45,0 mb;

w zakresie budowy chodników i ścieżek rowerowych, na wniosek z dnia 4 października 2019 roku, który został uzupełniony przy piśmie z dnia 31 października 2019 roku, właściwego zarządcy drogi Prezydenta Miasta Płocka, z siedzibą w Płocku przy pl. Stary Rynek 1, reprezentowanego przez Pana Tomasza Piłata, działającego na mocy pełnomocnictwa zarządzającego drogą - Miejskiego Zarządu Dróg w Płocku z siedzibą w Płocku przy ulicy Bielskiej 9/11. Wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji drogowej objęte są nieruchomości o numerach ewidencyjnych gruntów: **1011/11**; 1045/1 (**1045/4**; 1045/5) w granicach obrębu ewidencyjnego 0008–Śródmieście, jednostka ewidencyjna 146201_1 miasto Płock – **znajdujące się w liniach rozgraniczających pasa drogowego.**

Uwaga: numeracja działek według stanu istniejącego (w nawiasach podano numery działek po podziale), pogrubionym drukiem oznaczono numery działek istniejące oraz numery działek po podziale przeznaczone pod inwestycję drogową.
Zgodnie z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego, w przypadku zawiadomienia stron przez obwieszczenie, doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

SA-1-25

Syndyk masy upadłości Wojciecha Kalinowskiego prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą PW MERKAL Wojciech Kalinowski w Płocku ogłasza przetarg na sprzedaż przedsiębiorstwa upadłego

I. Przedmiotem sprzedaży jest przedsiębiorstwo w rozumieniu art. 55^1 kodeksu cywilnego upadłego - Wojciecha Kalinowskiego prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą PW MERKAL Wojciech Kalinowski w upadłości likwidacyjnej, ulica Bielska 58, 09-400 Płock, zgodnie z opisem i oszacowaniem przedsiębiorstwa z dnia 15.01.2018 roku sporządzonym przez biegłego sądowego Ryszarda Wyszogrodzkiego wraz z aneksem z dnia 21.08.2018 r.;
II. W skład przedsiębiorstwa wchodzą w szczególności następujące składniki majątkowe:
1. Zabudowana nieruchomość gruntowa położona w Płocku przy ulicy Bielskiej 58 oznaczona jako działka o numerze ewidencyjnym 56 o powierzchni 0,6366 ha, dla której Sąd Rejonowy w Płocku, VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę o numerze PL1P/00070221/1.
Nieruchomość zabudowana jest:
- pawilonem ekspozycji materiałów budowlanych 1 o powierzchni użytkowej 174,82 mkw.,
- pawilonem ekspozycji materiałów budowlanych 2 o powierzchni użytkowej 278,42 mkw.,
- stacją kontroli pojazdów 1 o powierzchni użytkowej 75,55 mkw.,
- stacją kontroli pojazdów 2 o powierzchni użytkowej 197,97 mkw.,
- komórką o powierzchni użytkowej 33.35 mkw.,
- magazynem 1 o powierzchni użytkowej 439,25 mkw.,
- magazynem 2 o powierzchni użytkowej 195,77 mkw.,
- magazynem 3 o powierzchni użytkowej 121,06 mkw.,
- wiatą o powierzchni użytkowej 74,13 mkw.,
- budynkiem biurowo – socjalnym o powierzchni użytkowej 163,30 mkw,
- budynkiem biurowym o powierzchni użytkowej 68,66 mkw.,
- budynkiem magazynowo – biurowym o powierzchni użytkowej 159,61 mkw.,
- budynkiem wystawienniczym o powierzchni użytkowej 89,47 mkw.

Minimalna cena sprzedaży nieruchomości wynosi 2.083.250,00 zł (dwa miliony osiemdziesiąt trzy tysiące dwieście pięćdziesiąt złotych) netto.

2. Ruchomości w postaci materiałów budowlanych w tym stolarki okiennej i drzwiowej, urządzeń warsztatowych, urządzeń i materiałów samochodowych, mebli biurowych, urządzeń biurowych, materiałów i urządzeń różnych oraz udziałów w prawie własności hal przenośnych.

Minimalna cena sprzedaży ruchomości wynosi 151.429,20 zł (sto pięćdziesiąt jeden tysięcy czterysta dwadzieścia dziewięć złotych 20/100) netto.
III. Cena minimalna sprzedaży przedsiębiorstwa upadłego wynosi **2.234.679,20 zł (dwa miliony dwieście trzydzieści cztery tysiące sześćset siedemdziesiąt dziewięć złotych 20/100)**. Do ceny doliczony zostanie podatek VAT w wysokości obowiązującej w dniu zawarcia umowy sprzedaży (w przypadku sprzedaży przedsiębiorstwa na dzień zatwierdzenia warunków sprzedaży VAT wynosi 0%);
IV. Zainteresowani winni dokonać wpłaty **wadium** w kwocie **220.000,00 zł (dwieście dwadzieścia tysięcy złotych)** na rachunek bankowy masy upadłości o numerze 91 1940 1076 3178 3080 0000 0000 prowadzony przez Bank Credit Agricole Bank Polska S.A. oraz złożyć oferty w nieprzekraczalnym terminie do dnia **25 listopada 2019 r.** w gmachu Sądu Rejonowego w Płocku, Plac Narutowicza 6 lub przesłać je listami poleconymi na adres Sądu Rejonowego w Płocku, V Wydział Gospodarczy, ul. Tumska 4B, 09-402 Płock (decyduje data wpływu oferty do Sądu).
V. Otwarcie oraz wybór oferty nastąpi w budynku Sądu Rejonowego w Płocku, ul. Tumska 4B, w dniu **27 listopada 2019 r. o godzinie 10.30 w sali nr 111.**
VI. Każdy z oferentów ma obowiązek zapoznania się z warunkami przetargu dostępnymi w biurze syndyka przy ul. Sienkiewicza 67 lok. 21, 09-400 Płock lub na stronie internetowej www.syndykplock.pl. Dalsze informacje dotyczące przedmiotu przetargu można uzyskać telefonicznie pod numerem 602-415-326 lub drogą elektroniczną pod adresem piotr-kubera@wp.pl.

SA-156-3

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl 1ec079fcc6

Orlen Wisła – Torus Wybrzeże Gdańsk
34:20 (17:6)

Płocczanie nadal liderami

D. Ossowski

Bez problemów Orlen Wisła wygrała kolejne spotkanie w Superlidze. Tym razem na drodze płockiej ekipy stanęli gdańszczanie z Wybrzeża. Jak się okazało po kilku minutach gry, bardzo daleko im do tej ekipy, która przed wielu laty zdobywała tytuły mistrza Polski i wygrywała mecze w Blaszak Arenie.

Po porażce z Dinamem w Bukareszcie, osłabiona brakiem kilku podstawowych zawodników drużyna Orlen Wisły nie dała żadnych szans rywalom. Już do przerwy wywalczyła sobie tak dużą przewagę, że goście nie mieli ani możliwości, ani umiejętności, by ją zniwelować. Jeśli do tego dodać twardą grę gospodarzy w obronie i całkiem przyzwoitą skuteczność bramkarzy, to trudno się dziwić, że zawodnikom z Wybrzeża przez 30 minut pierwszej połowy udało się zdobyć tylko 6 goli.

Nie da się ukryć, że płocczanie ten mecz rozegrali na swoich własnych warunkach. Narzucili rywalom swój styl gry i nie odpuścili nawet na moment. Wychodzili agresywną, podwyższoną obroną, licząc na to, że lider zespołu Mateusz Wróbel zostanie wyeliminowany z walki. I tak się stało. Zawodnik tylko dwa razy wpisał się na listę strzelców, nie miał żadnego wpływu na grę swojej drużyny.

Zanim zawodnicy zeszli do szatni, już można było powiedzieć, że to jest mecz Zoltana Szity, który na swoim koncie miał pięć trafień. Świetnie prezentował się Lovro Mihic, który biegał po parkiecie niczym strzała, a Niko Mindegia widział co się dzieje na całym boisku i rozdzielał piłki do lepiej ustawionych kolegów.

Po przerwie szansę na grę dostali młodzi wychowankowie klubu. Przewaga płockiej drużyny była na tyle wysoka, że można było dać odpocząć zawodnikom, którzy wzięli na siebie ciężar gry w pierwszej połowie. Dzięki temu swoją szansę otrzymali: Paweł Kowalski, Wiktor Jankowski i Mikołaj Czapliński.

I chociaż obrona Orlen Wisły nie była już taka szczelna, to i tak płocczanie utrzymywali wysokie prowadzenie. Pozwolili tylko zawodnikom Wybrzeża na zaprezentowanie ich umiejętności.

Oczywiście nadal na parkiecie prym wiedli piłkarze płockiej drużyny, którzy schodzili z boiska z 14-bramkową przewagą. Zdobyli komplet punktów, które dopisali do swojego konta. Dzięki temu nadal są liderami tabeli zbiorczej Superligi, wyprzedzając drugą drużynę, PGE Vive Kielce o trzy punkty.

Orlen Wisła Płock: Stevanović, Morawski – Kowalski, Szita 8, Krajewski 6, Piechowski 6, Sulić 6, Mihić 3, Mindeghia 2, Matulić 2, Czapliński 1, Jankowski, Góralski.

Torus Wybrzeże Gdańsk: Witkowski, Chmieliński – Didyk 1, Powarzyński, Komarzewski, Adamczyk, Gądek 1, Gajek 6, Wróbel 2, Bednarek, Frańczak, Pieczonka 2, Oliveira 2, Papaj 4, Salacz 1, Janikowski 1.

Jol.

KS Królewscy do końca walczą o fotel lidera

Wszystko rozstrzygnie się 17 listopada

Powoli dobiegają końca rozgrywki rundy jesiennej III ligi mazowieckiej piłki nożnej kobiet, panie do rozegrania mają już ostatni mecz. W tym sezonie bardzo dobrze radzą sobie zawodniczki KS Królewscy Płock, które dzielnie walczą o fotel lidera na półmetku rywalizacji.

Dla płockich piłkarek nożnych praktycznie nie ma znaczenia, czy grają u siebie, czy na wyjeździe. Po spotkaniu w Ostrovii Mazowieckiej, gdzie zmierzyły się z miejscową Ostrovią, wywalczyły komplet punktów. Dotychczasowe spotkania, mimo sporej przewagi płocczanek, miały różne zakończenia. Zdarzył się nawet jeden bezbramkowy remis.

Tym razem mecz był bardzo jednostronnym widowiskiem. Zawodniczki Ostrovii skupiły się głównie na tym, żeby nie stracić bramki, co pozwalało płocczankom kontrolować grę i przez prawie cały czas gościć na połowie gospodyń. Mimo wielu dogodnych okazji, czy to po udanych dryblingach, dośrodkowaniach, czy zagraniach piłek między obrońcami, w pierwszej części spotkania jedynie Wiktoria Wiączek w 23. min wpisała się na listę strzelczyń. Drogę do bramki znalazło jej uderzenie z 30 metrów.

Obraz gry w drugiej połowie nie zmienił się, natomiast zmianie uległo tempo gry zawodniczek Królewskich. W trakcie pierwszych 15 minut po zmianie stron płocczanki pokazały swoją najsilniejszą stronę. Podania były mocne i dokładne, dryblingi odważne, a odbiory blisko bramki gospodyń.

Dzięki temu drużyna z Płocka zdobyła trzy bramki i wywalczyła rzut karny. Na listę strzelczyń wpisała się dwukrotnie Aleksandra Kujawska oraz pośrednio Maja Zielińska, której dośrodkowanie do własnej bramki skierowała obrończyni Ostrovii. Szansę na czwartą bramkę w pierwszym kwadransie miała jeszcze Daria Kusa, która jednak przestrzeliła rzut karny podyktowany po faulu na Aleksandrze Synowiec.

Wysokie prowadzenie i przewaga w posiadaniu piłki całkowicie uspokoiła spotkanie i gdy wydawało się, że sędzia zakończy mecz, chwilę przed ostatnim gwizdkiem skutecznym uderzeniem z dystansu popisała się Klaudia Łyzińska.

KS Królewscy Płock: Marta Hućko (55 Agnieszka Potrzebska), Aleksandra Zając (60 Natalia Borowska), Klaudia Stradomska, Natalia Marciniak (70 Oliwia Stasińska), Karolina Ejman, Klaudia Łyzińska, Daria Kusa, Wiktoria Wiączek, Aleksandra Kujawska, Aleksandra Synowiec, Maja Zielińska.

Po meczu Klaudia Stradomska podsumowała występ swój i koleżanek. – *Ten mecz nie był wcale taki łatwy. Bardzo dobrze potrafiłyśmy narzucić swoje tempo i dlatego takie można odnieść wrażenie. Ostrovia dobrze zachowywała się w obronie, robiła małe boisko i musiałyśmy sporo pokombinować, żeby je wyciągnąć lub rozciągnąć i móc zaatakować. Bardzo się cieszę, że wygrałyśmy, całościowo wypadłyśmy naprawdę dobrze. Jestem usatysfakcjonowana z tego, jak rozpoczęłyśmy drugą połowę, ile energii i radości wniosłyśmy na boisko, co od razu poskutkowało większym tempem i finalnie bramkami. Bawiłyśmy się i cieszyłyśmy tymi akcjami na maksa.*

Jol.

Archiwum

Klub Płock Biega No Age Limit z wygranymi

W Toruniu Iryna, a w Ozorkowie Artur

Zawodnicy Klubu Płock Biega No Age Limit wygrywają zawody w Toruniu i Ozorkowie. Na najwyższym stopniu podium w Toruniu stanęła Iryna Masnyk, a w Ozorkowie Artur Kamiński.

Ponad 1200 zawodników wystartowało w 37. edycji Toruń Maraton. Punktualnie o godz. 9.00 biegacze ruszyli spod hali sportowej przy ul. Bema, na trasę o długości 42 km.

Jako pierwszy na mecie zameldował się mieszkaniec Warszawy Łukasz Oskierko, który dystans maratonu pokonał w czasie 2:25:40, a jak się później okazało, który o grubo ponad sześć minut wyprzedził Kenijczyka Cmeropa Hammingtona.

Wśród startujących w maratonie kobiet najszybsza okazała się zawodniczka Klubu Płock Biega No Age Limit Iryna Masnyk, która potrzebowała 3:03:06, aby dobiec do mety.

W biegu im. Agaty Matejczuk, który rozgrywany był pod honorowym patronatem Burmistrza Ozorkowa Jacka Sochy wystartował w Ozorkowie zawodnik płockiego klubu Artur Kamiński.

Sygnał do startu o godz. 13.30 dała Agata Matejczuk – ultramaratonka, która na swoim koncie ma medale Mistrzostw Świata i Europy w biegu 24 godz.

Na mecie po 34. minutach i 55. sekundach od startu pojawił się jako pierwszy zawodnik reprezentant Płocka Artur Kamiński.

Jol.

Archiwum

Na najwyższym stopniu podium Iryna Masnyk

Piłka nożna, klasa „A” mężczyzn

Tabela po rundzie jesiennej

1. Orkan Sochaczew	11	26	36-16
2. Stegny Wyszogród	11	20	30-16
3. Wicher Cieszewo	11	20	28-23
4. Start Proboszczewice	10	20	35-19
5. Spójnia Mała Wieś	11	19	32-26
6. Błyskawica Lucień	11	15	22-18
7. Sparta Mochowo	10	13	27-25
8. GKS Góra	10	1	19-28
9. Zorza Szczawin Kościelny	10	11	14-14
10. ULKS Ciółkowo	11	9	21-36
11. Mazovia Słubice	10	8	14-33
12. Szopen Sanniki	10	5	18-42

Zakończyła się runda jesienna rozgrywek klasy „A” piłki nożnej. Zawodnicy teraz będą mieli trzymiesięczną przerwę, a potem rozpoczną przygotowania do rundy rewanżowej.

Jol.

eprasa.pl 1ec079fcc6

Wisła Płock nadal w czołówce Ekstraklasy

Zakończyła się runda jesienna

Meczem z Cracovią w Płocku zakończyła się runda jesienna sezonu 2019/2020. Z przyczyn technicznych czytelnicy nie znajdą relacji z tego spotkania na łamach Tygodnika Płockiego, nie zamieścimy także aktualnej tabeli. Zapewniamy jednak, że zanim rozpocznie się runda rewanżowa, wszystko nadrobimy.

Jesteśmy właśnie na półmetku sezonu 2019/2020 i przyznać trzeba, że tak zwariowanej rundy jeszcze w historii płockiej piłki nożnej nie było. Kibice pamiętają, że dwie pierwsze kolejki ówczesny trener Leszek Ojrzyński przesiedział na trybunach zamiast na ławce rezerwowych, co było efektem kary nałożonej na koniec poprzedniego sezonu.

Po drugim spotkaniu, przegranym 0:4 z Lechem w Poznaniu, świat obiegła wiadomość, że trener Ojrzyński rezygnuje z pracy w Wiśle, tłumacząc, że są sprawy ważniejsze niż futbol. Jego rolę na bardzo krótko przejął Patryk Kniat, który po jednym spotkaniu, przegranym 1:2 z Lechią Gdańsk, musiał złożyć rezygnację. Wisła zajmowała w tym czasie przedostatnie miejsce w tabeli i przez fachowców była wskazywana jako pierwszy, pewny kandydat do opuszczenia szeregów Ekstraklasy.

Kiedy Kniat na pomeczowej konferencji informował dziennikarzy, że przestaje prowadzić drużynę Wisły, już było wiadomo, że jest kandydat na jego miejsce. Kilka dni później do Płocka zawitał świeżo upieczony trener, który kilka dni wcześniej odebrał dokumenty potwierdzające licencję UEFA PRO i mógł rozpocząć pracę z zespołem – Radosław Sobolewski.

Brak trenerskiego doświadczenia zastąpił doświadczeniem piłkarskim, bo jak wszyscy pamiętali, w Ekstraklasie zagrał w 374 spotkaniach. Takiego wyniku nie ma na swoim koncie żaden inny trener w najwyższej klasie rozgrywkowej. A na dodatek miał czarodziejską różdżkę, która przeciętny, słabo grający zespół zamieniła w drużynę.

Początek nie był łatwy, porażka 0:1 z Piastem w Gliwicach nie zapowiadała wielkich emocji. Ale za chwilę Wisła sprawiła największą niespodziankę 6. kolejki, wygrywając z liderem tabeli Pogonią w Szczecinie 2:1. Tydzień później kibice cieszyli się z wygrania 2:1 z ŁKS-em i wydawało się, że to początek wielkiej Wisły, która szybko opuściła szeregi kandydatów do spadku. Mając jeden zaległy mecz z Legią Warszawa, płocczanie awansowali na XI miejsce w tabeli.

Do niżej notowanego Zagłębia, płocczanie jechali już w roli faworytów. Niestety los bywa przewrotny, nie udało się pokonać rywali, na dodatek wynik 0:5 był srogą lekcją dla zawodników i trenera.

To po meczu w Lubinie trener wypowiedział swoje słynne zdanie, że lepiej przegrać raz 0:5, niż pięć razy 0:1 i obiecał, że po rozegraniu zaległego meczu z Legią nikt nie będzie pamiętał pojedynku z Zagłębiem. Jak się okazało, były to prorocze słowa.

Pisanie nowej historii klubu

Potem na oczach kibiców pisała się nowa historia klubu. Najpierw, po 16. latach Wisła odniosła pierwsze zwycięstwo 1:0 nad Legią Warszawa na płockim stadionie. Potem pokonała 2:1 po 22 latach Wisłę w Krakowie i zwyciężyła 2:1 z Rakowem Częstochowa, w Bełchatowie. Jeśli do tego dodać rozbicie 4:1 Arki Gdynia i pokonanie po 14 latach 1:0 Korony w Kielcach oraz 3:1 Jagiellonii Białystok, to trudno się dziwić, że po sześciu zwycięstwach z rzędu Wisła wylądowała na fotelu lidera Ekstraklasy.

Awans na pierwsze miejsce w tabeli był pierwszym w 72-letniej historii klubu. Przyznać trzeba, że zasłużony, bez względu na to, czy zespół jeszcze tam wróci, czy będzie musiał zadowolić się niższymi miejscami. Oby był w mistrzowskiej ósemce na koniec rundy rewanżowej.

Wisła gościła na fotelu lidera tylko przez kilka dni, niestety musiała po porażce ze Śląskiem we Wrocławiu opuścić to miejsce na rzecz Legii Warszawa. Ważne jest jednak to, że zgromadziła już tyle punktów, że przed listopadową przerwą reprezentacyjną, na koniec rundy jesiennej, będzie w górnej ósemce.

A przypomnijmy, że jeszcze kilkanaście tygodni temu „fachowcy" wskazywali na Wisłę jako pewną drużynę do spadku. Trener Sobolewski potrafił na tyle zmotywować swoich zawodników, że ci nie oglądali się do tyłu, tylko parli do przodu, nie bojąc się odnieść sukces.

D. Ossowski

Wisła w swojej najnowszej historii lubi karuzelę. Po pierwszym sezonie utrzymała się bez większego problemu w Ekstraklasie, w drugim walczyła o europejskie puchary, zajmując na koniec bardzo dobre piąte miejsce, by w trzecim sezonie walczyć o utrzymanie i to do ostatniego meczu w rozgrywkach. To w maju tego roku kibice odetchnęli z ulgą, kiedy po bezbramkowym remisie z Zagłębiem Sosnowiec Wisła utrzymała się w najwyższej klasie rozgrywkowej.

Jak będzie w tym sezonie? Chyba nikt nie potrafi odpowiedzieć na to pytanie. Z dna Wisła znalazła się na szczycie. Na dodatek awansowała na pierwsze miejsce w tabeli Ekstraklasy i biła swoje własne, kolejne rekordy wygrywanych meczów z rzędu.

Mamy nadzieję, że takiej huśtawki wyników drużyna nie zafunduje nam na koniec rozgrywek. Trener Sobolewski zdołał poukładać wszystkie puzzle w odpowiednich miejscach, ale wystarczy, że jeden wypadnie z układanki i już są problemy. Tak było w pojedynku ze Śląskiem i oby się już w tym sezonie nie powtórzyło.

Nie wiadomo, kiedy do zespołu powróci Jakub Rzeźniczak. W pojedynku ze Śląskiem widać było, jak bardzo go brakuje. Wirusowe zapalenie opon mózgowych to ciężka choroba. Mamy nadzieję, że wyjdzie z niej bez szwanku, a jego powrót na boisko będzie tak szybki, jak to tylko jest możliwe.

Przed kibicami druga runda rozgrywek. Na razie znane są terminy tylko trzech pierwszych spotkań. Z Górnikiem zagramy 22 listopada o godz. 18.00 w Zabrzu, z Lechem Poznań 29 listopada o godz. 20.30, a z Lechią Gdańsk 7 grudnia o godz. 20.00. do końca roku o punkty powalczymy z Legią w Warszawie (14 grudnia, godz. 20.00) i tuż przed świętami Bożego Narodzenia, 21 grudnia o godz. 17.30 z Piastem Gliwice.

Jola Marciniak

Zapraszamy na trybuny

Piłka nożna

IV liga, 17 listopada, godz. 13.00:
Wisła II Płock – Makowianka Maków Mazowiecki, MKS Przasnysz – Drukarz Warszawa, Huragan Wołomin – Ząbkovia Ząbki, Wkra Żuromin – Świt Staroźreby, Pogoń II Siedlce – Korona Ostrołęka, Mazovia Mińsk Mazowiecki – Nadnarwianka Pułtusk, Ożarowianka Ożarów Mazowiecki – Hutnik Warszawa, KS Łomianki – Podlasie Sokołów Podlaski.

Ostatnia kolejka rundy jesiennej.

III liga kobiet, 16 listopada:
GOSiR Piaseczno – Królewscy Płock.

Ostatnia kolejka tegorocznych rozgrywek, po meczu stanie się jasne, która z drużyn zajmie po rundzie jesiennej pierwsze miejsce w tabeli.

Piłka ręczna

Liga Mistrzów, 17 listopada, godz. 19.00:
Kadetten Schaffhausen – Orlen Wisła Płock.

Superliga, 13 listopada:
MMTS Kwidzyn – Orlen Wisła,
19 listopada, godz. 18.00: Orlen Wisła – Zagłębie Lubin.

I liga kobiet, grupa A, 16 listopada:
SMS ZPRP I Płock – AZS AWF Warszawa, MKS Karczew – MMKS Jutrzenka Płock, UKS Varsovia Warszawa – SMS ZPRP I Płock.

I liga mężczyzn, grupa A, 16 listopada:
Mazur Sierpc – Meble Wójcik Elbląg,
grupa C, 16 listopada: Orlen Wisła II Płock – MKS Padwa Zamość.

OHML

17 listopada w halach sportowych Zespołu Szkół nr 5 na Podolszycach Północ rozegrany zostanie ostatni turniej eliminacyjny Orlen Handball Mini Ligi. Zakończenie zawodów dla uczniów klas V zaplanowane zostało na 8 grudnia. Wtedy drużyny rozegrają mecze finałowe, a potem otrzymają puchary, medale i nagrody.

Piłka koszykowa

I liga kobiet, 16 listopada:
Mon Pol Płock – SMS PZKosz II Łomianki.

Piłka siatkowa

IV liga wojewódzka seniorów, 16 listopada, godz. 17.00:
KS SPS Volley Ostrołęka – MUKS Płock, MUKS Tie-Break Żyrardów – KPS Płock.

AmberExpo memoriałem Pawła Adamowicza

14 stycznia zmarł gdańszczanin, prezydent walczący o dobro swojego miasta i całego kraju. Paweł Adamowicz dzięki swojemu zaangażowaniu, determinacji, poświęceniu zmieniał Gdańsk na lepsze.

Był również wielkim pasjonatem sportu. Uważał sport za dziedzinę niezwykle ważną dla społeczeństwa, która łagodzi agresję. Za jego kadencji wybudowano stadion na Euro 2012, halę na granicy Gdańska i Sopotu, jak również wiele przyszkolnych boisk, kilka nowych basenów czy dziesiątki kilometrów ścieżek rowerowych. Inwestycje te są swoistą wizytówką Gdańska.

Prezydent Paweł Adamowicz wspólnie z Miastem Gdańsk od wielu lat wspierał także rozwój imprez biegowych, a w roku 2018 podczas AmberExpo Półmaraton Gdańsk witał uczestników na mecie, na której wręczał medale osobom dobiegającym do mety.

W tym roku, za zgodą małżonki prezydenta – Magdaleny Adamowicz, tegoroczna edycja biegu będzie nosiła nazwę AmberExpo Półmaraton Gdańsk im. Pawła Adamowicza. Będzie to memoriał tragicznie zmarłego Pawła Adamowicza.

Organizatorzy wydarzenia na stronie www.polmaratongdansk.pl utworzyli również specjalną zakładkę poświęconą prezydentowi Pawłowi Adamowiczowi.

Zawody odbędą się w dniach 16 i 17 listopada na terenie hal AmberExpo w Gdańsku, a biegacze będą mogli wystartować na dystansach: 5 km, 10 km, 21,1 km. Organizatorzy przygotowali również trasy dla dzieci, które będą walczyły o medale na dystansach: na 200, 500 i 1000 metrów.

Jol.

eprasa.pl 1ec079fcc6

Bartek Dębicki kapitanem najbardziej utytułowanej drużyny piłki nożnej

Z mistrzostw świata przywiózł złoty but

Piłka nożna to jedna z najpopularniejszych dyscyplin sportowych na świecie. W futbol grają młodzi i starsi, kobiety i mężczyźni. Najprawdopodobniej to właśnie ta dyscyplina wzbudza największe emocje, a bramkami strzelonymi przez tych najlepszych, ekscytują się kibice na wszystkich kontynentach.

Kiedy wrzucisz w wyszukiwarkę internetową hasło „sukcesy polskich piłkarzy nożnych na arenie międzynarodowej", natychmiast wyskakują te odniesione w poprzednim stuleciu na mistrzostwach świata i Igrzyskach Olimpijskich.

Tymczasem nie wszyscy wiedzą, że polscy piłkarze nożni, tyle że w jej odmianie 6-osobowej, po raz drugi z rzędu zdobyli tytuł wicemistrzów świata. Mało tego, w tym zespole, który wrócił z Grecji ze srebrnymi medalami, było dwóch zawodników występujących w barwach Kluge Team: Bartek Dębicki i Tomek Golatowski. Bartek jest od 2014 roku kapitanem polskiej reprezentacji i jej najlepszym strzelcem. Podczas tegorocznych zawodów strzelił w finale 11 bramek i otrzymał w nagrodę złoty but, który poświadcza jego znakomitą formę snajperską.

Przed laty Bartek Dębicki rozpoczynał swoją karierę sportową w 11-osobowej piłce nożnej, ale z różnych przyczyn nigdy nie wspiął się na wyżyny tej dyscypliny. Owszem reprezentował przez trzy lata barwy III-ligowej Włocławii Włocławek, można go było oklaskiwać na IV-ligowych boiskach Amatora Maszewo, Błękitnych Gąbin i Mazura Gostynin, ale jak sam zapewnia, kariery nie zrobił.

– *Jestem wychowankiem Wisły Płock, ale w pierwszym zespole nigdy nie zagrałem. Dawno temu, kiedy trenerem był Josef Csaplar, trenowałem krótko z pierwszą drużyną. Ale wtedy nie było rezerw, do pierwszej się nie dostałem. Żeby mieć kontakt z piłką zacząłem grać w niższych ligach. I tak jest do dziś* – tłumaczy Bartek Dębicki.

Archiwum B. Dębickiego

Bartek ze złotym butem

W 2014 roku zainteresował się piłką 6-osobową. – *Wielu moich kolegów grało rekreacyjnie w piłkę. Postanowiliśmy stworzyć drużynę złożoną z kilku facetów, reprezentujących różne kluby. Wystartowaliśmy w rozgrywkach Playareny, które wówczas były bardzo popularne. Startowało wiele takich zespołów jak nasz, ale my wygrywaliśmy wszystko ze wszystkimi. Dotarliśmy do eliminacji mistrzostw Polski, ale na sukcesy musieliśmy poczekać* – wspomina.

Dołącz do Playareny

Przez dwa kolejne lata rozgrywki Playarena cieszyły się wielkim zainteresowaniem, ale z biegiem czasu chętnych do grania było coraz mniej. W 2019 roku zgłosiły się tylko trzy zespoły.

Dlaczego tak się stało? – *Powodów na pewno będzie kilka. Najważniejszy to ten, że w Płocku codziennie można zagrać rekreacyjnie w piłkę nożną z kolegami. Poza tym Playareną zajmowali się ambasadorowie, którzy starali się rozpropagować tę dyscyplinę na podległym im terenie. U nas to chyba się nie udało, ale to wcale nie znaczy, że nie próbujemy. Zapraszamy zainteresowanych, jeśli macie drużynę i chcecie pograć, to skontaktujcie się z nami. Mogę zdradzić, że to bardzo prosta droga, by trafić do reprezentacji Polski* – zachęca Bartek Dębicki.

Rozgrywki Playarena są dla amatorów. Oczywiście trafiają się zawodowcy, ale zwykle są to ludzie, którym nie spełniły się marzenia o wielkich sukcesach w 11-osobowej piłce. W 6-osobowej można szybko wdrapać się na najwyższy poziom.

Płocka drużyna Kluge Team w ostatnich latach jest w ścisłej czołówce polskich zespołów. W 2018 i w 2019 wywalczyli tytuły krajowych wicemistrzów, co dało im udział w Lidze Mistrzów. Przed rokiem wrócili z turnieju z drugim miejscem, w tym roku odpadli w 1/8 finału. Tak daleko w europejskich rozgrywkach nie doszła chyba żadna płocka drużyna.

Bartek Dębicki jest też reprezentantem Polski w piłce nożnej 6-osobowej. Do kadry trafił w 2015 roku i od razu zaliczył z drużyną sukces. Podczas Mistrzostw Europy w Chorwacji awansowali do 1/8 finału. Ćwierćfinał był na wyciągnięcie ręki, wystarczyło pokonać rywala w rzutach karnych, bo w regulaminowym czasie gry był remis. – *Zabrakło nam doświadczenia, pechowo straciliśmy szansę wejścia do ósemki najlepszych europejskich drużyn* – ocenia tamten występ.

W tym samym czasie do kadry trafił też Tomek Golatowski, ale na mistrzostwa jeszcze nie pojechał. Przygotowywał się tylko z drużyną na zgrupowaniach. Ale już rok później wywalczył sobie miejsce w reprezentacji i razem z Bartkiem pojechali na Mistrzostwa Europy.

Te nie były do końca udane, wyszli z grupy, ale dopadli w 1/8 finału. Rok później jeszcze mniej zabrakło, by weszli do ósemki najlepszych ekip. Zaliczyli remis w regulaminowym czasie gry i nawet prowadzili w rzutach karnych, ale nie zdołali strzelić ostatniej bramki i to rywale cieszyli się z awansu.

Za to w roku 2018 wskoczyli na podium. W Lizbonie, w mistrzostwach świata wywalczyli srebrny medal. W tym roku zawody odbywały się w Grecji, na Krecie. Tam powtórzyli sukces, zdobywając także tytuł wicemistrzów świata.

– *To były niesamowite zawody i to nie tylko dlatego, że strzeliłem jedenaście bramek i zdobyłem złotego buta, ale tam wszyscy czuliśmy się znakomicie. Grecy i turyści śledzili turniej, na trybunach zasiadało 3 tys. kibiców, dodatkowo tysiąc oglądało pojedynki na telebimach. Oprawa była znakomita, nie powstydziliby się takiej imprezy organizatorzy mistrzostw świata w piłce 11-osobowej* – wspomina.

I zapewnia, że powtórzenie wyniku z Lizbony to zasługa całej drużyny, w tym również Tomka Golatowskiego, który w ekipie spełnia rolę obrońcy. – *Bez kolegów na pewno nie udałoby się tak daleko zajść. Za rok będą kolejne mistrzostwa świata, najprawdopodobniej w Meksyku, a za dwa lata – mamy nadzieję, że w Polsce, we Wrocławiu. Dwa srebrne medale mamy na swoim koncie, a że do trzech razy sztuka, to mamy nadzieję, że wreszcie wywalczymy złoto* – zapewnia Bartek.

Grają taką samą piłką

Obie dyscypliny niewiele się różnią. W 6-osobowej grają na mniejszym boisku, o wymiarach ok. 50x30 m, bramki są niewielkie – 4x2 m, nawet mniejsze niż te na orlikach. Piłka 6-osobowa jest bardziej podobna do futsalu, czyli piłki halowej, jest szybsza, a zawodnicy mają dużo mniej miejsca by wykazać się techniką. Tylko piłka jest dokładnie taka sama w obu odmianach tej dyscypliny.

Mecz trwa 2x20 min, jeśli jest nierozstrzygnięty, wtedy są rzuty karne. Zawodnik ma 10 sek., by z połowy boiska znaleźć się twarzą w twarz z bramkarzem i go pokonać. Zdaniem Bartka jest to o wiele trudniejsze zadanie, tu jest dużo więcej niestrzelonych bramek, a ograniczony czas powoduje, że czasem zawodnikom brak pomysłu na ich wykonanie. **Jola Marciniak**

Może uda się tym razem wybiec na boisko

Furman znowu w kadrze

Pomocnik Wisły Płock Dominik Furman po raz kolejny otrzymał powołanie do reprezentacji Polski. Tym razem na mecze eliminacji UEFA EURO 2020 z Izraelem i Słowenią.

Po wielu latach przerwy Dominik Furman dostał pierwsze powołanie od selekcjonera reprezentacji Polski na październikowe spotkania eliminacyjne EURO 2020. Zawodnik Wisły nie wyszedł wtedy na murawę ani na chwilę, ale wydaje się, że w listopadowych meczach, kiedy wszystko jest już wiadomo, a kadra wywalczyła sobie miejsce w mistrzostwach Europy, dostanie swoją szansę.

W listopadowej przerwie reprezentacja Polski zagra 16 listopada w Jerozolimie z Izraelem oraz trzy dni później w Warszawie ze Słowenią. Dominik po meczu z Cracovią pojechał do Warszawy na krótkie zgrupowanie, a stamtąd prawdopodobnie poleci z drużyną do Jerozolimy.

Mecz ze Słowenią w Warszawie będzie tylko potwierdzeniem, że kadra narodowa znalazła się wśród zespołów, które zagrają w przyszłorocznym EURO. Być może spotkanie będzie powrotem do drużyny narodowej Dominika Furmana, a raczej na pewno oficjalnym pożegnaniem z reprezentacją Łukasza Piszczka.

Wisła Płock

34-letni obrońca Borussii Dortmund zakończył grę w reprezentacji po mundialu 2018, ale teraz PZPN chce go honorowo i oficjalnie pożegnać. Piłkarz prawdopodobnie wyjdzie w pierwszym składzie na mecz ze Słowenią i opuści boisko jeszcze w pierwszej połowie. Do reprezentacji dołączy 17 listopada.

Trener selekcjoner Jerzy Brzęczek obok stałych zawodników kadry i tych grających za granicą, już na październikowe mecze reprezentacji powołał także wyróżniających się w polskiej lidze Dominika Furmana i Radosława Majeckiego. Żaden z nich nie dostał szansy wybiegnięcia na boisko, kibice mają nadzieję, że w listopadowych meczach wejdą na murawę.

Warto przypomnieć, że zawodnik Wisły Dominik Furman, w swoim czwartym sezonie w Wiśle spisuje się bardzo dobrze. Jest podstawowym zawodnikiem drużyny, 2019/2020 wystąpił we wszystkich meczach, a zdobyte bramki i asysty dały mu prowadzenie w klasyfikacji kanadyjskiej w płockiej drużynie trenera Radosława Sobolewskiego.

Furman ma ważny kontrakt z Wisłą do końca tego sezonu. Nieoficjalnie wiadomo, że klub już prowadzi z nim rozmowy, by zatrzymać lidera drużyny w Płocku na kolejne lata. Nie będzie to łatwe, choć przyznać trzeba, że trudno byłoby zawodnikowi znaleźć drużynę w polskiej Ekstraklasie, gdzie mógłby spełniać podobne zadania, jak w Wiśle.

Być może to będzie dodatkowy powód, że Furman zdecyduje się przedłużyć umowę z płocką Wisłą.

Jol.

eprasa.pl 1ec079fcc6

Listopad bezpieczny?

Listopad to dla Polaków niebezpieczna pora… Tak twierdził wieszcz Wyspiański. Ale może to się zmieni? Pierwsza jaskółka już jest. Listopad to okres dwóch świąt, z których to pierwsze, Wszystkich Świętych, wiąże z największą falą wyjazdów. Po wojnie w naszym pięknym kraju masowo zmieniano miejsce zamieszkania: ze wschodu na zachód, ze wsi do miast… I teraz ci migranci i ich potomstwo przed pierwszym listopada hurtowo ruszają na groby przodków. I mnożą się wypadki! I tu mamy powód do wspomnianego wyżej optymizmu. W tym roku odnotowano spadek w tym względzie. Oraz w liczbie rannych i ofiar śmiertelnych! Jest jakby bezpieczniej… Jakby, bo niestety jeden wskaźnik się wyłamał: liczba pijanych kierowców. „Fantazja" (cudzysłów jak najbardziej zamierzony) w narodzie nie gaśnie. Niestety! Tradycja również. Nie wiem, czy Szanowni Czytelnicy podzielą ten pogląd, ale mnie się wydaje, że w tym roku jakby wyraźnie opadła fascynacja importowanym od naszego najważniejszego sojusznika Halloween! Stoiska z „helołinowymi" gadżetami w marketach kompletnie nie rzucały się w oczy, przynajmniej w moje, w mediach cisza, na ulicach żadnych krzykliwych banerów, plakatów… A na cmentarzach jak zwykle tłok, znicze i inne akcesoria wszędzie dostępne, groby zastawione tak, że szpilki nie wsadzisz. Rodzima tradycja górą! Jak to pod okupacją – powiedziałby fan opozycji…

A jak będzie jedenastego (piszę ten tekst przed Świętem Niepodległości)? Co roku był problem z Marszem Niepodległości. Kontrmanifestacje i związane z nimi przepychanki, hasła na transparentach, płonące budki przed ambasadami (co prawda jak dotąd spłonęła tylko jedna, ale przecież zawsze może dojść do powtórki)… W ubiegłym roku z okazji stulecia odzyskania niepodległości mieliśmy, po trwających do ostatniej chwili negocjacjach, de facto dwa marsze. Jak będzie w tym? Sytuacja jest o tyle nowa, że przedstawiciele środowisk organizujących marsz zasiadają w parlamencie, w wyborach głosowało na komitet wyborczy, z którego startowali milion dwieście tysięcy ludzi. Zobaczymy!

I na koniec nasze lokalne sprawy. Skończyła się seria zwycięstw futbolistów. Skończył się piękny sen - to stwierdzenie trenera. Oczywiście szkoda, że się skończył, ale nie przesadzajmy z pesymizmem. Nikt przecież nie oczekiwał, że zespół wygra wszystkie mecze do końca sezonu. O ile mi wiadomo, nikomu w historii, w żadnej lidze na świecie taka sztuka się nie udała (były czasem przypadki ukończenia sezonu bez porażki, choćby Widzew w sezonie 1995/96). Ważne, by seria zwycięstw nie zmieniła się w serię porażek (dwie kolejne to jeszcze nie seria)…

Jerzy Ogonowski

F E L I E T O N Y

Ogonowski | Kopeć

Drugi i trzeci pogrzeb bohatera

Lewicowa prasa pieje z zachwytu, że socjalistyczne władze Hiszpanii ekshumowały zwłoki gen. Franco z Doliny Poległych, mauzoleum hiszpańskiej wojny domowej z lat 1936-1939, i przeniosły je na prowincjonalny cmentarz koło Madrytu. Ekshumacji dokonano pośpiesznie, zwłoki przetransportowano helikopterem, nowy pogrzeb odbył się bez ceremoniału państwowego. Protesty rodziny zignorował nawet papież Franciszek, który nie odpowiedział na prośby o zablokowanie ekshumacji, odmówiono też pochówku generała w madryckiej katedrze w grobowcu rodzinnym. Oto jaki los spotkał doczesne szczątki tego absolutnego bohatera narodowego Hiszpanii, wielkiego człowieka, który uchronił swój kraj przed całkowitą stalinizacją, jaka groziła mu po ustanowieniu republiki w latach 30. XX wieku oraz po nasileniu czerwonego terroru w roku 1936, wymierzonego w prawicową opozycję oraz w Kościół katolicki (spalone kościoły, wymordowani księża, zakonnice, biskupi). Mogłoby to nas w zasadzie nie obchodzić, to są wewnętrzne sprawy Hiszpanów, a jednak sposób, w jaki pisze się o tym w naszych lewicowych mediach, nie pozwala milczeć.

A robi się to w atmosferze złośliwej satysfakcji, że dokonał się akt jakiejś dziejowej sprawiedliwości. Jeden z największych XX-wiecznych pogromicieli barbarzyńskich praktyk lewicy został pohańbiony pośmiertnie. Powszechna zgoda na to, co ma miejsce w Hiszpanii, jest skutkiem tresury mentalnej, jakiej poddano w ostatnim czasie społeczeństwa Zachodu. Już wszystkie niemal wyrwane zostały ze swoich wielowiekowych tożsamości, z historii, z religii, z etyki. Kto upomni się o prawdziwe wartości i prawdziwych bohaterów? U nas też prawdziwi bohaterowie mają problemy. W wielu miejscach Polski radni reprezentujący światlejszą część społeczeństwa już podjęli wysiłek przetasowania ich pozycji. Nie podoba się ani mniej znany mjr Szendzielarz „Łupaszka", ani nawet, aż dziw bierze, słynny generał Fieldorf „Nil", legendarny zastępca Komendanta Głównego Armii Krajowej. To już do tego przyszło, że prawdziwa wielkość przegrywa z miernotami spod znaku „jedności robotniczej", którzy zamordowali obydwu bohaterów, a którymi chciano ich teraz zastąpić? Franco doczekał się drugiego pogrzebu, gen „Nil" nie miał nawet pierwszego za sprawą sowieckich pachołków z „jedności robotniczej".

Tak więc walka z pamięcią historyczną i o pamięć historyczną trwa na arenie europejskiej i krajowej w najlepsze. Ale taki to już los prawdziwie wielkich, że muszą mieć, jak pisał Norwid, drugi, a nawet trzeci pogrzeb, zanim zostaną przez małych uznani. Teraz nasi bohaterowie zostali „wyklęci" po raz drugi, ale mogą spać spokojnie, czeka ich „drugie za grobem zwycięstwo", to pewne. Wstydzić się będą ci, którzy dziś chcieli zatrzeć pamięć o nich i zastąpić ją pamięcią o ich oprawcach. Dziwne rzeczy dzieją się w tym samym czasie na dwóch krańcach Europy – w Polsce i w Hiszpanii. Ich wspólnym mianownikiem jest negacja pryncypialnych dla Europy wartości – wiary, narodu, etyki, której źródła tkwią w objawieniu chrześcijańskim. Próba zmarginalizowania w świadomości młodych znaczenia prawdziwych bohaterów i prawdziwych wartości to kolejny etap walki o nowe oblicze Europy, zsekularyzowanej, zdemoralizowanej „nowoczesnością" do tego stopnia, że nawet sobie tego nie uświadamia. Walka z gen. Franco i z gen. Fieldorfem to jakiś szczególny znak czasu. Nieliczni starzy protestują, młodym jest wszystko obojętne. Bohaterowie czekają na swój „drugi" i „trzeci" pogrzeb. Na pewno się doczekają.

Wiesław Kopeć

** Informujemy, że redakcja nie musi się utożsamiać z poglądami zawartymi w felietonach. W tym gatunku dziennikarskim ich autorzy wyrażają własne zdanie.*

Kara umowna

Nie wykonałem właściwie umowy i mój kontrahent nałożył na mnie karę umowną. Twierdzi jednak, że będzie dodatkowo dochodził zapłaty ode mnie odszkodowania. Czy ma rację? Cezary T.

Zgodnie z art. 484 § 1 k.c. w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody. Żądanie odszkodowania przenoszącego wysokość zastrzeżonej kary nie jest dopuszczalne, chyba że strony inaczej postanowiły.

Należy zatem przyjrzeć się treści łączącej strony umowy. Jeżeli bowiem w treści umowy znajduje się na przykład sformułowanie, że zastrzeżona kara umowna nie wyłącza możliwości dochodzenia odszkodowania przewyższającego wysokość zastrzeżonej kary umownej, to wówczas kontrahent ma prawo żądać odszkodowania. Kara umowna doliczana jest w takiej sytuacji do odszkodowania. Jeśli zatem nic na ten temat nie ustaliliście, wówczas kończy się na karze umownej.

Przy okazji dodam, że warto przyjrzeć się temu czy kara umowna nie jest wygórowana, bo takie sytuacje niestety zdarzają się i można temu przeciwdziałać.

Odprawa pośmiertna

Mąż wiele lat pracował, ale niestety zmarł. Pracodawca odmawia wypłaty odprawy pośmiertnej twierdząc, że ubezpieczył pracownika na życie. Czy jego działanie jest zgodne z prawem? Mariola G.

Zgodnie z art. 93 § 1 k.p. w razie śmierci pracownika w czasie trwania stosunku pracy lub w czasie pobierania po jego rozwiązaniu zasiłku z tytułu niezdolności do pracy wskutek choroby, rodzinie przysługuje od pracodawcy odprawa pośmiertna. Wysokość odprawy uzależniona jest od okresu zatrudnienia pracownika u danego pracodawcy (art. 93 § 2 k.p.). Jeżeli pracownik był zatrudniony krócej niż 10 lat wówczas przysługuje odprawa w wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia. Jeśli pracownik był zatrudniony co najmniej 10 lat to wzrasta do trzymiesięcznego wynagrodzenia. Sześciokrotność miesięcznego wynagrodzenia należy się wówczas, gdy pracownik był zatrudniony co najmniej 15 lat.

Odprawa pośmiertna przypada członkom rodziny pracownika: małżonkowi oraz innym członkom rodziny spełniającym warunki wymagane do uzyskania renty rodzinnej w myśl przepisów o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (art. 93 § 4 k.p.). Odprawę pośmiertną dzieli się w częściach równych pomiędzy wszystkich uprawnionych członków rodziny. W myśl art. 93 § 6 k.p., jeżeli po zmarłym pozostał tylko jeden członek rodziny uprawniony do odprawy pośmiertnej, przysługuje mu odprawa w wysokości połowy odpowiedniej kwoty określonej w art. 93 § 2.

Odprawa pośmiertna nie przysługuje członkom rodziny, gdy pracodawca ubezpieczył pracownika na życie, a odszkodowanie wypłacone przez instytucję ubezpieczeniową jest nie niższe niż odprawa pośmiertna przysługująca zgodnie z art. 93 § 2 i 6. Jeśli jednak odszkodowanie jest niższe od odprawy pośmiertnej, wówczas pracodawca ma obowiązek wypłacić rodzinie kwotę stanowiącą różnicę między tymi świadczeniami.

Kara pieniężna nałożona na pracownika

Pracodawca nałożył na mnie karę pieniężną. Czuję się pokrzywdzony i uważam, że działanie pracodawcy było niezgodne z prawem. Czy mam możliwość złożenia odwołania? Roman T.

Pracownik może w ciągu 7 dni od dnia zawiadomienia go o ukaraniu wnieść sprzeciw, jeżeli zastosowanie kary nastąpiło z naruszeniem przepisów prawa. O uwzględnieniu lub odrzuceniu sprzeciwu decyduje pracodawca po rozpatrzeniu stanowiska reprezentującej pracownika zakładowej organizacji związkowej, a w razie jej braku może to zrobić samodzielnie. Nieodrzucenie sprzeciwu w ciągu 14 dni od dnia jego wniesienia jest równoznaczne z uwzględnieniem sprzeciwu (art. 112 § 1 k.p.). Milczenie pracodawcy jest korzystne dla pracownika.

Pracownik, który wniósł sprzeciw, może w ciągu 14 dni od dnia zawiadomienia o odrzuceniu tego sprzeciwu wystąpić do sądu pracy o uchylenie zastosowanej wobec niego kary. W razie uwzględnienia sprzeciwu wobec zastosowanej kary pieniężnej lub uchylenia tej kary przez sąd pracy, pracodawca jest obowiązany zwrócić pracownikowi równowartość kwoty tej kary.

Sprzedaż części majątku przed ogłoszeniem upadłości

Dłużnik zamiast oddać mi pieniądze to za niewielką kwotę sprzedał wartościowe maszyny. Wkrótce złożyłem wniosek o ogłoszenie jego upadłości. Czy prawo upadłościowe może ubezskutecznić te jego sprzedaże, czynione przecież po to, aby nie można było wyegzekwować od niego pieniędzy? Tomasz D.

Tak, sytuacji takich dotyczy art. 127 i nast. prawa upadłościowego. Przepisy te są w takiej sytuacji bardziej restrykcyjne wobec dłużnika (upadłego) niż wynikające z Kodeksu cywilnego (tzw. akcja pauliańska – art. 527-534 K.c.).

Na gruncie art. 127 ust. 1 PU bezskuteczność zachodzi z mocy prawa. Bezskuteczne w stosunku do masy upadłości są czynności prawne dokonane przez upadłego w ciągu roku przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, którymi rozporządził on swoim majątkiem, jeżeli dokonane zostały nieodpłatnie albo odpłatnie, ale wartość świadczenia upadłego przewyższa w rażącym stopniu wartość świadczenia otrzymanego przez upadłego lub zastrzeżonego dla upadłego lub dla osoby trzeciej.

Radca Prawny
Doradca Restrukturyzacyjny
Płock, ul. Kolegialna 34
www.podel.pl

dr Waldemar Podel
radca prawny
doradca restrukturyzacyjny

eprasa.pl 1ec079fcc6